

PRZEGLĄD RADCOWSKI

ISSN 978-83-938546-3-9

Czasopismo Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu

Nr 04/2014
Październik



Okręgowa Izba Radców Prawnych
we Wrocławiu

50 672 WROCŁAW
ul. Włodkowica 9

www.oirp.wroclaw.pl

III Ogólnopolska Konferencja Sędziów
i Rzeczników Dyscyplinarnych

Podsumowanie akcji
„Niebieski Parasol” 2014

Głos aplikantów nt. Projektu zmian
w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego

Na okładce

U góry: III Ogólnopolska Konferencja Sędziów i Rzeczników Dyscyplinarnych. Fot. Filip Basara

U dołu: Namiot promujący akcję „Niebieski Parasol”. Fot. Małgorzata Nierzewska

Kolegium Redakcyjne

Redaktor Naczelny – r. pr. prof. nadzw. UWr dr hab. Mirosław Sadowski
Zastępca Redaktora Naczelnego i Sekretarz Redakcji – r. pr. dr Gabriela Bar
Sekretarz Redakcji – Małgorzata Nierzewska

Członkowie

r. pr. Izabela Konopacka
r. pr. Danuta Ławniczak
r. pr. Jan Darowski
r. pr. Marek Stalski

Redaktorzy Tematyczni

r. pr. dr Magdalena Wasylkowska-Michór – prawo cywilne
r. pr. dr Julian Jezioro – prawo własności intelektualnej
r. pr. dr Natalia Kłączyńska – prawo karne
r. pr. dr Bogusław Sołtys – prawo handlowe

ISBN 978-83-938546-3-9





Szanowni Koleżanki i Koledzy,

Serdecznie witam po wakacyjnej przerwie i z przyjemnością zapraszam do lektury kolejnego, czwartego już, numeru Przeglądu.

W życiu naszego samorządu sporo się ostatnio dzieje; radcowie i aplikanci radcowscy spotykają się na wyjazdach szkoleniowych, imprezach sportowych, konferencjach naukowych, chętnie dzieląc się swoimi wrażeniami. To od nich m.in. pochodzą relacje i zdjęcia do czasopisma. Cieszę się, że coraz więcej osób współtworzy Przegląd i zachęcam tych z Państwa,

którzy jeszcze tego nie zrobili, aby podzieli się swoimi przemyśleniami czy opowiedzieli o ważnych wydarzeniach, w których brali udział.

Przegląd otwiera podsumowanie ogólnopolskiej Akcji pro bono „Niebieski Parasol”, z ogromnym zainteresowaniem odebranej przez społeczności lokalne Wrocławia i 7 innych miast, w których radcowie prawni udzielali bezpłatnych porad. Statystyka jest imponująca i pomimo, że akcja została zorganizowana już po raz czwarty, to w tym roku cieszyła się największym zainteresowaniem zarówno mediów, jak i osób, które skorzystały z profesjonalnej pomocy.

Bardzo ważnym i prestiżowym wydarzeniem była III Ogólnopolska Konferencja Sędziów i Rzeczników Dyscyplinarnych, organizowana przez wrocławską Izbę. Ponad dwustu gości, przez cztery dni uczestniczyło w wykładach i spotkaniach integracyjnych, a także skorzystało z oferty kulturalnej naszego miasta. Więcej na ten temat w artykule.

Mogą się też Państwo zapoznać z relacją z wyjazdu członków Klubu Seniora do Paryża, jak też przeczytać o wyjeździe szkoleniowym radców prawnych w Wiedniu. Sporo miejsca jest poświęcone relacjom z imprez sportowych, wśród których królują turnieje tenisowe.

Artykuły zamieszczone w części informacyjnej kończy tekst podsumowujący opinie przedstawione przez aplikantów radcowskich I roku na temat projektu zmian w Kodeksie Etyki radcy prawnego opracowanego przez zespół powołany przez KRRP.

Na koniec zapraszam do zapoznania się z tematyką referatów z części naukowej i równocześnie zachęcam do przysyłania swoich prac do publikacji w kolejnych numerach Przeglądu.

Leszek Korczak
Dziekan Rady OIPR we Wrocławiu



Wstęp

Drogie Koleżanki, Drodzy Koledzy,

mamy przed sobą kolejny – czwarty już numer czasopisma OIRP we Wrocławiu „Przegląd Radcowski”, który jest kwartalnikiem o charakterze informacyjno-naukowym, ukazującym się w wersji elektronicznej i papierowej. W pierwszej części pisma zamieszczamy, jak zwykle, bieżące informacje dotyczące naszego samorządu.

Druga część (publikowana wyłącznie w wersji elektronicznej) przynosi teksty naukowe dotyczące przypadków, które mogą być pomocne w trakcie naszej praktyki zawodowej.

W naszym samorządzie prowadzimy dyskusję na temat nowelizacji Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Włączyli się w nią również aplikanci radcowscy, a ich dociekania zebrała mecenas Krystyna Stoga – autorytet i znawca problemów związanych z wykonywaniem zawodu radcy prawnego. Zachęcamy do przedstawiania własnych uwag do poglądów przedstawionych przez Autorów.

W imieniu redakcji serdecznie zachęcam do aktywnego włączenia się w redagowanie naszego wspólnego pisma. Wszelkie uwagi i propozycje prosimy przysyłać na adres: msadowski@oirp.wroclaw.pl. Teksty aplikantów mile widziane. Z przyjemnością opublikujemy również teksty (wraz ze zdjęciami) dotyczące interesujących wypraw w egzotyczne lub mało znane miejsca w Polsce i na świecie. ●

Redaktor Naczelny
Mirosław Sadowski

Spis treści

CZEŚĆ INFORMACYJNA

- 06 Małgorzata Nierzewska, Akcja „Niebieski Parasol” 2014 – podsumowanie
09 Joanna Łabędzka, Barbara Jasińska, Relacja z wyjazdu szkoleniowego do Wiednia
12 Anita Woroniecka, Barbara Jasińska, III Ogólnopolska Konferencja Sędziów i Rzeczników Dyscyplinarnych
15 Konferencja naukowa w Dolnośląskiej Izbie Lekarskiej we Wrocławiu (M.N.)
16 Igor Dutka, Krystian Mularczyk, Sprawozdanie z konferencji VII Międzynarodowego Forum we Lwowie
18 Egzamin wstępny na aplikację radcowską 2014 (J.K.)
19 Jan Łoziński, Sprawozdanie z V posiedzenia Krajowej Rady Radców Prawnych
21 Podziękowanie dla aplikantów radcowskich (B.J.)
22 Jarosław Dobrowolski, Krystian Mularczyk, I Drużynowe Mistrzostwa Polski Prawników w Tenisie – Poznań 2014
24 Krystian Mularczyk, XIII Ogólnopolskie Mistrzostwa Radców Prawnych i Aplikantów w Tenisie
26 Joanna Babiś, Krystian Mularczyk, Turniej Tenisowy Prawników Temida 2014 już za nami
28 Krystian Mularczyk, XXV Jubileuszowa Letnia Spartakiada Prawników
30 Marek Stefanowski, Ogólnopolskie Mistrzostwa Prawników w biegu na 10 km
31 Spotkanie z Ambasadorem Austrii w Polsce (M.N.)
32 Janusz Michalewicz, Z okolic Sułowa do... Paryża – relacja z wyjazdów Klubu Seniora
35 Paulina Sosnowicz, Radca prawny mistrzynią świata w łucznictwie tradycyjnym
41 Magdalena Pawłowicz, Relacja z międzynarodowego stażu w Paryżu (część I)
43 Kończy się II Cykl Szkoleń Zawodowych Radców Prawnych (M.N.)
47 Ewa Kłak-Dybka, Katarzyna Wieraszko, Krystian Mularczyk, Mediacje jako alternatywna metoda rozwiązywania sporów – sprawozdanie z konferencji we Wrocławiu (15.10.2014 r.)
49 Aleksander Binszok, Dagna Dzidowska, Krystian Mularczyk, Warto mediować w biznesie – sprawozdanie z konferencji we Wrocławiu (10.10.2014 r.)
51 Agnieszka Templin, Sprawozdanie z Tygodnia Mediacji i Międzynarodowego Dnia Mediatora 2014
56 Krystyna Stoga, Głos aplikantów dotyczący zasad Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i projektu proponowanych zmian

CZEŚĆ NAUKOWA

- 64 Rada Programowa
65 dr Marcin Podleś, Implementacja dyrektywy 2009/101/WE w prawie polskim z perspektywy ochrony wierzycieli
75 dr hab. Izabela Wróbel, Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dotyczące Polski w latach 2004–2014
102 Suzana Zatoń, Poleganie na zasobach podmiotów trzecich kluczem do wykazania spełniania warunków udziału w postępowaniu
106 Zygmunt Rajchemba, Zakres skutków uznania postanowienia wzorca umownego za niedozwolone – rozbieżności w orzecznictwie



Akcja „Niebieski Parasol” 2014 – podsumowanie

Małgorzata Nierzevska



W dniach 22–27 września 2014 roku miała miejsce ogólnopolska akcja pro bono „Niebieski Parasol”. Już po raz czwarty zorganizowana przez Krajową Radę Radców Prawnych, poprzez izby okrę-

gowe, spotkała się z ogromnym zainteresowaniem i pokazała jak taka inicjatywa jest potrzebna ze względów społecznych, edukacyjnych, a – co równie ważne – kreująca pozytywny wizerunek radcy prawnego.

Bezpłatne porady prawne w ramach akcji „Niebieski Parasol” 2014 zostały zorganizowane w 8 niżej wymienionych miastach będących w zasięgu terytorialnym wrocławskiej Izby:

- » Wrocław (2 punkty)
- » Jelcz-Laskowice
- » Oleśnica
- » Oława
- » Strzelin
- » Sobótka
- » Trzebnica
- » Wołów



Akcja została objęta honorowym patronatem przez:

- » Prezydenta Wrocławia Rafała Dutkiewicza
- » Burmistrza Oleśnicy Jana Bronsia
- » Burmistrza Oławy Franciszka Października
- » Burmistrza Wołowa Dariusza Chmurę

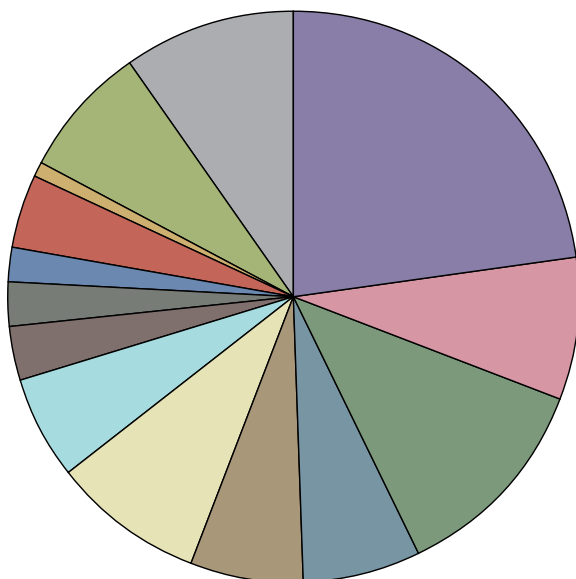
W akcji wzięło udział:

- » 51 radców prawnych
- » 13 aplikantów radcowskich
- » 10 studentów prawa (ELSA Wrocław)

Porady prawne otrzymało 610 osób (w tym we Wrocławiu 333 osoby), co uplasowało OIRP we Wrocławiu na 3 miejscu w kraju po Izbie opolskiej i poznańskiej. ●



Podział udzielonych porad prawnych w zależności od zakresu tematycznego



- | | |
|---|-----------------------------|
| ■ prawo spadkowe / darowizny | ■ odszkodowania / wycieczki |
| ■ sprawy o alimenty | ■ prawo administracyjne |
| ■ sprawy rozwodowe oraz podział majątku | ■ prawa konsumentów |
| ■ sprawy o zapłatę | ■ prawo rzeczowe |
| ■ świadczenia ZUS | ■ egzekucje komornicze |
| ■ prawo pracy | ■ prawo cywilne – umowy |
| ■ prawo lokalowe (najem / eksmisje) | ■ inne |

Relacja z wyjazdu szkoleniowego do Wiednia

Joanna Łabędzka, radca prawny

Barbara Jasińska, radca prawny



Fot. Piotr Jasiński

W dniach 2–5 października 2014 roku radcowie prawni Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu wzięli udział w wyjeździe szkoleniowym do Wiednia.

Już sama droga do Wiednia okazała się atrakcją, o co zadbał pilot wycieczki – pan Lubomir Wędzicha – Prezes Towarzystwa Polsko-Austriackiego we Wrocławiu, dzieląc się w trakcie podróży swoją wiedzą na temat historii, architektury, muzyki oraz parków Wiednia.

Nieplanowany, dłuższy postój w drodze do Austrii miał miejsce w Pozorzycach.

Znajduje się tam budynek Starej Poczty z 1785 r., obecnie mieszczący muzeum poświęcone bitwie pod Austerlitz. Obok, oprócz niewielkiej restauracji, znajdują się również pocztowe stajnie pamiętające czasy Napoleona. Co ciekawe – stajnie te są używane do dnia dzisiejszego.

Około godziny 17:00 dotarliśmy do Wiednia, rozpoczynając wizytę od lampki wina na słynnym Grinzingu. Wieczorem zatrzymaliśmy się w pensjonacie „Zum Oxenkopf” położonym w Lasku Wiedeńskim.

Piątek rozpoczął się wykładem pani prokurator Małgorzaty Klaus na temat roli radcy



prawnego jako pełnomocnika w procesie karnym oraz zmian wprowadzonych do kodeksu karnego. Wykład zakończył się ożywioną dyskusją na temat wątpliwości i problemów jakie mogą pojawić się z związku z umożliwieniem radcom

wieczna Durnstein Willendorf – miejscu, w którym odnaleziono figurkę Wenus z Willendorfu.

To nie był jednak koniec atrakcji, ponieważ w drodze powrotnej do Wiednia za-



Fot. Piotr Jasiński

prawnym występowania w roli obrońców w sprawach karnych.

Po wykładzie udaliśmy się Doliny Wachau, usytuowanej ok. 60 km na zachód od Wiednia, terenie rozciągającym się prawie 40 km wzdłuż Dunaju – od miasta Melk po Krems an der Donau. Dolina została wpisana w 2000 roku na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Mieliśmy zatem okazję spacerować się po maleńkim, za to słynącym z pięknego cysterskiego opactwa – Melk.

Wypiliśmy również lampkę wina w malowniczym, pamiętającym czasy średnio-

jechaliśmy na Kahlenberg, miejsce wiedeńskiej victorii króla Jana III Sobieskiego. Zwiedziliśmy Kościół św. Józefa, a z platformy widokowej mieliśmy szczęście podziwiać panoramę Wiednia – pogoda bowiem tego dnia wyjątkowo dopisała.

Dzień zakończyliśmy sympatycznym spotkaniem w naszym hotelu, w którym wzięli udział: Konsul RP w Wiedniu pan Kazimierz Fordon, przedstawiciel adwokatury wiedeńskiej pani Alix Frank-Thomasser, adwokat z Wiednia Mateusz Madany oraz przedstawiciele Wspólnoty Polskich Organizacji w Austrii „Forum Polonii” Wiesława i Ryszard Hawrylak.

Kolejny dzień rozpoczął się wykładem Dziekana OIRP we Wrocławiu Leszka Korczaka, mającym na celu przybliżenie projektowanych zmian do Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. I tym razem, szkoleniową formułę, zakończyła burzliwa dyskusja dotycząca Kodeksu.

Po części szkoleniowej przyszedł czas na zwiedzanie Wiednia z przewodnikiem. W ciągu kilku godzin udało nam się zobaczyć, m.in.: plac św. Karola Boromeusza, Belweder, Rynek, Katedrę św. Stefana, dom zaprojektowany przez Friedensaicha Hundertwassera, a także Hofburg. Wieczorem, część z nas wróciła do hotelu, inni jeszcze długo zwiedzali miasto, odwiedzając wystawy, słynną operę wiedeńską, w której wystawiono premierowy spektakl opery „Salome” Richarda Straussa. Dodatkową atrakcją tego dnia

w Wiedniu była, popularna także i u nas w Polsce, noc muzeów.

Co przyjemne, szybko się kończy. Jednak w niedzielę, zanim na dobre wyjechaliśmy z Wiednia, zdążyliśmy przespacerować się po Parku przy pałacu cesarskim Schönbrunn. Wypiliśmy również kawę i spróbować tradycyjnego apfelstrudla z sosem waniliowym w pawilonie Gloriety. W drodze do Polski czekała nas jeszcze niespodzianka. Zostaliśmy zaproszeni przez organizatorów wycieczki na tradycyjny, czeski obiad: gulasz z knedlikami oraz morawskie wino. Następnie, po krótkim spacerze po Mikulowie już naprawdę musieliśmy wracać do Polski. Do Wrocławia dojechaliśmy późnym, późnym wieczorem – zmęczeni, ale wszyscy bardzo zadowoleni z tego, co udało nam się zobaczyć przez te cztery dni. ●



Fot. Piotr Jasiński



III Ogólnopolska Konferencja Sędziów i Rzeczników Dyscyplinarnych

Anita Woroniecka, radca prawny

Barbara Jasińska, radca prawny



Prokuratorzy Marcin Kuźma i Daniel Drapała oraz Beata Sawicka-Felczak Naczelnik Wydziału w Departamencie Zawodów Prawniczych Ministerstwa Sprawiedliwości. Fot. Filip Basara

W dniach od 9 do 12 października 2014 roku odbyła się we Wrocławiu III Ogólnopolska Konferencja Sędziów i Rzeczników Dyscyplinarnych. Konferencja odbyła się z inicjatywy Dziekana Rady OIRP we Wrocławiu Leszka Korczaka, Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Tomasz Schefflera oraz Przewodniczącego Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Jarosława Sobutki.

Zorganizowanie tak dużego przedsięwzięcia nie byłoby możliwe bez zaangażowania Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu Anity Woronieckiej, Przewodniczącego Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego we Wrocławiu – Waldemara Lewandowskiego oraz pracowników Izby pani Liliany Szot oraz Barbary Jasińskiej. Nieocenioną pomoc w trakcie Konferencji zaoferowali nasi aplikanci: Justyna Lenart,



Wiceprezes KRRP Zbigniew Pawlak, Wiceprzewodniczący WSD Jacek Klimowicz, Przewodniczący WSD Jarosław Sobutka. Fot. Filip Basara

Karina Kudzia, Anna Mazur, Konrad Miłośów i Martyna Rogala-Rolewska.

W konferencji wzięło udział ok. 220 osób – rzeczników i sędziów sądów dyscyplinarnych z całej Polski (obecni byli przedstawiciel każdej z Izb), sędziowie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego oraz Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego. Gośćmi Konferencji byli Prezes Dariusz Sałajewski, Wiceprezesi Krajowej Rady Radców Prawnych Zbigniew Pawlak i Włodzimierz Chróścik, Sekretarz Krajowej Rady Radców Prawnych Barbara Kras, Naczelnik Wydziału Adwokatury i Radców Prawnych w Ministerstwie Sprawiedliwości Beata Sawicka-Felczak, Prokurator Apelacyjny Dariusz Szyperski, Wiceprezes Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu Barbara Krameris, Prokurator Okręgowy Katarzyna Boć-Orzechowska, a także były Dziekan OIRP we Wrocławiu członek KRRP – Jan Łoziński. Dziekani

Okręgowych Izb Radców Prawnych w osobach: Ryszard Ostrowski, Romuald Baranowicz, Grzegorz Wyszogrodzki, Barbara Bieluszewska, Alicja Kujawa, Danuta Koszyk-Ciałowicz, Marek Skierczyński, Marek Pawłowski, Zbigniew Tur, Sławomir Majka, Jowita Piłarska-Korczak, Leszek Korczak, a także Dziekani z Warszawy i Bydgoszczy będący jednocześnie Wiceprezesami KRRP.

Celem Konferencji było przede wszystkim przybliżenie zagadnień związanych z postępowaniami dyscyplinarnymi, zarówno prowadzonymi przez Rzeczników Dyscyplinarnych jak i Sądy Dyscyplinarne, wypracowanie rozwiązań problemów pojawiających się w tych postępowaniach oraz przedstawienie uczestnikom zmian wynikających z nowelizacji kodeksu postępowania karnego oraz ustawy o radcach prawnych. Przedmiotem dyskusji był również projekt nowego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

W pierwszym dniu Konferencji odbyło się spotkanie Dziekanów OIRP oraz Wiceprezesa KRRP Zbigniewa Pawłuka, zajmującego się z ramienia Krajowej Rady wspólną pracą sędziów i rzecznikami dyscyplinarnymi z Przewodniczącymi OSD, Rzecznikami Dyscyplinarnymi, Głównym Rzecznikiem Dyscyplinarnym oraz Przewodniczącym WSD. Celem tego spotkania było omówienie m.in. problemów związanych z wypełnianiem przez radców prawnych obowiązku szkoleniowego w związku z upływającym z końcem tego roku kolejnym okresem rozliczeniowym.

Oficjalne otwarcie Konferencji, nastąpiło w piątek 10 października i zostało uświetnione przez wystąpienia zaproszonych gości. W części ściśle merytorycznej Konferencji – postępowanie przed Rzecznikiem Dyscyplinarnym omówili dla jej uczestników Prokuratorzy Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu, Daniel Drapała oraz Marcin Kuźma. Natomiast Sędzia SN Andrzej Siuchniński przedstawił problemy związane z postępowaniem kasacyjnym przed SN.

W tym dniu miały również miejsce liczne spotkania i dyskusje panelowe, w tym m.in. z panią Naczelnik Beatą Sawicką-Felczak. Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych Dariusz Sałajewski przedstawił natomiast problematykę projektu nowego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego oraz zmian w ustawie o radcach prawnych

Atrakcją dnia było losowanie, w którym uczestnicy Konferencji mogli wygrać książki ufundowane przez Wydawnictwo Wolters Kluwer SA, ale nie tylko. Drugą nagrodą było zaproszenie na szkolenie OIRP we Wrocławiu w Karpaczu, w lutym 2015 r., a pierwszą – weekendowy pobyt dla dwóch osób w Hotelu Grand w Sopocie ufundowany przez gospodarza Konferencji – Hotel Mercure we Wrocławiu.



Fot. Filip Basara

Wieczorem uczestnicy Konferencji zostali zaproszeni na uroczystą kolację.

W ostatnim dniu Konferencji problemy związane z postępowaniem przed OSD i WSD omawiali Sędziowie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu Zdzisław Pachowicz i Andrzej Kot. Konferencję w tym dniu zakończył spektakl „Nine” w Teatrze Muzycznym Capitol, na który uczestnicy Konferencji zostali zawiezieni specjalnym tramwajem. Podróż była okazją do zwiedzenia okolic Rynku i Starego Miasta. Fani piłki nożnej mogli w tym czasie, w specjalnie zorganizowanym kąciuku piłkarskim, obejrzeć nasz zwycięski mecz z Niemcami. Natomiast w niedzielę, osoby zainteresowane, miały możliwość zwiedzenia Panoramy Raclawickiej.

Konferencji towarzyszyła, wystawa malarstwa naszej Koleżanki Emilii Wandy Małkowskiej sędziogo WSD pochodzącej z Płocka. ●

Konferencja naukowa w Dolnośląskiej Izbie Lekarskiej we Wrocławiu



Fot. Magdalena Łachut

Interdyscyplinarna Pracownia Prawa Medycznego i Bioetyki Uniwersytetu Wrocławskiego wraz z Dolnośląską Izbą Lekarską były organizatorami ogólnopolskiej konferencji naukowej pt. „Rola biegłego w procesach medycznych”, która odbyła się w dniu 10 października 2014 r.

Patronat nad tym wydarzeniem sprawowali Okręgowa Izba Radców Prawnych we Wrocławiu i Okręgowa Rada Adwokacka.

Konferencję otworzył Prezes Dolnośląskiej Izby Lekarskiej dr Jacek Chodorski, a następnie głos zabrali Dziekan Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii UWr prof. dr hab. Włodzimierz Gromski, Wicedziekan

OIRP we Wrocławiu prof. nadzw. UWr dr hab. Mirosław Sadowski i Dziekan ORA we Wrocławiu mec. Andrzej Grabiński.

W szeregu interesujących wystąpień referenci poruszyli wiele interesujących kwestii na styku medycyny i prawa. Część wystąpień odnosiła się do tematu przygotowania radców prawnych do występowania w sprawach karnych po 1 lipca 2015 r.

Po raz kolejny wspólna konferencja samorządów radcowskiego i lekarskiego spotkała się z ogromnym zainteresowaniem przedstawicieli obu środowisk i potwierdziła potrzebę organizowania tego typu spotkań naukowych w przyszłości. ●

(M.N.)

Sprawozdanie z konferencji VII Międzynarodowego Forum we Lwowie

Igor Dutka, Prezes Stałego Trybunału Arbitrażowego przy Lwowskim Stowarzyszeniu Uczestników Rynku Nieruchomości

Krystian Mularczyk, radca prawny, arbiter, członek kolegium redakcyjnego kwartalnika ADR Arbitraż i Mediacja



Michael Sadlo, Lilia Dubyk, Edgar Isermann, Igor Dutka

W dniach 29–30.05.2014 roku we Lwowie, ze wspólnej inicjatywy Lwowskiego Stowarzyszenia Uczestników Rynku Nieruchomości, Stałego Sądu Arbitrażowego przy Lwowskim Stowarzyszeniu Uczestników Rynku Nieruchomości, Zachodnioukraińskiego Centrum Pojednania „Mediacja” oraz Niemieckiej Fundacji Międzynarodowej Współpracy Prawnej (IRZ) po raz siódmy odbyło się Międzynarodowe Forum ADR dotyczące alternatywnych metod rozwiązywania sporów.

Przy organizacji konferencji wsparcia udzielił również:

- » Uniwersytet Jagielloński w Krakowie,
- » Krakowska Akademia im. A. Frycza Modrzewskiego,
- » Uniwersytet Śląski w Katowicach.

Ze względu na charakter zjazdu merytorycznego wsparcia projektowi udzielił:

- » Lwowski Regionalny Instytut Administracji Publicznej,
- » Narodowa Akademia Administracji Publicznej przy Prezydencie Ukrainy,
- » Lwowski Narodowy Uniwersytet imienia Iwana Franki (Katedra prawa cywilnego i procesu),
- » Lwowski Państwowy Uniwersytet Spraw Wewnętrznych Ukrainy (Wydział prawa).

Seminarium otworzyli współorganizatorzy, którzy serdecznie powitali prelegentów oraz uczestników i zaprosili wszystkich do dyskusji. W wystąpieniu powitalnym głos zabrali:

- » dr Igor Dutka (Ukraina),
- » dr Włodzimierz Kossak (Ukraina),
- » dr Alexander Sushynskiy (Ukraina),
- » Edgar Izerman (Niemcy),
- » Michał Druchek (Ukraina).

Było wiele ciekawych prezentacji tematycznych. Wśród których były referaty:

- » **Edgar Isermann** „b2c-Konflikte: Praxis des Schlichtungsverfahrens”
- » **Michael Sadlo** „Verhandlungskunst”
- » **Hartmut Rank** „ODR – online Streitbeilegung in der EU”
- » **Wolodymyr Kossak** „Die Zuständigkeit internationaler Wirtschafts-Schiedsgerichtsbarkeit als Organ der alternativen Gerichtsbarkeit”
- » **Josip Bogdan** „Verfahren und Streitentscheidung durch Schiedsgerichte”
- » **Igor Dutka** „Die Gerechtigkeitsvermutung von gerichtlichen Entscheidungen im Kontext der Anwendung alternativer Formen der Streitbeilegung”
- » **Alexander Sushynskiy** „Mediation als Verfassungsprinzip der öffentlichen Gewalt”

Wszystkie wystąpienia prelegentów spotkały się z dużym zainteresowaniem uczestników konferencji. W trakcie dwudniowego spotkania oprócz cennych wystąpień zaproszonych gości bardzo ważnym punktem były dyskusje, które z uwagi na ograniczone ramy czasowe toczyły się również w kularach. Należy odnotować, że uczestnicy konferencji zgodnie stwierdzili, iż stała się ona doskonałą okazją do spotkania i wymiany doświadczeń dla arbitrów i mediatorów zajmujących się problematyką przedstawioną na konferencji. Wszystkich zainteresowanych tematyką mediacji i arbitrażu organizatorzy zapraszają do udziału w kolejnym Forum w przyszłym roku. ●



Egzamin wstępny na aplikację radcowską 2014

Egzamin wstępny na aplikację radcowską odbył się w dniu 27 września 2014 r. W OIRP we Wrocławiu zostało zrekrutowanych 381 osób.

Do egzaminu dopuszczono 180 zdających w Komisji nr 1 i 175 zdających

w Komisji nr 2. Przystąpiły ostatecznie odpowiednio 179 i 173 osoby. Wynik pozytywny otrzymało razem 166 osób. Dla porównania, poniżej przedstawiono wyniki z wszystkich 19 izb w całym kraju. •

(J.K.)

L.p.	Okręgowa Izba Radców Prawnych	Przystąpiło osób	Wynik pozytywny	Zdawalność (%)
1	Białystok	118	59	50,0%
2	Bydgoszcz	89	38	42,7%
3	Gdańsk	280	150	53,6%
4	Katowice	253	118	46,6%
5	Kielce	142	58	40,8%
6	Koszalin	68	26	38,2%
7	Kraków	504	287	56,9%
8	Lublin	253	119	47,0%
9	Łódź	200	126	63,0%
10	Olsztyn	120	56	46,7%
11	Opole	171	63	36,8%
12	Poznań	413	223	54,0%
13	Rzeszów	207	101	48,8%
14	Szczecin	105	57	54,3%
15	Toruń	136	61	44,9%
16	Wałbrzych	94	35	37,2%
17	Warszawa	1191	543	45,6%
18	Wrocław	352	166	47,2%
19	Zielona Góra	65	28	43,1%
Ogółem		4761	2314	48,60%

Sprawozdanie z V posiedzenia Krajowej Rady Radców Prawnych

Jan Łoziński, radca prawny

W dniach 12–13 września br. odbyło się w Krakowie V posiedzenie Krajowej Rady Radców Prawnych wybranej na IX kadencję. Posiedzenie przewidywało, jak zwykle, obszerny porządek posiedzenia.

Po sprawach porządkowych związanych z przyjęciem proponowanego porządku posiedzenia oraz protokołu z poprzedniego posiedzenia, KRRP debatowała nad podjęciem uchwały w sprawie przedłożenia Nadzwyczajnemu Krajowemu Zjazdowi Radców Prawnych projektu Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Referenci tego projektu uchwały Prezes KRRP Dariusz Sałajewski oraz Wiceprezes KRRP Arkadiusz Bereza wskazali, że przygotowany projekt Kodeksu jest wykonaniem uchwały X Krajowego Zjazdu Radców Prawnych. Powołany przez ten Zjazd Zespół, wyczerpując tryb określony w § 1 uchwały z dnia 9 listopada 2014 r., dokonał przeglądu poprawek wniesionych do projektu Kodeksu, który był przedmiotem X KZRP, oraz wyraził swoje rekomendacje dla nich. Wynikiem prac Zespołu jest projekt, który był przedstawiony, jako załącznik do proponowanej uchwały. Referenci zwrócili uwagę na to, że może dojść do sytuacji, w której w czasie uchwalania przez Zjazd Kodeksu, może być już uchwalona przez



Sejm zmianą ustawy o radcach prawnych, która da Krajowej Radzie Radców Prawnych prawo do uchwalenia regulaminu wykonywania zawodu. To z kolei wywoła konieczność przeglądu Kodeksu i usunięcia z niego przepisów zawierających normy wykonywania zawodu. Po dyskusji, w której zgłoszono poprawki redakcyjne, KRRP podjęła uchwałę rekomendującą Zjazdowi uchwalenie Kodeksu z terminem jego wejścia w życie 1 lipca 2015 r.

W kolejnym punkcie KRRP zajęła się planem pracy w 2015 r. Centrum Szkolenia Ustawicznego Radców Prawnych. Projekt referowany przez Kierownika Centrum Andrzeja Domańskiego, przewidywał zorganizowanie przez CSU 15 ogólnopolskich szkoleń wielodniowych, 10 ogólnopolskich szkoleń jednodniowych, 3 szkolenia e-learningowe i dwie wizyty szkoleniowo-warsztatowe w Trybunale Sprawiedliwości Unii Europejskiej.



Plan pracy tematyczny przewiduje, jako dominującą problematykę z zakresu prawa karnego materialnego, procesowego i wykonawczego, a także tematy określone w projekcie planu, jako „nizowe” uzgodnione z izbami. Projekt określa też zasady punktacji poszczególnych grup szkoleń. W dyskusji padały głosy, że plan pracy jest zbyt mało szczegółowy. Referent wskazywał, że konstrukcja planu nie odbiega od planów uchwalanych w latach ubiegłych. W ostateczności KRRP uchwaliła plan pracy CSU znakomita większością głosów.

W następnym punkcie KRRP podjęła trzy uchwały. W pierwszej uchwale KRRP powołała Kolegium Redakcyjne dwumiesięcznika Radca Prawny, w drugiej powołała Kolegium Redakcyjne kwartalnika Radca Prawny – Zeszyty naukowe, którego przewodniczącym został nasz kolega izbowy Mirosław Sadowski, w trzeciej został uzupełniony skład Rady Programowej Ośrodek Badań, Studiów i Legislacji. Kwestie te nie wywołały żadnych kontrowersji.

W dalszej kolejności KRRP zajęła się blokiem uchwał związanych z utworzeniem Centrum Edukacji Prawnej. Projekty uchwał w tych sprawach referował Prezes KRRP Dariusz Sałajewski. Wskazywał on na znaczenie ustawowego zadania samorządu, którym jest udział w kształtowaniu i stosowaniu prawa, a także na to, że wyższa świadomość i kultura prawna społeczeństwa powinna wywrzeć wpływ na wzrost popytu na pomoc prawną. Ten projekt uchwały wywołał żywą i spolaryzowaną dyskusję. Ostatecznie uchwała została podjęta 22 głosami za, przy 19 głosach przeciwnych i przy 3 głosach wstrzymujących się. W tym samym bloku uchwał, KRRP ustaliła wynagrodzenie dla Dyrektora Centrum Edukacji Prawniczej, oraz powołała Krystynę Babiak, człon-

ka Prezydium KRRP, na funkcję Dyrektora tego Centrum. Ostatnie dwie uchwały zapadły przy mniejszym sprzeciwie członków KRRP.

Kolejna podejmowana uchwała, która wywołała żywą dyskusję, była uchwała w sprawie wydania tomu Wielkiej Encyklopedii Prawa. Projekt uchwały zakładał upoważnienie na poniesienie wydatku w kwocie 200.000, – z budżetu KRRP na 2015 r. z przeznaczeniem na wydanie przez Fundację „Ubi societas, ibi ius” jednego z tomów „Wielkiej Encyklopedii Prawa” pod roboczym tytułem „Prawo o zawodzie Radcy Prawnego”. Referent projektu uchwały Wiceprezes Arkadiusz Bereza wskazał na prestiżowy charakter przedsięwzięcia, oraz na to, że wydawnictwo to wpisze się w obchody 35-lecia jubileuszu samorządu radców prawnych. Padały głosy sprzeciwiające się wydatkowi i wątpliące w praktyczną przydatność wydawnictwa. Ostatecznie uchwała została podjęta znaczną większością głosów.

Pozostałe sprawy rozpatrywane na tym posiedzeniu nie wywołały takich emocji, ani kontrowersji.

KRRP podjęła uchwałę o zmianie Regulaminu działalności finansowej samorządu poprzez upoważnienie KRRP oraz rad OIRP do umarzania należności na podstawie uchwał.

W kolejnej uchwale KRRP zmieniła Regulamin odbywania aplikacji radcowskiej, dokonując drobnych korekt brzmienia przepisów oraz przesunięcia ilości poszczególnych zajęć i zmiany form zajęć.

KRRP wysłuchiwała informacji Skarbnika o wykonaniu budżetu za siedem miesięcy 2014 r. oraz rozpatrzyła jedną sprawę osobową.

Posiedzenie KRRP zakończyło spotkanie z Generalnym Inspektorem Ochrony Danych Osobowych dotyczące pozyskiwania przez organy samorządu radców prawnych niektórych danych osobowych radców prawnych. Członkowie KRRP z wielką uwagą wysłuchali wystąpienia i zadawali liczne pytania. Kończąc swoje wystąpienie Główny Inspektor Ochrony Danych Osobowych złożył szczególne podziękowanie izbie wrocławskiej, która rozpoczęła i ko-

ordynowała cykl szkoleń z zakresu ochrony danych osobowych. Na tym zakończyła się merytoryczna część posiedzenia KRRP.

Izba krakowska, która pełniła rolę gospodarza, znakomicie wywiązała się z tej roli. Przerwywnikiem pomiędzy pierwszym a drugim dniem posiedzenia KRRP była uroczysta kolacja na krakowskim Kazimierzu, której ozdobą był występ artystów z Piwnicy Pod Baranami. ●



Podziękowanie dla aplikantów radcowskich

W dniu 11 września 2014 r. w siedzibie Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu odbyło się spotkanie z aplikantami radcowskimi, którzy wykazali się szczególnym zaangażowaniem w pracę na rzecz samorządu radcowskiego, polegającą na protokolowaniu posiedzeń Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego.

Aplikanci radcowscy: **Katarzyna Cierniewska, Karina Kudzia, Anna Düwel, Martyna Rogala, Joanna Skrzypiec oraz Marcin Arciszewski** otrzymali serdeczne podziękowania za dyspozycyjność, poświęcony czas i zaangażowanie. Na szczególne wyróżnienie zasłużyła pani

Katarzyna Cierniewska, która za poświęcenie swojego czasu w sytuacjach, gdy ktoś z protokolantów zawiódł, otrzymała wiązankę róż, jako osobiste podziękowanie od Przewodniczącego Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego.

Następnie, przy kawie i cięście, aplikanci mieli okazję osobiście porozmawiać z Dziekanem i Przewodniczącym OSD o postępowaniu przed sądem dyscyplinarnym i zasadach etyki radcy prawnego. Poruszone zostały również tematy bieżących spraw, które interesują aplikantów, jak np. zbliżające się egzaminy czy wyjazd integracyjny. ●

(B.J.)



I Drużynowe Mistrzostwa Polski Prawników w Tenisie – Poznań 2014

Jarosław Dobrowolski, radca prawny
Krystian Mularczyk, radca prawny



W dniach 28–29 marca 2014 r. na kortach WTT Kortowo w Poznaniu odbyły się I Drużynowe Mistrzostwa Polskich Prawników w Tenisie Ziemnym. Organizatorem przedsięwzięcia była Okręgowa Izba Radców Prawnych w Poznaniu. Patronat nad imprezą sprawowali Dziekan OIRP w Poznaniu pan Zbigniew Tur oraz Prezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu pan Krzysztof Józefowicz.

Inicjatywa zorganizowania rywalizacji drużynowej wbrew wcześniejszym oczekiwaniom spotkała się z bardzo dużym odzewem przedstawicieli wszystkich grup zawodowych (45 osób). Warunkiem uczestnictwa w mistrzostwach było ukończenie wyższych studiów prawniczych. Wśród zgłoszonych nie brakowało wielu mistrzów Polski w poszczególnych zawodach prawniczych w różnych kategoriach wiekowych. Drużyny składały się z 2–3 zawodników.

Rozgrywki w poszczególnych kategoriach wiekowych przebiegały w grupach, gdzie każda drużyna rozgrywała mecz z każdą, następnie półfinały i finały. Mecze składały się z jednej gry deblowej oraz dwóch gier singlowych. We wszystkich meczach trwała zacięta rywalizacja, o czym świadczy fakt, iż zaledwie kilka meczów zakończyło się wynikiem 3:0, a większość wynikiem 2:1.

Pomimo, iż mecze rozgrywane były w hali, piękna pogoda która towarzyszyła w czasie całych mistrzostw, sprzyjała spędzaniu czasu na przygotowanym przez gospodarzy tarasie, wyposażonym w wygodne fotele i leżaki. Kawiarnia tenisowa serwowała smaczne posiłki i pyszne desery.

Wieczorem pierwszego dnia mistrzostw uczestnicy miło spędzili czas w restauracji znajdującej się na kortach na Player's party. W drugim dniu rozegrano półfinały i finały, które stały na najwyższym poziomie tenisowym. Podczas imprezy kończącej

mistrzostwa Dziekan OIRP w Poznaniu pan Zbigniew Tur wręczył zwycięzcom okazałe puchary, a wszyscy uczestnicy mistrzostw otrzymali cenne nagrody. Wylosowano również nagrodę główną – iPada mini ufundowanego przez Porsche Krańcowa Poznań. Imprezę umilił koncert przepięknej i nastrojowej muzyki wykonywanej przez zespół Jazz Project z Koszalina w składzie Robert Słobdzian i Mateusz Sułkowski.

Cenne nagrody zawdzięczamy hojnym sponsorom mistrzostw, którymi w tym roku byli:

Porsche Krańcowa Poznań (dealer AUDI), Noble Bank, Business Sport Solutions, CH Beck, Wolters Kluwer, Prince i Izba Komornicza w Poznaniu.

Wszyscy uczestnicy zachwyceni byli atmosferą panującą w czasie mistrzostw, ich organizacją oraz otrzymanymi nagrodami. Już dziś zapraszamy na kolejną edycję mistrzostw za rok. ●

Wyniki I Drużynowych Mistrzostw Polski Prawników w Tenisie Ziemnym – Poznań 2014

Kobiety

1. Joanna Olszówka-Zarzecka, Joanna Neumann de Spallart (OIRP Katowice)
2. Julia Mlost, Aleksandra Sydor (MS Kraków)

Mężczyźni

Kategoria junior młodszy:

1. Jarosław Kowalewski, Kamil Guzek (Kancelaria Ostrowski i Wspólnicy sp.k. O/Warszawa)
2. Maciej Ciesielski, Jarosław Dobrowolski (Top-Spin)
3. Rafał Kryciński/Maciej Gacoń/Krystian Mularczyk (OIRP Wrocław)

Kategoria junior:

1. Marcin Jędrusek, Jarosław Dobrowolski, Hubert Norek (Poznańskie Koziołki)
2. Piotr Zarzecki, Rafał Sasiak (OIRP Katowice)
3. Rafał Litwic/Jarosław Urbanowicz/Rafał Szlązak (OIRP Gdańsk)

Kategoria junior starszy:

1. Piotr Ligus, Marek Krypner (OIRP Katowice)
2. Bernard Szlipek, Marek Bołkowski
3. Karol Ratajczak/Ryszard Marchwicki/Marek Górecki (Temida Poznań)



XIII Ogólnopolskie Mistrzostwa Radców Prawnych i Aplikantów w Tenisie

Krystian Mularczyk, radca prawny



W dniach 21–23 sierpnia 2014 roku na kortach Sopotkiego Klubu Tenisowego odbyły się organizowane przez Krajową Radę Radców Prawnych XIII Ogólnopolskie Mistrzostwa Polski Radców Prawnych i Aplikantów w Tenisie.

W czwartek nastąpiło, poprzedzone rejestracją zgłoszonych zawodników, uroczyste otwarcie Turnieju na centralnym korcie. Uczestniczyło w nim prawie sto

osób będących radcami prawnymi lub aplikantami. Oprócz drużyny OIRP z Wrocławia (w składzie: Krystian Mularczyk Maciej Gacoń, Rafała Kryciński) w turnieju uczestniczyli też przedstawiciele Krakowa, Łodzi, Poznania, Warszawy, Lublina, Gdańska oraz innych miast Polski. Zawody rozegrano w następujących kategoriach: mężczyźni – open, singiel 36–45, singiel 46–55, singiel +56, gra podwójna, goście oraz kobiety singiel – open, kobiety gra podwójna i mixt.



Program Mistrzostw rozpisany został na trzy dni. Uczestnicy reprezentujący znakomitą formę zjawili się gotowi do zmagania. Pierwszego dnia turnieju w trakcie rund wstępnych zgromadzeni na trybunach obiektu kibice, będący świadkami znakomitego popisu umiejętności zawodników mieli szansę na wyłonienie swych faworytów. Piątkowe rozgrywki obfite były w emocjonującą walkę o awans do kolejnych rund. Ostatecznie po wyłonieniu finalistów, zmęczeni trudami turnieju mogli wypocząć przed decydującą fazą Mistrzostw. Finaliści w poszczególnych kategoriach stawili się do ostatecznych rozgrywek w sobotni poranek. Mistrzowska rywalizacja odbywała się w kilku kategoriach wiekowych dla mężczyzn. W kategorii Open zwyciężył Paweł Tyniec, drugie miejsce zajął Rafał Kryciński. Po emocjonującym finale w kategorii 36–45, pierwsze miejsce zajął Paweł Bilicki który wygrał z Maciejem Gaconiem. Mistrzem w kategorii 46–55 został Piotr Ligus pokonując Piotra Zarzeckiego. W rozgrywkach 56+ triumfował Marek Bołkowski po pięknym meczu z Bernardem Szliepem. W towarzyszącym Mistrzostwom

Turnieju gości zwyciężył Dariusz Gajewski wygrywając z Lucjanem Leśniakiem. W zmaganiach kobiet w kategorii Open zwyciężyła, po wspaniałym meczu finałowym, Joanna Neumann de Spallart która pokonała Monikę Rajską. Mecz ten wzbudził duże zainteresowanie kibiców z uwagi na bardzo wysoki poziom prezentowany przez zawodniczki. W grze podwójnej panów, pokonując w finale Marka Bołkowskiego i Jarosława Urbanowicza, zwyciężyli Bartosz Paczesny i Romuald Pitkowski. Gra podwójna pań przyniosła zwycięstwo Dorocie Chrabocie i Monice Rajskiej. Drugie miejsce zajęły Joanna Neumann de Spallart oraz Joanna Olszówka-Zarzecka. W grze mieszanej triumfowali Joanna Olszówka-Zarzecka i Piotr Zarzecki zwyciężając z Moniką Rajską i Michałem Radziejewskim.

Na uroczystej Gali zamykającej turniej w Hotelu Sheraton, po zakończeniu gier finałowych odbyło się oficjalne zakończenie turnieju. Podczas rozmów, oprócz szczerych wyrazów uznania słyszeć można było liczne deklaracje przyszłorocznego rewanżu. ●

Turniej Tenisowy Prawników Temida 2014 już za nami

Joanna Babiś, radca prawny
Krystian Mularczyk, radca prawny

W ostatni weekend wakacji, w dniach 29–31 sierpnia 2014 roku, na kortach wrocławskiego Stadionu Olimpijskiego już po raz 19. zorganizowany został Turniej Tenisowy Prawników, którego głównym sponsorem został największy salon i serwis Toyoty na Dolnym Śląsku – firma Toyota Dobrygowski z Długołęki pod Wrocławiem.

To sportowe wydarzenie z roku na rok przyciąga większą liczbę zawodników – w tym roku do turnieju zgłosiło się prawie 70 osób. Ponad połowę startujących stanowili adwokaci i aplikanci adwokaccy. Zagrali także radcowie, prokuratorzy oraz przedstawiciele innych zawodów prawniczych. Do Wrocławia przyjechali reprezentanci izb adwokackich i radcowskich z Krakowa, Warszawy, Zabrza i Gdańska.

W turnieju rozegrano kilkadziesiąt pojedynków w kategoriach: Mężczyźni MASTERS, do lat 40, +40 lat, debel, Panie: OPEN, debel.

W kategorii mężczyźni MASTERS zwycięstwo odniósł Krzysztof Długi – referendarz Sądu w Głogowie, drugie miejsce zajął Daniel Kijak, radca prawny z Warszawy, a na trzecim miejscu na podium stanął Michał Zawila, adwokat z Zabrza. W kategorii do lat 40 zwyciężył Michał Pawlas z Bielska Białej, drugie miejsce



przypadło w udziale Michałowi Andrzejewskiemu, aplikantowi komorniczemu z Jarocina, a trzecie – Mariuszowi Turkiewiczowi, radcy prawnemu z Wrocławia. W kategorii 40+ najlepszy okazał się Piotr Zarzecki, radca prawny z Mikołowa, tuż za nim Rafał Szlązak, radca prawny z Sopotu, a trzecie miejsce przypadło w udziale Andrzejowi Pasierskiemu, adwokatowi z Wrocławia. W grze podwójnej mężczyźni najlepsi okazali się Mateusz Szymański i Aleksander Wołochowicz z Wrocławia, drugie miejsce wywalczyli panowie Marek



Brachmański i Krzysztof Długi, a trzecią pozycję na podium zajęli Sławomir Świrczyński i Rafał Kryciński – radcowie prawni ze stolicy Dolnego Śląska.

Pierwsze miejsce w turnieju pań zajęła Joanna Neumann de Spallart – radca prawny z Warszawy, drugie miejsce przypadło w udziale Joannie Olszówce-Zarzeckiej z Mysłowic, a trzecią pozycję zajęła Anna Mianowska, radca prawny ze Świętochłowic. W grze podwójnej pań pierwsze miejsce zajęły Aleksandra Sydor z Krakowa i Karolina Szudek z Warszawy, drugie miejsce przypadło w udziale paniom Joannie Neumann de Spallart i Joannie Olszówce-Zarzeckiej, a trzecie miejsce – Hannie Orlikowskiej i Annie Mianowskiej ze Świętochłowic.

Z uwagi na deszcz nie dokończono turniejów pocieszenia pań i panów o Puchar Toyota Dobrygowski oraz gry mikstowo – rodzinnej.

– *Dziękuję wszystkim zawodnikom za udział w turnieju, za walkę w duchu fair play oraz za stworzenie wspaniałego, sportowego widowiska. Podziękowania składam też wszystkim kibicom, którzy odwiedzili korty w ten ostatni wakacyjny weekend. Zapraszam do galerii zdjęć: <http://www.toyotawroclaw.pl/aktualnosci/xix-turniej-tenisowy-prawnikow-za-nami.html> – mówi **Grzegorz Dobrygowski, Wiceprezes Zarządu Toyota Długołęka Dobrygowski**, uczestnik turnieju i zarazem sponsor główny.*

XIX Wrocławski Turniej Tenisowy Prawników TEMIDA 2014 to event w tym roku organizowany przez czterokrotnego Dealera Roku – salon Toyota Dobrygowski w Długołęce oraz Okręgową Izbę Radców Prawnych we Wrocławiu, Okręgową Radę Adwokacką we Wrocławiu, Izbę Notarialną we Wrocławiu, Izbę Komorniczą we Wrocławiu, Toyota Bank, Toyota Leasing, PSU SA, Tarczyński Sp. z o. o. i firmę Czas na Herbatę. ●

XXV Jubileuszowa Letnia Spartakiada Prawników

Krystian Mularczyk, radca prawny

W dniach 10–14 września 2014 roku w Krakowie odbyła się XXV Jubileuszowa Letnia Spartakiada Prawników. Impreza została zorganizowana pod honorowym patronatem Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie oraz Prezydenta Miasta Krakowa.

W ciągu 4 dni prawnicy z całego kraju wzięli udział w licznych konkurencjach sportowych m.in. koszykówce, lekkoatletyce, pływaniu, piłce nożnej oraz badmintonie.

W spartakiadzie wzięli również udział prawnicy reprezentujący województwo dolnośląskie.

W klasyfikacji wojewódzkiej prawnicy z Dolnego Śląska zdobyli czwarte miejsce uzyskując 31 medali, w tym 14 złotych, 10 srebrnych oraz 7 brązowych.

W tym roku prawnicy z Dolnego Śląska mogą się pochwalić złotymi medalami m.in. w następujących kategoriach: Badminton – gra pojedyncza mężczyzn – junior młodszy (Krystian Mularczyk), gra pojedyncza mężczyzn – junior starszy (Zbigniew Zięba), gra podwójna kobiet (Aurelia Koksztys-Łuć); skok wzwyż – junior młodszy (Filip Błaszczak); szachy (Marcin Kuczyński); siatkówka plażowa kobiet (Aurelia Koksztys-Łuć); przeciąganie liny kobiet (Joanna Dutczak, Aurelia Koksztys-Łuć, Urszula Wiewióra, Daria Ratymirska, Izabela Kosińska-Szota, Mo-

nika Makowska, Anna Statkiewicz, Jolanta Burdukiewicz-Krawczyk); piłka siatkowa kobiet (Daria Ratymirska, Izabela Kosińska-Szota, Aurelia Koksztys-Łuć, Monika Makowska, Joanna Dutczak, Jolanta Burdukiewicz-Krawczyk, Magdalena Mijał, Urszula Wiewióra).

Srebrne medale zdobyli m.in. w: Badminton – gra podwójna mężczyzn (Krystian Mularczyk, Zbigniew Zięba), gra pojedyncza kobiet – junior starszy (Agata Regulaska), gra podwójna kobiet (Agata Regulaska, Magdalena Jurkiewicz); pływanie – 50 m styl klasyczny – 40 lat i młodszy (Aleksander Szymczak), 100 m styl zmienny – 40 lat i młodszy (Aleksander Szymczak).

Brązowe medale zdobyli w m.in.: Badminton – gra pojedyncza kobiet – junior młodszy (Magdalena Jurkiewicz), gra pojedyncza mężczyzn junior młodszy (Marcin Tutka), gra podwójna mężczyzn (Mariusz Wiązek); pływanie 50 m styl dowolny – 40 lat i młodszy (Aleksander Szymczak); skok wzwyż kobiet – junior starszy (Agata Regulaska); skok w dal mężczyzn – junior młodszy (Łukasz Paciejewski); dart (Tomasz Salwa); koszykówka kobiet (Daria Ratymirska, Jolanta Burdukiewicz-Krawczyk, Izabella Kosińska, Izabella Kosińska, Monika Makowska, Urszula Wiewióra, Joanna Dutczak).

Kolejna, XXVI Spartakiada Prawników odbędzie się we wrześniu 2015 r. w Warszawie.

Radca prawny **Aleksander Szymczak**, jeden z medalistów, tak opisuje swoje doświadczenia podczas XXV Spartakiady:

„Jak każdego roku, na basenie sportowym, prawnicy rywalizowali w 4 konkurencjach pływackich – 50 m stylem dowolnym, 50m stylem klasycznym, 100 m stylem zmiennym oraz sztafeta 4x50 m stylem dowolnym. Start w 4 sprintowych konkurencjach pływackich, w krótkich odcinkach czasu (zawody odbywają się w przeciągu 2 godzin) jest sporym wyzwaniem fizycznym, dla biorących w nim udział zawodników.

Był to już mój trzeci udział w Spartakiadzie, i po raz trzeci z rzędu zdobyłem medale we wszystkich konkurencjach pływackich, w których brałem udział.

Moje tegoroczne medale: jeden medal złoty – sztafeta 4x50 m stylem dowolnym, dwa srebrne – 50 m stylem klasycznym, 100 m stylem zmiennym oraz jeden brązowy – 50 m stylem dowolnym.

Cieszę się bardzo z mojego kolejnego występu i sukcesu, tym bardziej, że potwierdziłem po raz kolejny, że tworzę ścisłą czołówkę pływaków-prawników w Polsce.” ●



Aleksander Szymczak

Ogólnopolskie Mistrzostwa Prawników w biegu na 10 km

Marek Stefanowski, Sędzia Sądu Okręgowego



Ogólnopolskie Mistrzostwa Prawników w biegu na 10 km już za nami. To wydarzenie sportowe, którego celem było zachęcenie przedstawicieli wszystkich korporacji zawodowych do aktywności sportowej, odbyło się w ramach Sobótczańskiej Dziesiątki – Run Masters. Mistrzostwa zostały rozegrane w dniu 20 września 2014 r. w Sobótce.

Na starcie biegu stanęło 619 uczestników, w tym około 70 prawników. Organizacji

imprezy podjęły się Okręgowa Izba Radców Prawnych we Wrocławiu, Zrzeszenie Prawników Polskich we Wrocławiu, Stowarzyszenie Sędziów Polskich – Iustitia Wrocław, Izba Komornicza we Wrocławiu oraz Klub Biegacza Sobótka.

Zawodnicy ruszyli punktualnie o godz. 10. Do pokonania były dwie pętle, każda o długości 5 km, wiodące przez centrum miasta. Położenie Sobótki u stóp góry Ślęży liczącej 718 m npm sprawiało, że bieg zastługiwał na miano górskiego. Długie

oraz szybkie zbiegi, jeszcze dłuższe i wyjątkowo wolne podbiegi, obligowały każdego do maksymalnego wysiłku.

Niespodzianką dla wszystkich biegaczy był udział w zawodach Adama Kszczota, mistrza Europy na dystansie 800 m. Jego rekord życiowy na 10 km – 00:32:13 był nie lada wyzwaniem dla uczestników biegu. Ostatecznie najlepszy czas wśród prawników osiągnął Marcin Smyk, który z wynikiem 00:40:36 został Mistrzem Polski Prawników w biegu na 10 km. Wśród pań najszybszą okazała się być Emilia Domańska, osiągając czas 00:46:59. W kategorii radców prawnych najlepiej trudy biegu pokonał Wojciech Szymczak 00:41:44 oraz Elżbieta Janus Burak z wynikiem 00:56:31.

Zwieńczeniem Mistrzostw było rozdanie nagród i medali. Zaszczyc uhonorowania

najlepszych sportowców przypadł Lidii Hojeńskiej Prezesowi ZPP we Wrocławiu, Witoldowi Firkowiczowi Prezesowi wrocławskiej Iustiti oraz Tomaszowi Scheflerowi Wicedziekanowi Okręgowej Izby Radców Prawnych. Ponadto pamiątkowe medale były wręczane wszystkim tym, którym udało się ukończyć bieg.

Pomimo zakończenia rywalizacji sportowe emocje nie ustały. Na pikniku, który odbył się po biegu, zawodnicy dzielili się opiniami oraz wymieniali uwagi. Każdy manifestował, że w przyszłym roku z pewnością pokona trasę szybciej. Niewątpliwie tym deklaracjom sprzyjała piękna aura, ale przede wszystkim otoczenie Sobótki i Ślęzy. Wśród wielu atrakcji tego miejsca jest m.in. Aleja Sław Biegania, gdzie odciski stóp biegaczy przypominają o wybitnych postaciach świata biegowego. ●



Spotkanie z Ambasadorem Austrii w Polsce

W dniu 16 października 2014 roku w siedzibie Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu Dziekan Rady pan Leszek Korczak gościł J.E. Ambasadora Austrii w Polsce – pana dr Thomasa M. Buchsbauma.

Pan Ambasador, będąc z wykształcenia prawnikiem, żywo interesował się spe-

cyfiką zawodu radcy prawnego i działalnością prawniczych samorządów zawodowych w Polsce. Spotkanie dotyczyło także wymiany poglądów i doświadczeń na temat możliwości współpracy samorządu radcówowskiego i poszczególnych radców prawnych w obrocie międzynarodowym. ●

(M.N.)



Z okolic Sułowa do... Paryża

– relacja z wyjazdów Klubu Seniora

Janusz Michalewicz



Rano 4 września 2014 r. grupa pracowników wypełniła po brzegi wynajęty autobus. Droga z Wrocławia pod Sułów i Gruszczkę, do lasu, wiodła przez wystrojoną kolorowo i dożynkowo wieś Komorowo, położoną 5 km od Trzebnicy.

Zamówiona przez prezesa Henryka pogoda, pozwalała na przyjemny spacer. Bywa, że w lesie łatwiej napotkasz sta-

rego grzyba niż podgrzybki. Zaproszeni przez prezesa grzybiarze tuż po obiadowym karpniu, smacznie usmażonym, ugoszczeni zostali pysznym kieliszkiem Akropolis – i... adieu.

Po drodze, niektórym udało się dokupić od mieszkańców wsi, brakujące kilogramy podgrzybków. Prezes zapowiedział kolejne wyprawy w zielonogórskie, po grzyby i w świat, wycieczki.

Poeta Lech Ignaszewski (1943–23.IX.2014), autor tekstów kabaretowych, przypisywanych nierzadko Jonaszowi Kofcie, tak opisał wycieczkę do lasu na grzyby:

*Rodzina moja była ogromna
Wujenka, trzy ciocie stare,
Dziadek, pradziadek, warto też wspomnieć
O dzielnym wuju Makarym.
Dzień był jak co dzień
Ciocie w zapale umyły okienne szyby,
A wuj Makary, ten głuchoniemy
Poszedł do lasu... na grzyby.
Słonko świeciło, ptaszki śpiewały,
Jakby to była niedziela
Wtedy mnie dziadzio chytrze przyłapał
Gdym sięgał mu do portfela.
Obiad... do stołu cała rodzinka,
Czterdzieści osób zasiadło
A ja w komórcę tykałem ślinkę,
Za karę grzybów nie jadłem.
Idylla, słodka idylla,
Sos pachniał lasem i wrzosem,
Cynamon, imbir, wanilia,
Z daleka czułem to nosem.
Westchnienia syte, szczęśliwe,
Zapachy były do głowy
O chwile jakże szczęśliwe
O losie jakże surowy.
Najpierw w fotelu trafiło dziadka
Babcia odeszła bezgłośnie
Rumiane ciocie tchnienie ostatnie
Chórem wydały radośnie.
Potem mamusia, tatuś, braciszek,
Wujenka gruba jak szafa,
Stryjo na palcach odszedł w świat ciszy,
Po nim pradziadek poczłapał.
Cała się wioska zbiegła do chaty,
W tą nieszczęśliwą godzinę
Aby zobaczyć jak to na raty
Grzyb atakuje rodzinę.
Najdłużej krzyczał wuj głuchoniemy
Ów grzybobieracz zajadły
Lecz gdy godziny cztery minęły
I jego siły opadły.
Zostałem sam samiuteńki,
Dzieliłem ból swój na części
Każdemu przypadł kawałek
Ja miałem całe nieszczęście.
I nie wiem, doprawdy nie wiem*

*Co było lepiej wybierać
Uczciwym zjeść tamte grzyby
Czy... żyć... z cudzego portfela.*

10 września zamówiony na 6.00 rano autokar do Paryża, przyjechał z Opola... spóźniony. Ponieważ przypadki losowe chodzą parami, na terenie Niemiec przytrafiła się nam długa kontrola dokumentów, a potem jeszcze dłuższy „stau”. Spowodowało to, że w hotelu Le Chateaubriand przy 418 Avenue de la Division Leclerc, 92 290 Chatenay Malabry, na południowo zachodnich obrzeżach Paryża, w pokojach byliśmy po drugiej w nocy.

Po śniadaniu, do centrum Paryża jechaliśmy ok. 25 minut autokarem: do Pałacu Inwalidów z grobowcem Napoleona Bonaparte, placu Concorde, w pobliżu Maxima, i dalej do Katedry Notre Dame. Widok wieży Eiffla, zbudowanej w 1889 r., nocą jest wyjątkowy. Rejs statkiem po Sekwanie, w światłach nabrzeży, mostów i blasku Eiffla tworzy niepowtarzalny widok i klimat rzeki. Wzbożacy standardami jazzowymi i śpiewem Aznavoura, Piaff, Armstronga..., melodiami muzyki rozrywkowej płynącej z głośnika statku i rytmami tańców z nabrzeża.

Po czasie spędzonym w wspaniałym muzeum perfum obcowaliśmy z najznakomitszymi dziełami sztuki pięknych wystawianymi od XVI wieku w Luwrze – dawnym, renesansowym pałacu królewskim – gdzie sypialnia bywała nie tylko miejscem królewskich uciech alkowy, ale i... swoistego „reality show”. W podziemiach, pod szklaną odwróconą piramidą, prowadzą wejścia do skrzydeł pałacu i sal wystawienniczych muzeum, ze zbiorami około 35 000 bezcennych dzieł, od starożytności do 1848 r. jak: Kodeks Hammurabiego z XVIII w. p.n.e., Wenus z Milo, Mona Liza... i galerii handlowej.



Odwiedziliśmy, zaniedbaną przez kolorowych mieszkańców, dzielnicę Saint Denis, brudną, i kontrastowo brzydko pachnącą! Tam, w Bazylice pełniącej od VI do XIX w. funkcję głównej nekropolii królów Francji, pochowani są m.in. Ludwik XVI i Maria Antonina Austriaczka. Wieczorem, blisko Sorbony i Pantheonu „krajowych sław” oraz gołego „wzorca Francuza”, w lokalu z polską obsługą, jedliśmy późną kolację przy winie, w oprawie popularnych melodii francuskich, granych przez paryskich klezmerów, zachęcających skutecznie do wspomnień i wspólnej zabawy...

W trzecim dniu pobytu podróżowaliśmy metrem, które, otwarte w 1900 r. ma ponad 220 km linii i stacje co 500 m. Kolejną wjechaliśmy na szczyt Wzgórza Montmartre, do Bazyliki Sacre Coeur, ufundowanej przez przemysłowców w podzięciu „za kapitalizm” i zbudowanej w latach 1876–1919. Tu, w dzielnicy artystycznej bohemy, krętych uliczek, kawiarenek, lodziarni, tworzą i sprzedają swe prace malarze sztalgowowi i portreciści.

Odwiedziliśmy, założony w 1804 r., cmentarz Père-Lachaise, a na nim grób Chopina. Spacer po Avenue des Champs-Élysées przypominał nam popularny przebój. W restauracji Monte Carlo, blisko Łuku Triumfalnego jedliśmy ostatnią obiadokolację. Wieczorem 13. września, pożegnaliśmy Paryż, zwany stolicą cywilizacji i centrum światowej kultury. Bogaty w zabytki i dzieła sztuki, pełen muzeów, teatrów, pałaców. Miejsce artystycznej bohemy, wybitnych malarzy i architektów, poetów, pisarzy, dramaturgów, kompozytorów, artystów rewii, teatru i filmu oraz kataryniarzy.

Polski satyryk Marian Załucki (1920–1979), w wierszu „Polak w Paryżu”, tak pobyt swój opisał:

Paryżanie mili byli dla nas ogromnie, Mona Liza w Luwrze uśmiechała się do mnie.

A po powrocie wspominał:

I teraz za mną kroczy ten żal od pól Elizejskich do placu Pigalle.

Tam gdzie kuszą dziewczęta, a człowiek się gryzie, bo co spojrzy na ciążę to już po dewizie.

Lecz gdy jedna rzekła, że mi serce da... C'est si bon powiedziałem, que sera sera.

Musiałem, bo z jej oczu rozpacz była szczerą, (z powodu rządu Francji i Hollande premiera. Gdy z wojskiem Rosji walczy Ukraina, on buduje Mistrale bojowe Putina – przyp. red.)

Na odchodnym rzuciła uśmiech Mony Lizy, a ja znowu musiałem przeliczać dewizy.

Przeliczyłem dokładnie, a tam tylko już... módl się i pracuj, Polisce wiernie służ.

W sobotę, przed północą, w drodze powrotnej, zajechaliśmy do zadbane-go, czystego Reims, stolicy Champanii, by nacieszyć oczy jego starówką z ratuszem i cudownym nocą widokiem Katedry Notre-Dame, zbudowanej w latach 1211–1300, w miejsce świątyni z 401 r., najpiękniejszej budowli gotyckiej, arcybogatej w dekoracje rzeźbiarskie. Miejsca koronacji prawie wszystkich królów Francji. Tu, w 1429 r. walcząca z Anglikami Joanna d'Arc kazała koronować odsuniętego od władzy króla Karola VII. Pomnik jej usytuowany jest vis a vis katedry.

W niedzielę, po godzinie 14, byliśmy już w domu.

Historię Paryża, opowiadaną przez przewodnika i uroki wycieczki każdy zachował w pamięci i będzie wracać do wspomnień, przekazywać je bliskim i znajomym. Żal tylko, że zły los ustrzegł mnie przed sposobnością wydania 100 euro na kolację w Moulin Rouge czy osławionego Folies Bergere... ●

Radca prawny mistrzynią świata w łucznictwie tradycyjnym

Paulina Sosnowicz, radca prawny, mistrzyni świata w łucznictwie tradycyjnym

Wstęp

Zaproszenie na turniej łuczniczy do Chin było dla mnie dużym zaskoczeniem. Do tej pory traktowałam łucznictwo tradycyjne jako niezbyt wymagające i relaksujące hobby. W ciągu tych dwóch lat mojej przygody z łucznictwem tradycyjnym brałam udział w wielu turniejach w Polsce, ale zawsze była to tylko zabawa – weekendowa odskocznia od pozwów, akt i pism procesowych. Zaraz po tym, gdy dowiedziałam się, że zdałam egzamin radcowski, otrzymałam wiadomość, że będę reprezentowała Polskę na turnieju w Chinach. Na początek jednak kilka słów o tym, czym jest łucznictwo tradycyjne.

Łucznictwo tradycyjne

Łucznictwo tradycyjne wyróżnia się strzelaniem z łuków drewnianych wykonanych według wzornictwa historycznego, ale współczesnymi metodami. Co do zasady, są to łuki drewniane (np. cisowe czy jesionowe), ale często wzmocnione włóknem szklanym czy węglowym. Jak w każdym sporcie, jest wiele typów łuków. Często mają one swoje uzasadnienie historyczne. Samo łucznictwo tradycyjne można umieścić gdzieś pomiędzy łucznictwem historycznym, które polega na rekonstru-



owaniu historii (strzelający ubierają się na zawodach w stroje stylizowane na te ze średniowiecza i strzelają z replik ówczesnej broni), a łucznictwem sportowym, w którym królują łuki bloczkowe oraz łuki olimpijskie z urządzeniami celowniczymi, wykonane z aluminium i włókien węglowych. Łuk tradycyjny nie posiada żad-





nych urzędzeń ułatwiających celowanie, pozostaje pewna ręka i precyzyjne oko. Na myśl przychodzi Robin Hood i jest to trafne skojarzenie, bo tak właśnie mniej więcej wygląda łucznictwo tradycyjne. Ludzi szeryfa w dzisiejszych czasach nie znajdziemy, łucznicy tradycyjni strzelają więc do tarcz o różnych wymiarach, rysunków zwierząt, czy sylwetek zwierząt naturalnej wielkości (tzw. 3D). Używamy do tego zarówno strzał drewnianych, jak też wykonanych z materiałów „nowoczesnych” tj. włókien węglowych i aluminium.

Łucznictwo tradycyjne zyskuje wielu zwolenników, częściowo za sprawą popularnych filmów i seriali. Wspólnym przesłaniem tych filmów jest to, że łuk jest dla wszystkich – młodych i starszych, pełno- i niepełnosprawnych, kobiet i mężczyzn. W turniejach bardzo często nie ma podziału ze względu na płeć, a kobiety mają równie wysokie noty jak mężczyźni, a nawet z nimi wygrywają (jak np. Mistrzyni

ni Polski i Mistrzyni Europy w łucznictwie tradycyjnym – pani Anna Płotycia).

Największą organizacją w Polsce skupiającą łuczników tradycyjnych jest Polskie Stowarzyszenie Łucznictwa Tradycyjnego, którego Prezesem jest pani Anna Szadkowska. Dzięki tej organizacji łucznictwo tradycyjne w Polsce rozkwita. Stowarzyszenie nie tylko działa na rzecz rozszerzenia grona łuczników i podwyższenia jakości oraz różnorodności turniejów, ale również, dzięki kontaktom z siostrzanymi organizacjami w innych krajach, umożliwia łucznikom start w międzynarodowych turniejach m.in. w Chinach czy Korei.

W roku 2014 do Chin na dwa turnieje wyjechało już 7 osób. W tym drużyna żeńska, która reprezentowała Polskę na turnieju w Huzhu w sierpniu tego roku, oraz pięcioosobowa drużyna męska, która wzięła udział we wrześniowym turnieju w Jianzha. Panie wróciły ze złotem, zaś panowie



tym razem uplasowali się na 5 miejscu. W tym roku Polska była reprezentowana na dwóch turniejach w Korei.

Moja przygoda z łucznictwem

Jak większość osób, miałam małą wiedzę, czym jest łucznictwo tradycyjne, a to, co wiedziałam pochodziło głównie z filmów i przeczytanych pobieżnie artykułów. Kiedy nadarzyła się okazja, żeby spróbować strzelania podczas festynu w Ogródnicy, nie zastanawiałam się ani chwili. Może od początku nie byłam przekonana, że jest to sport dla mnie, ale nie zwykłam łatwo rezygnować. Miałam dużo szczęścia, trafiłam do pierwszej (wtedy również jedynej) w Polsce profesjonalnej szkoły łucznictwa tradycyjnego – Centrum Łucznictwa Tradycyjnego – prowadzonej przez pana Piotra Goneta, ówczesnego Prezesa Polskiego Stowarzyszenia Łucznictwa Tradycyjnego.

Pamiętam pierwsze strzały z odległości 5 metrów, kiedy trafienie w środek wydawało się niemal niemożliwe. Jednak po niedługim czasie, pod czujnym okiem trenera, okazało się, że celne trafienie w tarczę, i to z dalszych odległości, jest niemalże łatwe. Potem poleciało już szybko: pierwsze turnieje i pierwsze porównanie z łucznikami z całego kraju. Niczym w ikony patrzyłam na najlepszych, marząc, że kiedyś będę jednym z nich. Po roku udało się, zdobyłam srebro w damsko-męskiej kategorii łuk tradycyjny z półką podczas 2. Mistrzostw Polski w Łucznictwie Tradycyjnym w 2013 r. Wyprzedził mnie tylko kolega, również z Wrocławia i również aplikant radcowski – pan Mateusz Siejko, który ostatnie strzały oddał z pożyczonego ode mnie łuku, jako że jego uległ awarii. Radości dodał fakt, że do Wrocławia przyjechały 3 medale wywalczone w tej kategorii. Jednocześnie moje wyniki uplasowały mnie na drugim miejscu wśród łuczniczek w Polsce.



Początek 2014 r. to nauka do egzaminu przeplatana treningami łuczniczymi. Wyczerpujący egzamin końcowy, czekanie na wyniki – TAK, zdałam. Potem, niczym grom z jasnego nieba, w maju pojawiło się pytanie pani Anny Szadkowskiej: „Czy chcesz jechać do Chin?”. Odpowiedź mogła być tylko jedna!

Przygotowania

Przygotowania zajęły miesiąc. Musiałam nauczyć się strzelać z nowego łuku, co było dla mnie dużym wyzwaniem. Udało się, znowu dzięki pomocy trenera pana Piotra Goneta. Powstała szorstka przyjaźń między mną a łukiem, w której on pozwalał mi trafiać mniej więcej tam, gdzie sobie tego życzyłam, a ja nie groziłam mu złamaniem.

Zgodnie z regulaminem turnieju, czekały na mnie dwie konkurencje – strzelenie do tarcz ustawionych na odległości 30 i 50 m, do każdej po 12 strzałów. Wydało mi się, że to bardzo mało. Dla porównania, w trakcie turniejów tarczowych w Polsce oddajemy 70 strzałów. Tym bardziej zatem liczył się każdy strzał. Jednocześnie też większe odległości; zwłaszcza 50 m to potwornie daleko. Jednak, skoro zdałam egzamin, to dlaczego nie miałabym nauczyć się celnie strzelać na 50 m? Treningi były znużające, kilka razy w tygodniu po 2–3 godziny. Wszystko po to, żeby wypracować powtarzalność i poprawić celność.

Turniej

W końcu nadszedł dzień wyjazdu. Długa droga do Warszawy, a potem ośmiogodzinny lot do Pekinu. Jednak była to dopiero część podróży, ponieważ miasteczko, w którym odbywał się turniej znajdowało



się na Wyżynie Tybetańskiej. Dotarcie tam wymagało jeszcze dwugodzinnego lotu wewnętrznego. W nocy, wraz z drugą uczestniczką – Marią Witek, dotarliśmy na lotnisko w Xining, gdzie już na nas czekało. Jeszcze tylko godzinna jazda autokarem i byliśmy w Huzhu. Moje pierwsze doświadczenia? Nasi gospodarze nie posługują się językiem angielskim. Prowadziło to do oczywistych problemów komunikacyjnych, ale wszyscy byli niezmiernie życzliwi. Na miejsce dotarliśmy około 4:00 w nocy, początek turnieju zaplanowany był na 8:00.

Kiedy rano po raz pierwszy zobaczyłam okolice i ogromne tybetańskie stoki, wi-



dok mnie onieśmielił. Określam ten rejon jako Tybet, ponieważ miejscowi czuli się bardzo urażeni, kiedy mówiliśmy, że jesteśmy w Chinach. Zawsze nas poprawiali, że jesteśmy w Autonomicznej Republice Tybetu. W pierwszym dniu można było zobaczyć, jak wielki rozmach ma turniej. Po przedstawieniu i przemarszu wszystkich reprezentacji, nastąpiła ceremonia otwarcia uświetniona pokazami fajerwerków, występami artystycznymi gwiazd piosenki chińskiej oraz tancerzy. Nie sposób było nie ulec wrażeniu, że w organizację zaangażowane było chyba całe miasteczko. Obcokrajowcy nie są częstymi gośćmi w tym rejonie, szybko przyzwyczaiłam się

do faktu, że wszędzie wzbudzałyśmy sensację i nieustannie proszono nas o zdjęcia. Podobne doświadczenia mieli wszyscy „nie-chiński” uczestnicy turnieju.

W końcu rozpoczęły się dwudniowe zmagania w pełnym słońcu i ponad 30-stopniowym upale. Organizatorzy zapewnili nam regulamin i plan turnieju, który jednak, jak łatwo się domyślić, napisany był w języku chińskim. Porozumiewaliśmy się „na migi”. W ten sposób dowiadywaliśmy się, kiedy jest czas strzelania i ile strzał jest w każdej rundzie.

Pierwszego dnia kobiety i mężczyźni strzelali osobno w czteroosobowych grupach, w sześciu rundach po 3 strzały. Z powodu dużej ilości uczestników, na początku trudno było ocenić poziom zawodów. Pomimo trudności w porozumiewaniu się, wszyscy bawiliśmy się świetnie, podziwiając wyczyny łuczników z różnych krajów, często ubranych w tradycyjne stroje. Miałam dużo szczęścia i gdy nadszedł mój czas, pomimo dużego zdenerwowania, pierwsze strzały były celne i zyskałam wysokie noty. Ilości punktów podawane były po chińsku, dzięki czemu nauczyłam się kilku liczebników w tym języku. Kolejne zaskoczenie – po każdej rundzie zawodnik potwierdzał wynik... odciskiem palca na karcie wyników.

Następnego dnia turnieju wyłonione zostały uczestniczki finałów, w tym, poza mną, jeszcze 3 łuczniczki spoza Chin – Marika Witek, Eleni Stavropoulou z Grecji oraz Marta Suemegi z Węgier. Każde kolejne strzały zmniejszały ilość uczestniczek. Zmagania kobiet zaczęły wzbudzać coraz większe emocje wśród publiczności, a strzały w żółte pole (najwyżej punktowane) nagradzane były krzykami uznania. Zawody były bardzo męczące i trwały wiele godzin, podczas których wystrzelo-



ne zostało kilkadziesiąt strzał. Jednocześnie wszyscy byli bardzo życzliwi; obce osoby przynosiły mi wodę i regionalne „smakołyki”. W końcu na torach łuczniczych zostały już tylko 4 uczestniczki, zaś ja byłam jedyną „nie-Chinką”. Emocje sięgnęły zenitu. Nie myślałam wtedy o zwycięstwie, ale chciałam dać z siebie wszystko. Przyznam, że każdy kolejny strzał był trudniejszy, bo ręce drżały coraz bardziej. Do końca nie wiedziałam, ile jeszcze rund przede mną. Zaraz po zakończeniu jednej rundy rozpoczynała się następna: strzał, podejście do tarcz, zliczenie punktów, odcisk palca i znowu powrót na miejsce, z którego oddawane były strzały.

Niespodziewanie przyszedł koniec. Ostatnia narada sędziów i pierwszy werdykt: WYGRAŁAM!!!! Nie mogłam w to uwierzyć. Dodatkowo, nasza 4-osobowa żeńska drużyna z przedstawicielkami Węgier i Grecji wygrała zmagania drużynowe.

Kiedy nerwy minęły, zrozumiałam, co się stało i ogarnęła mnie wielka radość. W trakcie uroczystego zakończenia turnieju zostały wręczone nagrody i dopiero wtedy dowiedziałam się, że byłam jedynym obcokrajowcem, który zajął medalowe miejsce. Byłyśmy również jedyną drużyną złożoną z obcokrajowców, która została uhonorowana. Nagrody wręczała kobietom sędzia olimpijski pani Chen Baoqiang, co dodało prestiżu całej imprezie. Po raz kolejny Polska święciła triumfy w turniejach w Chinach – do tej pory panowie zdobyli już srebro i brąz.

Była to przygoda mojego życia, po której wróciłam do Polski nie tylko ze złotem, ale również z wieloma nowymi przyjaciółmi i wspaniałymi wspomnieniami. Bardzo cieszę się również z przywiezionych z Chin strzał. Zgodnie bowiem z tradycją łuczniczą, łucznicy wymieniają się nimi.



W mojej kolekcji mam już strzały z Tybetu, Malezji i Grecji. Gdybym jeszcze raz miała taką szansę, to nie wahałabym się ani chwili.

Podsumowanie

Z perspektywy mogę powiedzieć, że łucznictwo tradycyjne pomogło mi realizować marzenia. Jest jeszcze jednak wiele do zrobienia, więc nie ustaję w treningach, aby się doskonalić i wygrywać. Jeszcze wiele turniejów przede mną. W tym roku, ze względu na wyjazd do Chin, nie uczestniczyłam w 3. Mistrzostwach Polski w łucznictwie Tradycyjnym. Może uda się w przyszłym roku poprawić noty?

Mając na uwadze, że jest coraz więcej entuzjastów łucznictwa tradycyjnego, a wśród nich również aplikanci i radcy prawni, to może kiedyś powstanie sekcja łucznicza przy OIRP we Wrocławiu? Kto wie... Wrocław daje dużo możliwości, aby rozpocząć naukę i szlifować umiejętności łucznicze i to nie tylko w łucznictwie tradycyjnym, ale również łucznictwie bloczkowym czy klasycznym. Jako jedno z wielu miast, Wrocław może się również pochwalić sklepem łuczniczym, w którym można obejrzeć łuki i inny osprzęt.

Nie ma więc wymówek! Wystarczy tylko zacząć, a wszystko jest możliwe! ●

Relacja z międzynarodowego stażu w Paryżu (część I)

Magdalena Pawłowicz, radca prawny



W dniu 6 października 2014 r., w Paryżu, rozpoczął się międzynarodowy staż dla adwokatów i radców prawnych, organizowany przez Advokaturę w Paryżu (Le Stage International du Barreau de Paris).

W trwającym dwa miesiące programie uczestniczy 47 adwokatów i radców prawnych z całego świata (z 28 państw),

wśród nich radca prawny Magdalena Pawłowicz z Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu.

Staż składa się z części teoretycznej, która obejmuje wykłady przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości i adwokatów, organizowane w szkole kształcącej adwokatów z obszaru paryskiej apelacji (L'Ecole de Formation professionnelle des Barreaux de la Cour d'Appel de Paris – L'EFB) oraz





z części praktycznej, obejmującej uczestniczenie w rozprawach w paryskich sądach, a także miesięczny staż w jednej z kancelarii adwokackich w Paryżu.

Uczestnicy stażu odbędą również wizytę w Brukseli, gdzie będą mieli sposobność zapoznania się z działalnością instytucji unijnych. Program jest okazją do poznania francuskiego systemu wymiaru sprawiedliwości, prawa francuskiego i międzynarodowego, zasad wykonywania zawodu adwokata we Francji, porównania praktyk wykonywania zawodu w różnych państwach, a także do nawiązania więzów przyjaźni i współpracy między adwokatami i radcami prawnymi z całego świata. ●



Kończy się II Cykl Szkoleń Zawodowych Radców Prawnych

Komisja ds. Doskonalenia Zawodowego i Sportu przypomina, że do końca 2014 r. trwa II Cykl Szkoleń Zawodowych (2012–2014), w którym radca prawny powinien uzyskać minimalną liczbę punktów szkoleniowych.

Wszystkie informacje dotyczące programu szkoleń znajdują Państwo na stronie internetowej OIRP we Wrocławiu i uzyskają również w Dziale Szkoleń: szkolenia@oirp.wroclaw.pl, 71 793 70 94–96 w.2.

Proszę zapoznać się również z ofertą szkoleniową Okręgowych Izb w Szczecinie, Zielonej Górze, Wałbrzychu i Opolu. Ostatnio

zostało podpisane też porozumienie z Izbą poznańską.

W Extranecie na stronie OIRP można samodzielnie uzupełniać punkty szkoleniowe, jak również zgłaszać swoje uczestnictwo w szkoleniach.

Uwaga!

Wszystkie szkolenia stacjonarne do końca 2014 roku zostały przeniesione do Sądu Okręgowego we Wrocławiu (ul. Sądowa 1), sala 115. ●

(M.N.)



Załącznik do uchwały nr 78/VIII/2012
Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych
z dnia 25 stycznia 2012 r.

Uchwała nr 30/B/VII/2008 Krajowej Rady Radców Prawnych

z dnia 6 czerwca 2008 r.

w sprawie określenia zasad wypełniania przez radcę prawnego obowiązku brania udziału w szkoleniach zawodowych

Na podstawie art. 60 pkt 7 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2002 r. nr 123, poz. 1059 z późn. zm.) oraz w celu wykonania art. 23 ust. 2 Kodeksu etyki Radcy Prawnego – Krajowa Rada Radców Prawnych uchwała, co następuje:



§ 1.

Radca prawny wypełnia obowiązek, o którym mowa w art. 23 ust. 2 Kodeksu etyki Radcy Prawnego poprzez:

- 1) braniu udziału, jako słuchacz lub wykładowca, w szkoleniach organizowanych przez Krajową Radę Radców Prawnych oraz rady okręgowych izb radców prawnych,
- 2)¹ braniu udziału jako słuchacz lub wykładowca w szkoleniach zawodowych organizowanych dla radców prawnych przez pracodawcę, lub takich, na które został przez niego skierowany, oraz w szkoleniach zawodowych organizowanych przez inne instytucje szkoleniowe,
- 3) braniu udziału w charakterze wykładowcy w szkoleniu aplikantów radcowskich lub adwokackich,
- 4) publikowanie: opracowań z zakresu prawa, artykułów w czasopismach fachowych, w tym wydawanych przez organy samorządu radców prawnych, adwokatów i notariuszy, głos do orzeczeń sądów oraz trybunałów, a także komentarzy prawniczych,
- 5)² ukończenie studiów podyplomowych z zakresu prawa,
- 6)² braniu udziału w szkoleniu zawodowym w formie e-learningu lub w formie wykładu internetowego, organizowanych przez organy samorządu, jeżeli zawierają system sprawdzalności uczestnictwa w tych formach szkolenia.

§ 2.

- 1³. W celu wypełnienia obowiązku brania udziału w szkoleniach zawodowych, radca prawny obowiązany jest uzyskać co najmniej 40 punktów szkoleniowych, w ciągu każdych kolejnych trzech lat, zwanych dalej Cyklem Szkoleń Zawodowych.
2. Pierwszy Cykl Szkoleń Zawodowych rozpoczyna się w dniu 1 stycznia 2009 r. i kończy się w dniu 31 grudnia 2011 r.

§ 3.

1. Za udział w każdej z form szkolenia wymienionych w § 1, radca prawny otrzymuje liczbę punktów szkoleniowych, określoną w ust. 2.
2. Radca prawny, otrzymuje następującą liczbę punktów szkoleniowych za udział w szkoleniu:

- 1 W brzmieniu nadanym przez § 1 pkt 1 uchwały Nr 74/VIII/2011 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 9 grudnia 2011 r. zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zasad wypełniania przez radcę prawnego obowiązku brania udziału w szkoleniach zawodowych, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2012 r.
- 2 Dodany przez § 1 pkt 1 uchwały Nr 46/VIII/2011 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 21 maja 2011 r. zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zasad wypełniania przez radcę prawnego obowiązku brania udziału w szkoleniach zawodowych, która weszła w życie z dniem 21 maja 2011 r.
- 3 W brzmieniu nadanym przez § 1 pkt 2 uchwały, o której mowa w odnośniku 1.

- 1) 2 punkty jako słuchacz, a 4 punkty jako wykładowca, za każdą godzinę szkoleniową w szkoleniu, o którym mowa w § 1 pkt 1,
- 2) 1 punkt jako słuchacz, a 2 punkty jako wykładowca, za każdą godzinę szkoleniową w szkoleniu, o którym mowa w § 1 pkt 2,
- 3) 1 punkt za każdą godzinę szkoleniową szkolenia, o którym mowa w § 1 pkt 3,
- 4) 6 punktów za każdą publikację, o której mowa w § 1 pkt 4,
- 5)⁴ 40 punktów za ukończenie studiów podyplomowych, o których mowa w § 1 pkt 5,
- 6)⁵ 2 punkty za każdą godzinę szkoleniową w tej formie, nie więcej niż 6 punktów za jedno szkolenie w formie e-learningu lub wykładu internetowego, o których mowa w § 1 pkt 6. za 1 godzinę uważa się moduł składający się łącznie z minimum 40 ekranów, w tym przynajmniej 4 ekranów interaktywnych oraz z 10.000 znaków.

§ 4.

- 1.⁶ Niezależnie od wypełnienia obowiązku, o którym mowa w § 2 ust. 1, radca prawny wpisany na listę radców prawnych, na innej podstawie niż odbycie aplikacji radcowskiej i zdanie egzaminu radcowskiego, obowiązany jest uczestniczyć w szkoleniu z zakresu zasad etyki radcy prawnego i historii zawodu radcy prawnego, w wymiarze co najmniej 5 godzin szkoleniowych, w ciągu pierwszych dwóch lat po wpisaniu go na listę radców prawnych. obowiązek ten nie dotyczy osób, które zdały egzamin radcowski przed ukończeniem aplikacji radcowskiej, ale uczestniczyły w ramach jej odbywania w zajęciach z zakresu zasad etyki radcy prawnego i historii zawodu radcy prawnego co najmniej w wymiarze, o którym mowa w zdaniu poprzednim.
2. Radca prawny, o którym mowa w ust. 1, który został wpisany na listę radców prawnych, w okresie od dnia 10 września 2005 r. do dnia wejścia w życie niniejszej uchwały, obowiązany jest uczestniczyć w takim szkoleniu, nie później niż do dnia 30 czerwca 2011 r.

§ 5.

Szkolenie zawodowe odbyte w krajach członkowskich Unii europejskiej uważa się odpowiednio za równoznaczne z wypełnieniem obowiązku szkolenia zawodowego w rozumieniu niniejszej uchwały, jeżeli odpowiada ono jednej z form szkolenia przewidzianych w § 1.

§ 6.

1. W celu udokumentowania wypełnienia obowiązku, o którym mowa w § 2 ust. 1, radca prawny obowiązany jest złożyć w radzie okręgowej izby radców prawnych zaświadczenia zawierające informacje o formie i zakresie szkolenia oraz o ilości godzin szkolenia oraz dowody publikacji, o których mowa w § 1 pkt 4.

⁴ Dodany przez § 1 pkt 2 uchwały, o której mowa w odnośniku 2; w brzmieniu nadanym przez § 1 pkt 3 uchwały, o której mowa w odnośniku 1.

⁵ Dodany przez § 1 pkt 2 uchwały, o której mowa w odnośniku 2.

⁶ Zdanie drugie dodane przez § 1 pkt 4 uchwały, o której mowa w odnośniku 1, który wszedł w życie z dniem 9 grudnia 2011 r.

2. W przypadku szkoleń, o którym mowa w § 1 pkt 1, zaświadczenie powinno obejmować liczbę punktów.
3. Radca prawny, o którym mowa w § 4, jest obowiązany złożyć w radzie okręgowej izby radców prawnych dowód wypełnienia obowiązku, o którym mowa w tamtym przepisie.

§ 7.

1. Radca prawny wpisany na listę radców prawnych w okresie trwania cyklu Szkoleń zawodowych, obowiązany jest do wypełnienia obowiązku brania udziału w szkoleniu zawodowym, w wymiarze proporcjonalnym pozostałym do końca tego okresu.
2. Okres zawieszenia w prawie do wykonywania zawodu, trwający w czasie Cyklu Szkoleń Zawodowych, zmniejsza proporcjonalnie wymiar obowiązku udziału w szkoleniu zawodowym.

§ 8.

Radcowie prawni emeryci i renciści niewykonyjący zawodu są zwolnieni z obowiązku udziału w szkoleniach zawodowych.

§ 9.

Rada okręgowej izby radców prawnych może, w drodze uchwały:

- 1) w szczególnie uzasadnionych przypadkach zmniejszyć, z urzędu lub na wniosek radcy prawnego, wymaganą liczbę punktów, o której mowa w § 2 ust. 1, a w szczególności w razie: choroby (chorób) trwającej co najmniej dziewięć miesięcy, okresu pobytu (pobytów) za granicą trwającego co najmniej dziewięć miesięcy w okresie Cyklu Szkoleń Zawodowych,
- 2) zaliczyć jako odpowiednio równoznaczne z wypełnieniem obowiązku szkolenia zawodowego, szkolenie zawodowe odbyte w jednej z form przewidzianych w § 3, za granicą w innym kraju niż kraju członkowskim Unii europejskiej, a także szkolenie zawodowe odbyte w kraju członkowskim Unii europejskiej, w innej formie niż przewidziana w § 1.

§ 10.

Punkty szkoleniowe uzyskane przez radców prawnych, w okresie od dnia wejścia w życie uchwały do dnia 31 grudnia 2008 r., podlegają zaliczeniu do cyklu Szkoleń zawodowych rozpoczynającego się w dniu 1 stycznia 2009 r.

§ 11.

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia. ●

Mediacje jako alternatywna metoda rozwiązywania sporów – sprawozdanie z konferencji we Wrocławiu (15.10.2014 r.)

Ewa Klak-Dybka, Sędzia Sądu Okręgowego
Katarzyna Wieraszko, Sędzia Sądu Rejonowego
Krystian Mularczyk, radca prawny



W dniu 15.10.2014 r. we Wrocławiu odbyła się konferencja zatytułowana „Mediacje jako alternatywna metoda rozwiązywania sporów”. Spotkanie zorganizowane zostało przez Starostwo Powiatowe we Wrocławiu przy współpracy

z Wrocławskim Centrum Mediacji i Sądem Okręgowym we Wrocławiu.

W konferencji wzięli udział sędziowie, prawnicy, jak i mediatorzy. Spotkanie było również dobrą okazją dla wymiany poglądów, dobrych praktyk oraz doświadczeń

między sędziami a mediatorami. Jako Prelegenci wystąpili:

- » Dorota Fedorowska (mediator z Kancelarii Mediacyjnej „Primus Consensus”)
- » Dagna Dzdowska (mediator, prawnik, Prezes Stowarzyszenia Wrocławskiego Centrum Mediacji)
- » Krystian Mularczyk (radca prawny, członek kolegium redakcyjnego kwartalnika ADR)
- » Magdalena Cetera (mediator)
- » Ewa Kłak-Dybka (Sędzia Sądu Okręgowego we Wrocławiu)

Oficjalne otwarcie konferencji przeprowadzili Roman Potocki (Starosta Powiatu Wrocławskiego) wraz z Katarzyną Wieraszko (Sędzia Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej).

Po krótkich słowach powitania, pierwsza głos zabrała Dorota Fedorowska (mediator), odnosząc się w swoim wystąpieniu do mediacji w postępowaniu lokalnym. Kolejną prelegentką, która zaprezen-

owała swój temat pt. „M jak mediacja” była Dagna Dzdowska (mediator). Jako trzeci wystąpił Krystian Mularczyk (radca prawny) przedstawiając rolę jaką pełni pełnomocnik w mediacji. Kolejny referat pt. „Mediacje społeczno-gospodarcze” wygłosiła Magdalena Cetera (mediator). Jako ostatnia swoją prezentację dotyczącą mediacji w postępowaniu cywilnym od strony orzecznika wygłosiła Ewa Kłak-Dybka (Sędzia Sądu Okręgowego we Wrocławiu).

Spotkanie zakończyła dyskusja przeprowadzona przez SSA Marię Pietkun, SSO Ewę Kłak-Dybka, SSR del. Katarzynę Wieraszko oraz Dziekana OIRP we Wrocławiu Leszka Korczaka. Była to idealna okazja do wymiany dobrej praktyki, jak i poglądów przez sędziów i mediatorów, dotyczących kwestii związanych z mediacją.

Konferencja spotkała się dużym zainteresowaniem prelegentów, jak i uczestników spotkania. ●



Od lewej: Dorota Fedorowska, Katarzyna Wieraszko, Magdalena Cetera, Dagna Dzdowska, Krystian Mularczyk, Roman Potocki

Warto mediować w biznesie – sprawozdanie z konferencji we Wrocławiu (10.10.2014 r.)

Aleksander Binsztok, adiunkt w Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu, właściciel Firmy Szkoleniowo-Uslugowej „Binsztok i Partnerzy”

Dagna Dzidowska, mediator, prawnik, Prezes Stowarzyszenia Wrocławskie Centrum Mediacji

Krystian Mularczyk, radca prawny, członek kolegium redakcyjnego kwartalnika ADR

W dniu 10 października 2014 roku, w auli Centrum Kształcenia Ustawicznego Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, przy ul. Kamiennej 43 we Wrocławiu odbyła się konferencja pt. „Warto mediować w biznesie”. Honorowy Patronat nad nią objęli Minister Gospodarki, Minister Sprawiedliwości oraz Prezes Sądu Okręgowego we Wrocławiu.

Konferencja cieszyła się dużym zainteresowaniem, w tym wśród przedsiębiorców oraz studentów. Przyczynił się do tego w dużej mierze interesujący i bogaty program konferencji, a także bardzo ciekawe wystąpienia prelegentów. Organizatorami konferencji byli: Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu wraz ze Stowarzyszeniem Wrocławskie Centrum Mediacji, a wsparcie dla niej udzielili m.in. Kancelaria Radcy Prawnego Krystian Mularczyk, Łoża Dolnośląska Business Centre Club, Dolnośląska Izba Gospodarcza, Sąd Arbitrażowy przy Nowotomyskiej Izbie Gospodarczej oraz Kancelaria ADRem adwokat Beaty Bronowickiej.



Od lewej: Krystian Mularczyk, Aleksander Binsztok, Agnieszka Rękas, Dagna Dzidowska, Krzysztof Jasiński

W konferencji wzięli udział przedstawiciele firm, w tym przedsiębiorcy prowadzący własny biznes, mediatorzy i prawnicy zajmujący się sprawami mediacji. Głównym celem konferencji było zainteresowanie uczestników mediacją jako jedną z metod alternatywnych metod rozwiązywania sporów, wskazując wielowymiarowe korzyści jakie płyną dla firm z mediowania. Ponadto uczestnicy zostali zapozna-



Od lewej: Aleksander Binsztok, Agnieszka Rękas, Dagna Dzikowska, Krzysztof Jasiński, Krystian Mularczyk

ni z obecnym stanem i kierunkami zmian w ustawodawstwie w zakresie mediacji. Spotkanie otworzyli przedstawiciele organizatorów: Prorektor do spraw Dydaktyki Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu prof. dr hab. Inż. Edmund Cibis oraz Prezes Wrocławskiego Centrum Mediacji Dagna Dzikowska.

Konferencja została podzielona na trzy panele tematyczne. W pierwszym panelu, który prowadziła Sędzia Sądu Okręgowego w Częstochowie, Główny Specjalista w Departamencie Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości **Agnieszka Rękas**, wystąpili: **Dagna Dzikowska** (Prezes Wrocławskiego Centrum Mediacji, mediator i prawnik) z prezentacją „Co ty wiesz o mediacji?“, **Agnieszka Rękas** z tematem „Mediacje Gospodarcze – kierunki zmian” oraz **Krystian Mularczyk** (radca prawny i członek kolegium redakcyjnego kwartalnika „ADR. Arbitraż i Mediacja”) z wystąpieniem „Mediacja w biznesie – aspekty praktyczne”.

Po przerwie rozpoczął się panel drugi, prowadzony przez **doktora Aleksandra Binsztoka** z Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, udział w tym panelu wzięli **Agnieszka Szczotka** (Społeczna Akademia Nauk, mediator Wrocławskiego Centrum Mediacji) z prezentacją „Taniec

mediacyjny kontra walka negocjacyjna”. Następnym mówcą była **Beata Bronowicka** (adwokat, mediator i Wiceprezes Wrocławskiego Centrum Mediacji), która przedstawiła temat „Mediacja to czyta oszczędność”. Kolejnym prelegentem był Paweł Miłoszewski (mediator, Dyrektor Personalny Bakalland SA) z tematem „Mediację w sporach zbiorowych”. Na koniec panelu drugiego została zaprezentowana „Rola mediacji w budowaniu pozytywnego wizerunku u firmy”, którą przedstawiła **Dorota Łaska-Kmieć** (Fundacja Lokalnych Inicjatyw Społecznych FLIS).

W trzecim a zarazem ostatnim panelu prowadzonym przez Dyrektora Łoży Dolnośląskiej Business Centre Club **Krzysztofa Mojzicha**, swoje wystąpienia wygłosili: **Waldemar Szewc** (doradca podatkowy, A.F.O. Kancelaria Doradztwa Podatkowego, Systemy Rachunkowości), który wygłosił przemówienie o „Mediacji skarbowej”, następnie **Albert Demidowski** (radca prawny w Votum SA) przedstawił prezentację „Postępowanie przed sądem polubownym przy Komisji Nadzoru Finansowego”. Jako kolejny wygłosił swój temat „Rola mediacji w praktyce rozwiązywania sporów pomiędzy podmiotami gospodarczymi” **Krzysztof Wyrwa** (adwokat i arbiter Sądu Arbitrażowego Izby i Organizacji Gospodarczych Wielkopolski). Na zakończenie wystąpił **Grzegorz Czajkowski** (Dyrektor zarządzający sprzedażą AXA TUIR SA) z prezentacją „Mediacja w sprawach o odszkodowanie”. Cały panel zakończył się dyskusją dotyczącą jak można wykorzystać mediację w swoim biznesie, podczas której prelegenci odpowiadali na pytania uczestników spotkania.

Konferencja cieszyła się dużym zainteresowaniem, co jest ogromnym sukcesem organizatorów i zachętą do organizowania podobnych spotkań w przyszłości. ●

Sprawozdanie z Tygodnia Mediacji i Międzynarodowego Dnia Mediatora 2014

Agnieszka Templin, radca prawny



Fot. Paweł Kolak

Zakończyła się tegoroczna, druga edycja Tygodnia Mediacji, który trwał od 13 do 18 października 2014 r. i obchodów Międzynarodowego Dnia Mediacji, który przypadał na 16 października 2014 r. Oba projekty przebiegały pod hasłem „Masz prawo do mediacji”.

Departament Współpracy Międzynarodowej i Praw Człowieka Ministerstwa Sprawiedliwości zaprosił przedstawicieli

środowisk zaangażowanych w rozwój polubownych metod rozwiązywania sporów oraz sympatyków i popularyzatorów mediacji do włączenia się we wspólne działania na rzecz promocji mediacji.

Koncepcja tegorocznych obchodów opierała się przede wszystkim na propagowaniu inicjatyw oddolnych – włączeniu środowisk lokalnych do działań prowadzonych przez koordynatorów ds. mediacji w sądach powszechnych, a także preze-

sów sądów i sędziów, oraz na współpracy pomiędzy ośrodkami mediacyjnymi, praktykami wymiaru sprawiedliwości i Ministerstwem Sprawiedliwości.

Odpowiadając na apel Departamentu Współpracy Międzynarodowej i Praw Człowieka Ministerstwa Sprawiedliwości, Ośrodek Mediacji przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych we Wrocławiu włączył się aktywnie do akcji, zgłaszając Ministerstwu dnia 3 października swój akces.

W trakcie zaledwie tych kilku dni nie brakowało licznych konferencji i spotkań poświęconych mediacji, a także dyżurów naszych mediatorów.

W tym czasie mediatorzy i radcowie prawni z Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu uczestniczyli w m.in. w konferencji pt.: „Mediacja jako uniwersalna metoda rozwiązywania konfliktów. Praktyczne aspekty postępowania mediacyjnego”, która odbyła się 9 października 2014 r. w Oławie.

Kolejnym ważnym wydarzeniem była konferencja zorganizowana 10 października 2014 r., przez Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu wraz ze Stowarzyszeniem Wrocławskie Centrum Mediacji pt. „Warto mediować w biznesie”.

Dnia 15 października 2014 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu i Starostwo Powiatowe we Wrocławiu zorganizowali na terenie Starostwa Powiatowego konferencję nt.: „Mediacja jako alternatywna metoda rozwiązywania sporów.”

W konferencjach tych uczestniczyli licznie sędziowie, mediatorzy, radcowie prawni, pracownicy ośrodków pomocy społecznej, przedstawiciele biznesu, samorządów lokalnych, studenci i wszyscy ci,

którym mediacja jest bliska lub ci, którzy chcieli dowiedzieć się czegoś więcej o tej metodzie rozwiązywania sytuacji konfliktowych.

W trakcie tych konferencji prelegenci w sposób bardzo ciekawy i zajmujący przedstawiali zalety i dostrzeżone wady mediacji.

Sędziowie kładli nacisk na niewątpliwe zalety mediacji tj, uniknięcie stresu jaki niesie za sobą sala sądowa, brak formalizmu w czasie prowadzonych rozmów, oszczędność czasu i pieniędzy stron w celu wypracowania wspólnego stanowiska w sytuacji konfliktowej, a jednocześnie odciążenia sądu. Wskazywali jednak na obostrzenia jakie niesie za sobą stosowanie przepisów kodeksu postępowania cywilnego w zakresie mediacji i przewlekłość postępowania w sytuacji skierowania stron na mediację. Pozytywnym jest to, że sędziowie zauważają tą instytucję i coraz bardziej, wzorem swoich zachodnich kolegów starają się z niej korzystać.

Szerokie grono mediatorów zwróciło uwagę różne aspekty mediacji poczynając pozycję dziecka w sytuacji konfliktowej między rodzicami, pracownika i pracodawcy, którzy są ze sobą w sporze, możliwość udrożnienia komunikacji między stronami, podjęcie mediacji w małych, lokalnych środowiskach – wieś, gmina, gdzie w rolę mediatorów wcielają się samorządowcy, a także mediacji w zakładach karnych. Ciekawie przedstawiona została inicjatywa związana z mediacjami społecznymi na wzór niemiecki zanim jeszcze zaistnieje spór.

Radcowie prawni wskazywali na powolną zmianę podejścia pełnomocników do mediacji, którzy nie traktują jej już jako przejaw słabości i chęci podporządkowa-

nia się woli drugiej strony, tylko jak dyskusję, w której przy ich współudziale można szybciej i efektywniej zakończyć spór. W konsekwencji każda ze stron jest zadowolona i zamiast poświęcać czas na rozprawy sądowe, można zająć się prowadzeniem własnego biznesu ze stroną, z którą stanęło się do mediacji, nie niszcząc dotychczasowych relacji. Ważne jest także to, że profesjonalny i rzetelny pełnomocnik potrafi pokierować swoim klientem i przekonać go, że dialog jest lepszy do sporu, a ugodą przewyższa wyrok sądu.

W czasie tych konferencji pozostawiono także czas na zadawanie pytań przez osoby zainteresowane mediacją. Zarówno sędziowie, mediatorzy, jak i radcowie prawni chętnie udzielali odpowiedzi na wszystkie kwestie, które były ważne dla stron.

Dnia 14 października Kierownik Ośrodka Mediacji przy OIRP we Wrocławiu mienas Agnieszka Templin uczestniczyła

w spotkaniu zorganizowanym przez Centrum Mediacji Gospodarczych w Warszawie przy Krajowej Izbie Radców Prawnych. Na spotkaniu poruszono kwestie związane z projektem zmian w Kodeksie postępowania cywilnego dotyczących mediacji, o których informował uczestników wiceminister gospodarki pan Mariusz Haładyj. Przedmiotem obrad były także kwestie dotyczące działalności innych ośrodków mediacyjnych skupionych wokół okręgowych izb radców prawnych, trudności z jakimi się borykają i pomysłów na usprawnienie ich funkcjonowania. W zasadzie wskazać by można, że wszyscy mamy te same problemy i wyłącznie determinacja mediatorów – radców prawnych, przy współudziale sędziów, może spowodować, że strony częściej będą chciały korzystać z tej metody rozwiązywania sporów.

W trakcie spotkania zaprezentowany został film poświęcony mediacji, który po-



Fot. Paweł Kolak

wstał dzięki staraniom Centrum Mediacji Gospodarczych w Warszawie. Praca nad jego produkcją trwała rok. Z perspektywy różnych osób przedstawiono mediację zarówno w Polsce jak i w Niemczech, gdzie jak wskazano praktycznie większość spraw sędziowie kierują do mediacji i w 90% dochodzi do zawarcia ugody.

W ostatniej części spotkania wspólnie uczestnicy spotkania zastanawiali się nad funkcjonowaniem Centrum Mediacji Gospodarczych w Warszawie rolę jaką powinno pełnić. Wskazano na konieczność skierowania oferty szkoleniowej zarówno do przedsiębiorców, radców prawnych jak i mediatorów. Powstał też pomysł utworzenia wspólnej platformy internetowej, za pomocą której możliwe będzie wymienianie poglądów, zadawanie pytań i poszukiwanie odpowiedzi w zakresie mediacji.

Spotkanie to uznać należy za bardzo udane i jak się okazało bardzo potrzebne, ponieważ warto korzystać ze sprawdzonych i funkcjonujących w kraju i za granicą wzorców.

Wśród działań jakie były podejmowane w czasie tegorocznych obchodów Tygodnia Mediacji, mediatorzy z Ośrodka Mediacji przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych pełnili od 13 do 17 października dyżury w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu, Sądach Rejonowych, a w poniedziałek, środę i piątek także w siedzibie Okręgowej Izby Radców prawnych we Wrocławiu.

W trakcie dyżurów mediatorzy informowali zainteresowanych o mediacji, możliwości skorzystania z niej kiedy strony „spotkały się” już w sądzie jak i na etapie przedsądowym.

Również, chcąc poznać opinię o mediacji, przygotowana została krótka ankieta,



Fot. Paweł Kolak

którą mediatorzy wręczali zainteresowanym. Spośród rozdanych ponad 300 ankiet otrzymaliśmy zwrótnie 52. Większość osób chciałaby aby spór ich dotyczący zakończył się w ciągu miesiąca, ugodą zawartą przed niezależnym mediatorem. O mediacji strony wiedzą przeważnie z Internetu, od znajomych i jest duże zapotrzebowanie na uzyskanie większej ilości informacji o tej metodzie rozwiązania konfliktu.

Aktywnie w działania Ośrodka Mediacji przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych we Wrocławiu w trakcie obchodów Tygodnia Mediacji i Międzynarodowego Dnia Mediatora 2014 włączyli się: mecenas **Edyta Błaszczuk**, mecenas **Marta Jeleń**, mecenas **Agnieszka Templin**, mecenas **Ireneusz Broś**, mecenas **Paweł Kolak** i mecenas **Krzysztof Raczynski**. ●

BEZPIECZNE RYZYO KO

 Brokers Union

Brokers Union to ekipa ekspertów, którzy wywalczą dla Ciebie najkorzystniejsze warunki umowy ubezpieczeniowej, zlikwidują szkody, wynegocjują najlepszą cenę.

Otrzymasz pomoc w zakresie zarządzania ryzykiem z gwarancją profesjonalnej obsługi.

Brokers Union - Twój partner w ubezpieczeniach

Oferujemy ochronę obejmującą m.in.:

- ubezpieczenia dla małych i średnich przedsiębiorstw
- ubezpieczenia dla dużego biznesu
- grupowe programy ubezpieczeń zdrowotnych i na życie
- ubezpieczenia indywidualne
- ubezpieczenia finansowe



Brokers Union sp. z o. o.
ul. Ślężna 112B/U8
53-111 Wrocław

www.brokersunion.pl

Głos aplikantów dotyczący zasad Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i projektu proponowanych zmian

Krystyna Stoga, radca prawny

Do środowiskowej dyskusji na temat nowych zasad Etyki Radcy Prawnego, zawartych w opracowanym przez Zespół powołany przez KRRP Projekcie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, włączyli się – z racji wykonywanych ćwiczeń i wynikających z nich zadań – także najmłodszy stażem członkowie naszej samorządowej wspólnoty aplikanci I roku.

W ramach ćwiczeń w z zagadnień dotyczących „Historii kształtowania się zawodu i zasad etyki radcy prawnego” wszyscy aplikanci I roku (podzieleni na 10–14 osobowe zespoły) dokonywali, pod kierunkiem wyłonionych z zespołu liderów, analizy wybranych przez siebie 6 rozwiązań zawartych w Projekcie KERP przedstawionych przez Zespół powołany przez KRRP.

Zasadą było dokonanie wyboru 3 rozwiązań pozytywnie ocenianych przez dany zespół aplikantów i 3 rozwiązań ocenianych negatywnie w stosunku do aktualnie obowiązującego Kodeksu Etyki oraz uzasadnienie tego stanowiska. Każdy zespół miał możliwość krótkiej prezentacji swego stanowiska, a ogólna dyskusja miała wyłonić najlepsze pomysły, akceptowane przez większość grupy.

Takie były założenia, które z uwagi na ograniczony czas przeznaczony na ćwiczenia (3 godziny dydaktyczne na każdą grupę), nie w pełni dało się zrealizować. W szczególności brakowało czasu na swobodną, pełną dyskusję nad prezentowanymi stanowiskami zespołów w poszczególnych kwestiach. Z tych względów nie zawsze możliwe było dokładne podsumowanie.

Cel ćwiczeń były złożony: z jednej strony chodziło o ćwiczenie na aktualne w środowisku tematy lecz także nabywanie umiejętności pracy w mniejszych zespołach 10–12 osobowych (3 grupy z I roku liczą po 50–60 osób każda), wyłonienie liderów, i integrujące grupę wspólne zajęcia oraz konieczność zapoznania się z Projektem nowych rozwiązań dotyczących Zasad Etyki w odniesieniu do aktualnie obowiązujących, które należało przeczytać, dokonać ich porównania i krytycznej oceny wraz z uzasadnieniem.

Efekty realizacji tych złożań są ciekawe, a poglądy naszych młodych kolegów dotyczące niektórych, wybranych przez nich zagadnień odnoszących się do nowych zasad etyki, iście godne zaprezentowania. Mogą bowiem stanowić pewien ciekawy wkład w dyskusję nad tym Projektem, która w na-

szym, wrocławskim środowisku, jak dotąd, nie jest zbyt ożywiona, a stanie się zapewne aktualna i bardziej wyrazista wśród delegatów na Nadzwyczajny Krajowy Zjazd Radców Prawnych tuż przed terminem Zjazdu (w dniach 21–22 listopada b.r.)

Jak już wspomniałam, materiał opracowany we wszystkich 3 grupach aplikantów I roku wykazał, że w niektórych sprawach będących przedmiotem regulacji w Projekcie Zasad Etyki, aplikanci mają ciekawe, świeże spojrzenie, nieskażone rutyną. Z wielu uwag i zagadnień poruszanych w omawianych opracowaniach określone tematy są przedmiotem zainteresowania wszystkich zespołów i są wyraźne preferencje pewnych zagadnień.

Można je jednoznacznie wyróżnić jako sprawy dotyczące tajemnicy zawodowej, zasad ustalania wynagrodzenia i konfliktu interesów. Aplikanci odczytali zatem trafnie kluczowe zagadnienia dotyczące wykonywania zawodu radcy prawnego. Nie oznacza to jednak, że inne zdawałoby się specyficzne i szczegółowe propozycje zawarte w Projekcie opracowanym przez Zespół, a odnoszące się np. do wzajemnych relacji radców prawnych i wynikających z tego obowiązków – art. 62, 63 65 Projektu lub obowiązki radcy prawnego wobec samorządu – art. 72 nie są przedmiotem ich zainteresowania, bowiem i takie oceny i uwagi znajdują się także w ich opracowaniach.

Z konieczności, wobec obszernego materiału – wykonano w sumie 9 prac zespołowych (bo tyle było zespołów), a opracowania liczyły od 8 do 20 stron –mogę przedstawić jedynie wybiórczo i w skrócie niektóre z poglądów na wskazane zagadnienia dominujące w opracowaniach.

I tak przykładowo: tajemnica zawodowa regulowana w Projekcie Zespołu w art. 19

ust. 1 w II wariantach (z rekomendacją Zespołu za przyjęciem wariantu II i ze skreśleniem wyrazów: „lub klient wyraził na to zgodę”) przez większość zespołów aplikantów otrzymała ocenę pozytywną, natomiast regulacja zawarta w projektowanym art. 19 ust. 2 uznana została przez większość za negatywną.

To negatywne stanowisko dla tej propozycji uzasadniano tym, że w obowiązującym aktualnie KERP podobnej regulacji nie ma, a proponowany przepis będzie rodzic niejasności co do zakresu informacji objętych tajemnicą zawodową, której ujawnienie wynika z „dorożumianej woli klienta” (wątpliwości budzi szczególnie brak określenia sposobu w jaki ma być wykazana owa „dorożumiana wola”).

Najbardziej żywe zainteresowanie wśród prawie wszystkich zespołów wzbudziły nowe rozwiązania odnoszące się do zasad ustalania wynagrodzenia, w tym art. 42 ust. 2 Projektu (aktualnie obowiązują rozwiązania określone w art. 29 ust. 2 KERP). W proponowanej w Projekcie wersji unormowania tego zagadnienia aplikanci dostrzegli i pozytywnie ocenili rozszerzenie i uzupełnienie o kilka istotnych elementów aktualnej treści przepisu art. 29 ust. 2 i jego korzystne przedregulowanie.

W szczególności dodanie takich czynników jak: umiejętność i odpowiednie doświadczenie radcy prawnego, precedensowy bądź nietypowy charakter sprawy i inne, dotąd nie wymienione składniki, obowiązującego przepisu uznano za cenne uzupełnienie niezbędnych kryteriów ustalania wysokości wynagrodzenia. W ich ocenie to uzupełnienie elementów uzasadniających wysokość honorarium jest między innymi skutkiem analizy wyroków Sądu Najwyższego w sprawach dyscyplinarnych odnoszących się do wynagrodzenia, a także roz-

wiązań na tym polu w innych systemach prawnych (w Anglii czy w USA).

Najwięcej emocji i kontrowersji wzbudził przepis art. 41 ust. 4 dotyczący honorarium i proponowana przez Zespół wersja w II wariantach: Jest to sprawa stosowania lub nie – dzieląca środowisko od wielu lat – zasady *pactum de quota litis*. Możliwość ukształtowania honorarium radcy prawnego wyłącznie według tej zasady budziła zawsze dyskusje i spory, które w ostatnim okresie nabrała szczególnie wyraźnego charakteru. Aktualnie obowiązujący przepis art. 29 ust. 3 KERP zawiera wyraźny zakaz zawierania umowy z klientem ustalającej możliwość zapłaty honorarium radcy prawnemu **wyłącznie** proporcjonalnie do osiągniętego wyniku. Zmiany, które proponuje Zespół w projekcie w art. 41 ust. 4 wariant II, przewidują uchylenie tego zakazu i formułują możliwość zawierania umów za prowadzenie sprawy z przewidzianym honorarium płatnym wyłącznie w razie osiągnięcia pomyślnego wyniku lub wystąpienia określonych w umowie warunków – także w przypadku niepomyślnego wyniku sprawy. Możliwość ta jest jednak wyłączona w odniesieniu do wymienionych w treści proponowanego przepisu spraw karnych i innych, z uwagi na ich specyfikę.

Natomiast wariant I art. 41 ust. 4 dopuszcza możliwość zawarcia umowy zapłaty z klientem uwzględniającej pomyślny wynik sprawy, ale jedynie jako **dotatkowe** honorarium (zatem podobnie jak w aktualnie obowiązującym Kodeksie). Aplikanci są wyraźnie podzieleni w poglądach na ten temat, co sygnalizują w opracowaniach przedstawiając argumenty za i przeciw i trudno wskazać przewagę jednych nad drugimi.

Z jednej strony podkreślają w przyjęciu wariantu II lepsze zabezpieczenie interesów

klienta oraz większą motywację i zaangażowanie radcy prawnego w prowadzonej sprawie, z drugiej strony dostrzegają także zaistnienie ryzyka zwiększonej konkurencji wśród radców prawnych, co może ujemnie wpływać na wizerunek zawodu w społeczeństwie. Nie można także nie dostrzec realnego zagrożenia możliwością prowadzenia sprawy przez radcę nie raz przez kilka lat, z przyczyn niezależnych od niego i otrzymanie (lub nie) wynagrodzenia niewspółmiernego niskiego do nakładu pracy. Godny podkreślenia jest przytoczony niejednokrotnie w konkluzji argument, że to jednak radca prawny decyduje według jakiej zasady ustala z klientem ostateczne wynagrodzenie (ustalenie to zawsze powinno być dokonane przed ostatecznym przyjęciem sprawy). Tym samym to radca prawny powinien mieć ostatecznie wybór alternatywny, a wariant II omawianego przepisu to daje i jest zdaniem aplikantów korzystniejszy dla klientów.

Zainteresowanie prawie wszystkich grup wzbudziła propozycja zawarta w art. 35 Projektu przewidująca także dwa warianty, a dotycząca postępowania w przypadku zaistnienia konfliktu interesów w wieloosobowej strukturze (kancelarii, zespole). Aktualnie jest to uregulowane w art. 22 ust. 5 KERP i ma niewątpliwie charakter restrykcyjny, wyłącza bowiem w razie zaistnienia konfliktu interesów (lub nawet w przypadku znaczącego ryzyka jego wystąpienia) nie tylko radcę prawnego, który prowadzi sprawę, ale wszystkich radców wykonujących zawód w tej kancelarii, nawet nie mających z nią związku.

Projekt opracowany przez Zespół przedstawia dwa warianty rozwiązania tego zagadnienia w art. 35:

Wariant I przewiduje, iż w razie wystąpienia konfliktu interesów w stosunku do jednego

lub niektórych radców w wieloosobowej strukturze wspólnego wykonywania zawodu (spółka, zespół, inny podmiot) obowiązek powstrzymania się od działania odnosi się nie tylko do radcy prawnego prowadzącego sprawę i radców z nim współdziałających, ale również do pozostałych radców wykonujących zawód w tym podmiocie lub stale z nim współpracujących. Ten wariant jest rekomendowany przez Zespół i stanowi przereklamowany i obecnie obowiązujący przepis art. 22 ust. 5.

Wariant II tego przepisu dość kazuistycznie reguluje postępowanie innych radców prawnych w opisanym przypadku i w skrócie dopuszcza możliwość świadczenia przez nich pomocy prawnej (w przypadku wystąpienia konfliktu interesów w wieloosobowej strukturze) pod warunkiem spełnienia określonych zasad ujętych w tym przepisie.

Istotnym warunkiem, jest między innymi opracowanie i stosowanie (w tym podpisanie przez wszystkich radców działających w takiej strukturze) specjalnych procedur – porozumień regulujących zasady postępowania w przypadku wystąpienia konfliktu interesów w tym podmiocie.

Większość grup krytycznie oceniła zarówno zmodyfikowany przepis obowiązujący w aktualnym KERP, a sformułowany z niewielkimi zmianami redakcyjnymi w wariantcie I art. 35, jak też wariant II tej propozycji. Aplikanci wykazywali brak precyzji użytych sformułowań w tych przepisach, możliwość utraty zainteresowania klienta współpracą z taką kancelarią, co czyni oba rozwiązania gorszymi do aktualnie obowiązującej wersji, także niezalutwiającej problemu w sposób satysfakcjonujący.

Tylko jeden zespół (grupa 2 zespół 2 – „czwartkowy”) ciekawie zaprezentował i uzasadnił pogląd opowiadający się

za przyjęciem wariantu II art. 35. Uzasadnienie które podano w tym opracowaniu, wyróżnia się znajomością problematyki związanej z takim modelem regulacji, a także wskazuje genezę procedur – „porozumień” – obowiązujących w wieloosobowych kancelariach chroniących zachowanie poufności tzw. „chińskich murów” czyli systemów i procedur wewnętrznych, mających na celu kontrolę dostępu do informacji wewnętrznych o charakterze niepublicznym i zapobiegające ich ujawnieniu lub niewłaściwemu wykorzystaniu. Przedstawiam fragment uzasadnienia takiego wyboru dokonanej przez ten zespół:

Samo zaistnienie konfliktu interesów nie powinno niejako „z automatu” powodować konieczności powstrzymania się od działania przez wszystkich radców współdziałających z radcą prowadzącym sprawę. Fakt współdziałania przez radców lub stałej współpracy nie powinien mieć wpływu na nadrzędną kwestię jaką jest dobro klienta i dbałość o jego interesy... Przyjmując wariant II proponowanego brzmienia uważamy, że słusznie przyjęto, że wobec zaistnienia konfliktu interesów konieczne jest poinformowanie o tym klienta, jak również poinformowanie o stosowanej przez ten podmiot polityce w sprawie unikania konfliktu interesów. Taka wersja art. 35 pozwala samemu klientowi na podjęcie decyzji czy dany radca prawny, tudzież radcy z nim współpracujący, w jego mniemaniu powinni w dalszym ciągu reprezentować jego interesy w danej sprawie.

Przedstawiłam jedynie syntetyczny skrót wybranych poglądów aplikantów dotyczących Projektu Nowych Zasad Etyki Radcy Prawnego, który to Projekt został poddany pod osąd środowiska. Dobrze się stało że nie zabrakło w tym także głosu najmłodszych aplikantów. W mojej ocenie jest to głos ciekawy i godny szerszej prezentacji. ●



OPERA WROCŁAWSKA

ZAPRASZA NA SPEKTAKLE LISTOPADOWE



ŁUCJA Z LAMMERMOORU

G. Donizetti

5.11.2014 (środa), godz. 19.00

„Łucja z Lammermooru” to poruszająca muzyczna tragedia, osnuta na motywach powieści Waltera Scotta. Romantyczna uczuciowość, wielkie emocje bohaterów, z rodzinną i polityczną intrygą w tle przeniosą widzów do Szkocji pod koniec XVI stulecia. Urzekające pięknem melodyki arie i duety, klasyczny i tragiczny zarazem trójkąt miłosny od prapremiery utworu w 1835 r. w Neapolu poruszały kolejne pokolenia wielbicieli włoskiej opery. „Łucja z Lammermooru” prowadzi widza od nastroju miłosnej sielanki i obietnicy szczęścia aż po nieoczekiwany, tragiczny finał.



NAPÓJ MIŁOSNY

G. Donizetti

6.11.2014 (czwartek), godz. 19.00

Znakomita okazja usłyszenia muzyki Donizettiego, uznawanego za jednego z największych mistrzów operowego bel canto dziewiętnastego wieku, autora wielu oper zarówno seria, jak i buffa. W fabule został wykorzystany znany od średniowiecza motyw napoju o mocy łączenia kochanków, przeniesiony przez kompozytora na włoską prowincję.

NA WSZYSTKIE SPEKTAKLE NA HASŁO „RADCA PRAWNY” BILETY W CENIE 50 ZŁ

Rezerwacja biletów:

Biuro Promocji i Organizacji Widzów, tel. 71/370 89 08, promocja@opera.wroclaw.pl



OTELLO G. Verdi

12.11.2014 (środa), godz. 19.00

Opera Giuseppe Verdiego na kanwie Szekspirowskiej historii miłości posepnego Maura i pięknej weneckianki stała się największym sukcesem kompozytora. Tryumf Otella, dowódcy wojsk weneckich, w bitwie z Turkami stanie się początkiem walki – bardziej zacieklej i niszczącej, w której zmagać się będą miłość, ambicje, zazdrość, duma, namiętność, intryga i manipulacja. Inscenizacja i scenografia spektaklu przygotowana przez Michała Znanieckiego – znanego z doskonałej realizacji „Napoju miłosnego” na wrocławskiej Pergoli – sprawia, że „Otello” jest wyjątkowym przeżyciem artystycznym i wydarzeniem kulturalnym, które trzeba zobaczyć.



FALSTAFF / WESOŁE KUMOSZKI Z WINDSORU G. Verdi

14.11.2014 (piątek), godz. 19.00

Ostatnia opera Verdiego, nazwana komedią liryczną. Podsumowanie i jednocześnie ukazanie nowego kontekstu operowego dorobku mistrza. Sir John Falstaff – zdeklasowany szlachcic – to postać znana z utworów Shakespeare’a. Verdi ukazał Falstaffa z pobłażliwym uśmiechem i szczyptą sarkazmu. Muzyka jest przepelniona energią, wigorem, zachwyca lekkością i maestrią. Reżyser Waldemar Zawodziński w tradycyjną inscenizację tego dzieła wpisał własną wizję przedstawienia pełnego barw i emocji.

OPERA WROCŁAWSKA ZAPRASZA NA SPEKTAKLE LISTOPADOWE



JOANNA D'ARC G. Verdi

20.11.2014 (czwartek), godz. 19.00



CHOPIN G. Orefice

21.11.2014 (piątek), godz. 19.00

Opera opowiada o losach walecznej Dziewicy Orleańskiej, piętnastowiecznej bohaterki Francji, męczennicy i przyszłej świętej, osądzonej i straconej przez Anglików. Natascha Ursuliak wyreżyserowała spektakl z wielką starannością o całość kompozycji. Reżyserka przez płynne przejście do czasów współczesnych podkreśla nieśmiertelność postaci Joanny d'Arc.

Spektakl „Chopin” oparty jest w całości na utworach polskiego mistrza, które Orefice zinstrumentował. Opera nawiązuje do różnych wydarzeń z życia autora ballad i mazurków. Dzieło wystawione było na początku XX wieku w Mediolanie, w Warszawie i w innych ośrodkach. To z pewnością jedna z najambitniejszych i zarazem najciekawszych prób „zaaranżowania” genialnej muzyki Fryderyka Chopina, muzyki, która na ogół bardzo źle znosi tego typu transkrypcje. Giacomo Orefice uważany jest za kontynuatora tradycji opery werystycznej, był ponadto pianistą i krytykiem muzycznym, a do jego uczniów należeli tak sławni muzycy, jak Nino Rota i Victor de Sabata. Sceniczne dzieło Włocha to „lektura obowiązkowa” dla każdego miłośnika twórczości Chopina.

NA WSZYSTKIE SPEKTAKLE NA HASŁO „RADCA PRAWNY” BILETY W CENIE 50 ZŁ

Rezerwacja biletów:

Biuro Promocji i Organizacji Widzów, tel. 71/370 89 08, promocja@opera.wroclaw.pl



NABUCCO

G. Verdi

23.11.2014 (niedziela), godz. 17.00



KOBIETA BEZ CIENIA

R. Strauss

27.11.2014 (czwartek), godz. 19.00

Monumentalne obrazy potęgi dawnego Babilonu, poruszające sceny upokorzenia Izraelitów w niewoli, sytuacje pełne dramatyzmu, grozy i religijnego uniesienia przeniosą nas w odległe, starożytne czasy. W wielu państwach o totalitarnym systemie władzy, m.in. w Polsce Ludowej, opera ta znajdowała się na liście utworów zakazanych, stąd też słynna pieśń chóralna „Va pensiero...” urosła do symbolu hymnu wyzwolenia. Dzieło należy do wczesnego okresu twórczości Giuseppe Verdiego, kiedy to niespełna 30-letni kompozytor mierzył się z wielkimi tradycjami włoskiej opery, do której już wtedy potrafił wnieść własne, oryginalne wartości.

„Kobieta bez cienia” – kompozycja Richarda Straussa, zrealizowana w Operze Wrocławskiej, jest polską prapremierą tego dzieła. Utwór stawia najwyższe wymagania zarówno wykonawcom, jak i realizatorom. Jego wystawienia podejmują się największe sceny operowe świata. Wrocławska inscenizacja przenosi widzów w świat oddalony od rzeczywistości, a jednocześnie pełen wartości moralnych. Realizatorzy zachowali baśniowy kontekst dzieła i świat wizji, w których marzenie spotyka się z rzeczywistością.

Przegląd Radcowski OIRP we Wrocławiu

Rada Naukowa

- » r. pr. prof. nadzw. UWr dr hab. Mirosław Sadowski – Uniwersytet Wrocławski – przewodniczący
- » Prof. zw. dr hab. Bogusław Banaszak – Uniwersytet Wrocławski
- » Prof. nadzw. UWr dr hab. Jerzy Jacyszyn – Uniwersytet Wrocławski
- » Prof. nadzw. UŁ dr hab. Maciej Chmieliński – Uniwersytet Łódzki
- » Prof. nadzw. UWr dr hab. Artur Kozłowski – Uniwersytet Wrocławski
- » Prof. nadzw. UWr dr hab. Tomasz Kalisz – Uniwersytet Wrocławski
- » dr hab. Małgorzata Łuszczzyńska UMCS – Lublin
- » r. pr. prof. nadzw. UG – Anna Machnikowska – Uniwersytet Gdański
- » Prof. nadzw. UWr dr hab. Rafał Wojciechowski – Uniwersytet Wrocławski
- » r. pr. Leszek Korczak – Dziekan OIRP we Wrocławiu
- » r. pr. dr Radosław Antonów – Uniwersytet Wrocławski
- » dr Jacek Przygodzki – Uniwersytet Wrocławski
- » r. pr. dr Tomasz Scheffler – Uniwersytet Wrocławski

Implementacja dyrektywy 2009/101/WE w prawie polskim z perspektywy ochrony wierzycieli

dr Marcin Podleś, Uniwersytet Wrocławski

1. Informacje wprowadzające

Jednolity europejski rynek, obejmujący obszar państw członkowskich Unii Europejskich (a nawet szerzej – Europejskiego Obszaru Gospodarczego), wyrażać ma się w szczególności w rzeczywistym funkcjonowaniu w jego ramach podstawowych swobód, w tym swobody przepływu kapitału, swobody świadczenia usług i swobody podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej. Oznacza to nawiązywanie relacji gospodarczych z również z osobami, mającymi siedziby w innych państwach członkowskich. Tymczasem zarówno struktura jak i sposób funkcjonowania spółek krajowych może budzić u zagranicznych kontrahentów (potencjalnych czy też rzeczywistych wierzycieli) wiele niejasności, które jedynie częściowo przełamywane są poprzez harmonizację dokonaną unijnymi dyrektywami. Pojawiać może się często stan deficytu informacji, chociaż to właśnie informacja stanowi szczególnie obecnie podstawę prowadzenia działalności gospodarczej. Fundamentalne znaczenie może mieć bowiem w danej sytuacji ustalenie aktualnego kręgu osób uprawnionych do reprezentacji spółki (a nawet faktu, czy w spółce w danym momencie osoby takie w ogóle występują)¹, formy prawnej, czy też wysokości kapitału, a nawet samego istnienia bądź aktualnego statusu (likwidacja, upadłość) podmiotu podawanego jako strona umowy. Mając na uwadze tę potrzebę na poziomie europejskim przyjęto regulację, odnoszącą się właśnie do obowiązku ujawniania w rejestrach określonych danych, dotyczących niektórych rodzajów przedsiębiorców. Centralną rolę w tym zakresie odgrywa obecnie dyrektywa 2009/101/WE, nazwana dyrektywą w sprawie koordynacji gwarancji, jakie są wymagane w państwach członkowskich od spółek w rozumieniu art. 48 akapit drugi Traktatu, w celu uzyskania ich równoważności, dla zapewnienia ochrony interesów zarówno współników, jak i osób trzecich². Dyrektywa ta wydana została w celu jednolicenia zmian dokonanych w treści tzw. pierwszej dyrektywy europejskiego prawa spółek (dyrektywa 68/151/EWG

¹ W praktyce obrotu gospodarczego stan braku piastunów organów spółki kapitałowej może nierzadko występować, a to może z kolei mieć wpływ na skuteczność składanych spółce oświadczeń, czy też postępowań sądowych lub administracyjnych inicjowanych wobec spółki.

² Oprócz niej ważną rolę pełni również Jedenasta Dyrektywa Rady z dnia 21 grudnia 1989 r. dotycząca wymogów ujawniania informacji odnośnie do oddziałów utworzonych w Państwie Członkowskim przez niektóre rodzaje spółek podlegające prawu innego państwa (89/666/EWG). Pozostaje ona jednak poza zakresem niniejszego opracowania.

w zakresie wymagań dotyczących jawności w odniesieniu do niektórych typów spółek³. Jej podmiotowy zakres zastosowania odnosi się do spółki akcyjnej, spółki komandytowo-akcyjnej oraz spółki z o.o.

Niniejsze opracowanie stanowi próbę oceny implementacji dyrektywy 2009/101/WE w prawie polskim z punktu widzenia ochrony wierzycieli. Zarysowane zostaną w nim cele dyrektywy 2009/101/WE oraz jej treść z punktu widzenia tematu opracowania, w zestawieniu z przyjętymi w prawie polskim przepisami, mającymi służyć jej urzeczywistnieniu.

2. Cele dyrektywy 2009/101/WE a ochrona interesów wierzycieli

Analiza preambuły oraz postanowień, a nawet samego tytułu dyrektywy 2009/101/WE pozwala stwierdzić, że ochrona interesów wierzycieli jest jednym z jej głównych celów. Dyrektywa ta służyć ma bowiem w zakresie objętym jej regulacją ochronie interesów wspólników jak i osób trzecich. Wierzyciele zaś w naturalny sposób zaliczają się do grupy „osób trzecich”, ponieważ relacje gospodarcze bazują na umowach, mających w zdecydowanej większości charakter wzajemny, więc ich zawarcie prowadzi do uzyskania przez osobę trzecią statusu wierzyciela.

Już na etapie tworzenia dyrektywy 68/151/EWG, będącej poprzedniczką dyrektywy 2009/101/WE, podkreślano, że celem tej dyrektywy jest udostępnianie określonych danych dotyczących spółek⁴. Również sięgając dalej do wykładni historycznej dostrzec można znaczenie ujawniania danych, objętych treścią art. 2 dyrektywy 68/151/EWG, które zostały określone jako niezbędne do tego, aby wszystkie podmioty zainteresowane znały swoich kontrahentów i mogły ustalić ich sytuację finansową⁵. Ochrona osób trzecich (a zatem również wierzycieli spółki) winna pozwalać im na zapoznanie się z treścią dokumentów oraz informacji dotyczących spółki (służyć przez to bezpieczeństwu obrotu)⁶. Koresponduje to w naturalny sposób z podstawową funkcją rejestru przedsiębiorców, który tylko wtedy może dobrze spełniać swoją funkcję, jako źródło informacji, jeśli zawarte w nim dane są prawdziwe i pełne⁷. Warto przy tym podkreślić, że wyma-

³ Tak: A. Opalski, *Europejskie prawo spółek*, Warszawa 2010, s. 181.

⁴ Por. E. Stein, *Harmonisation of European Company Laws*, Nowy Jork 1971, s. 282. Wskazuje się, że harmonizacji prawa spółek w ogólności przyświeca nie tylko jeden lecz wiele celów (*Multifunktionalität der Rechtsangleichung*), dlatego interesy wspólników i osób trzecich uwzględniane są w dyrektywach europejskiego prawa spółek na trzech płaszczyznach: po pierwsze, w związku z uczestnictwem spółki w obrocie zagranicznym; po drugie, przy korzystaniu przez spółki ze swobody zakładania przedsiębiorstwa oraz po trzecie po skorzystaniu przez spółkę ze swobody zakładania przedsiębiorstw – por. J. Napierała [w:] M. Cejmer, J. Napierała, T. Sójka (red.), *Europejskie prawo spółek, Tom I, Instytucje prawne dyrektywy kapitałowej*, Zakamycze 2004, s. 84; W. Schön, *Mindestharmonisierung im europäischen Gesellschaftsrecht, Zeitschrift für das gesamte Handelsrecht und Wirtschaftsrecht ZHR* 1996, s. 225.

⁵ Tak: stanowisko Komisji Gospodarczo-Społecznej w odniesieniu do projektu dyrektywy 68/151/EWG, D.U.WE z dnia 27.11.1964, 3245/64.

⁶ Por. przykładowo A. Opalski, *Europejskie prawo spółek*, Warszawa 2010, s. 177 i nast. oraz I. Hykawy [w:] M. Safian (red.) *Prawo wspólnot europejskich a prawo polskie, Prawo gospodarcze – wybrane zagadnienia*, Warszawa 2002, s. s. 95.

⁷ Por. U. Grohmann, *Das Informationsmodell im Europäischen Gesellschaftsrecht*, Berlin 2006, s. 160–161.

gany dyrektywą 2009/101/WE standard ma charakter minimalny – państwa członkowskie mogą go jeszcze podnosić, ale co najmniej go zrealizować⁸.

3. Zakres implementacji dyrektywy 2009/101/WE z perspektywy ochrony wierzycieli

W związku z przyjęciem jako jednego z głównych celów dyrektywy 2009/101/WE ochrony wierzycieli (osób trzecich), dyrektywa zawiera szereg postanowień szczegółowych, mających w zamierzeniu stanowić środek do osiągnięcia zamierzonego celu.

Dyrektywa 2009/101/WE wymaga zapewnienia jawności podstawowych dokumentów spółki, aby osoby trzecie mogły zapoznać się z ich treścią, a zainteresowane podmioty miały możliwość otrzymania z rejestru kopii takich dokumentów, w formie papierowej lub elektronicznej⁹. Co za tym idzie, zgodnie z art. 2 dyrektywy państwa członkowskie mają obowiązek podejmowania „niezbędnych środków w celu zapewnienia obowiązkowej jawności” w odniesieniu do wymienionych w dyrektywie dokumentów i informacji, obejmujących:

- » akt założycielski i statut (jeśli są oddzielnymi aktami), zmiany aktu założycielskiego oraz statutu, wraz z ich tekstem jednolitym;
- » informacje o powołaniu, zakończeniu, sprawowaniu funkcji oraz dane osób, które jako piastunowie organu lub członkowie organu są upoważnione do reprezentowania spółki wobec osób trzecich oraz w postępowaniu sądowym, z oznaczeniem czy prawo do reprezentacji ma charakter samodzielny czy łączny;
- » informacje o powołaniu, zakończeniu, sprawowaniu funkcji oraz dane osób, które jako piastunowie organu lub członkowie organu uczestniczą w zarządzaniu, nadzorowaniu lub kontrolowaniu spółki;
- » podawanie co najmniej raz w roku kwoty „kapitału subskrybowanego” (założycielskiego), chyba że jego zmiana odbywa się w ramach zmiany umowy spółki (statutu);
- » dokumenty księgowo za każdy rok obrotowy;
- » informację o zmianie siedziby spółki;
- » informację o stwierdzeniu przez sąd nieważności umowy spółki;
- » informację o powołaniu likwidatorów i wskazanie ich danych, a także ich uprawnień, chyba że uprawnienia te wynikają z przepisów;
- » informację o zakończeniu postępowania likwidacyjnego i wykreśleniu spółki z rejestru¹⁰.

⁸ Por. W literaturze podkreśla się, że w dyrektywie nie osiągnięto pełnej harmonizacji – por. W. Edwards, *EC Company Law*, Oxford 1999, s. 19; por. także M. Habersack, *Europäisches Gesellschaftsrecht*, Monachium 2003, s. 62 i nast.; podobnie C. Fischer-Zernin, *Der Rechtsangleichungserfolg der Ersten gesellschaftlichen Richtlinie der EWG*, Tübingen 1986, s. 1; por. także J. Napierała [w:] M. Cejmer, J. Napierała, T. Sójka (red.), *Europejskie prawo spółek, Tom I, Instytucje prawne dyrektywy kapitałowej*, Zakamycze 2004, s. 90 i nast.

⁹ Tak: pkt 3 oraz pkt 5 preambuły do dyrektywy.

¹⁰ W literaturze zwraca się trafnie uwagę, że katalog ten nie jest zamknięty w tym znaczeniu, że również inne akty prawa unijnego przewidują obowiązki ujawniania określonych danych – por. M. Habersack, *Europäisches Gesellschaftsrecht*, Monachium 2003, s. 66.

Pomimo opisanego wyżej sformułowania przepisów art. 2 oraz art. 7 dyrektywy 2009/101/WE wydaje się, że istnieją podstawy, aby przyjąć, iż zapewnienie „obowiązkowej jawności” informacji powinno być rozumiane nie wąsko – w ten sposób, że państwa członkowskie mają obowiązek zapewnić jawność tylko tych dokumentów, które zostały złożone przez podmiot do akt rejestrowych, lecz szeroko – jako obowiązek podjęcia działań w celu **wymuszenia realizacji obowiązku złożenia dokumentów**, o których mowa w art. 2 tej dyrektywy¹¹. Koresponduje to z podstawową funkcją rejestru, który tylko wtedy może w pełni spełniać swoją rolę jako źródło informacji, jeśli zawarte w nim dane są prawdziwe i pełne¹².

Dyrektywa 2009/101/WE stanowi dalej, że kopie wyżej wymienionych dokumentów lub ich części muszą być udostępniane na wniosek każdemu zainteresowanemu podmiotowi, przy czym zarówno wniosek osoby zainteresowanej, jak i informacja (względnie dokument) powinny być możliwe do złożenia – według wyboru wnioskodawcy – w formie papierowej lub elektronicznej (art. 3 ust. 4 akapit 1 dyrektywy). Implementacji tych przepisów dyrektywy 2009/101/WE służą przepisy ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym¹³. Stanowią one, że rejestr przedsiębiorców jest jawny, istnieje możliwość otrzymywania z niego odpisów, wyciągów, zaświadczeń i informacji, a spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, akcyjne, komandytowo-akcyjne, podlegające wpisowi do tego rejestru, mają obowiązek składania do akt rejestrowych wymienionych w ustawie dokumentów¹⁴.

Na poziomie środków do zapewniania jawności wymienionych wyżej dokumentów i informacji, dyrektywa 2009/101/WE wymaga, aby ich ujawnienie następowało poprzez ogłoszenie w całości lub w części, bądź w formie odniesienia do dokumentu, włączonego do dokumentacji lub wpisanego do rejestru, w biuletynie krajowym wskazanym do tego celu przez państwo członkowskie, a prowadzonym w formie papierowej lub elektronicznej (art. 3 ust. 5 dyrektywy). Przepisy prawa polskiego implementują ten wymóg poprzez wydawanie Monitora Sądowego i Gospodarczego, obejmującego ogłoszenia i obwieszczenia wymagane przez kodeks spółek handlowych, przewidziane

¹¹ Por. szerzej uzasadnienie zawarte w opracowaniu: M. Podleś, L. Siwik, *Postępowanie przymuszające przed sądem rejestrowym w ujęciu prawnoporównawczym*, Studia Prawnicze KUL, nr 2, 2012, s. 75 i nast.

¹² Por. U. Grohmann, *Das Informationsmodell im Europäischen Gesellschaftsrecht*, Berlin 2006, s. 160–161. Uregulowaniu temu oraz jego implementacji w prawie polskim (w szczególności w kontekście postępowania przymuszającego) zostało poświęcone odrębne opracowanie: M. Podleś, L. Siwik, *Postępowanie przymuszające...*, s. 75–104. Z uwagi na ramy niniejszego opracowania tematyka ta nie będzie w nim szerzej rozwijana.

¹³ Ustawa z dnia 20 sierpnia 1997 r., Dz.U. nr 19907 Nr 121 poz. 769 z późn. zm. (zwana dalej ustawą o KRS).

¹⁴ Por. art. 8 oraz art. 8a ustawy o KRS, a także art. 19 ust. 2 b ustawy o KRS. Zgodnie z tym drugim powołanym przepisem wnioski składane drogą elektroniczną powinny zostać opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu. Wniosek o wpis spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, której umowę zawarto przy wykorzystaniu wzorca może być opatrzone także innym podpisem elektronicznym, który spełnia wymagania dotyczące podpisu elektronicznego osób zawierających umowę takiej spółki. W praktyce składanie dokumentów rejestrowych drogą elektroniczną umożliwia platforma internetowa działająca pod adresem http://pdi.ms.gov.pl/portal_v1/index.php, która wymaga uprzedniej rejestracji oraz weryfikacji podpisu elektronicznego. W skutek skorzystania z elektronicznego dostępu do Sądów Rejestrowych cała korespondencja z sądem rejestrowym przebiega elektronicznie, co oznacza, że postanowienie w sprawie lub o odmowie wpisu zostaje przesłane za pośrednictwem wspomnianej platformy internetowej.

przepisami kodeksu postępowania cywilnego oraz wymagane lub dopuszczone przez inne ustawy¹⁵. Dyrektywa 2009/101/WE wprowadza przy tym wymóg, aby ujawnianie dokumentów i informacji, dotyczących spółek, następowało w jakimkolwiek języku urzędowym państw Unii Europejskiej, dopuszczając jednak aby państwa członkowskie wymagały w takich sytuacjach załączania również poświadczonych tłumaczeń. W rezultacie w prawie polskim wydano przepis stanowiący, że spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółki akcyjne, spółki komandytowo-akcyjne oraz spółki europejskie mogą dobrowolnie ogłaszać w Monitorze Sądowym i Gospodarczym w jakimkolwiek języku urzędowym Unii Europejskiej informacje o wpisach do Rejestru wraz z ich tłumaczeniem na język polski poświadczonym przez tłumacza przysięgłego (art. 47 a ust. 1 ustawy o KRS). Co więcej, spółki te mogą składać dodatkowo do akt rejestrowych dla nich prowadzonych określone dokumenty również w jakimkolwiek języku urzędowym Unii Europejskiej tłumaczeniem przysięgłym i ogłaszać je w Monitorze Sądowym i Gospodarczym¹⁶.

Ważnym instrumentem ochronnym, wzmacniającym rolę rejestru, są domniemania odnoszące się do danych i informacji w nim zawartych – zakazu powoływania się przez spółkę w stosunku do osoby trzeciej działającej w dobrej wierze na nieujawnione w rejestrze dane (art. 3 ust. 6 dyrektywy) oraz domniemanie prawdziwości danych zamieszczonych w rejestrze (art. 9 dyrektywy)¹⁷. W rezultacie spółka może powoływać się wobec osób trzecich (w tym wierzycieli) na dokumenty i informacje dopiero po ich ujawnieniu w rejestrze, chyba że spółka udowodni (ciężar dowodu), iż osoby trzecie były o nich poinformowane (art. 3 ust. 6 zd. 1 dyrektywy). Jednocześnie osoby trzecie chronione są dodatkowo, poprzez przyjęcie zasady, że nawet ujawnienie w rejestrze dokumentów lub informacji, połączonych z ich ogłoszeniem nie będzie skuteczne w odniesieniu do transakcji dokonanych przed upływem 16 dni od dokonania ogłoszenia o wpisie, jeśli osoba trzecia udowodni, że nie mogła o nich wiedzieć. W prawie polskim

¹⁵ Tak: art. 1 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 22 grudnia 1995 r. o wydawaniu Monitora Sądowego i Gospodarczego, Dz. U. 1996 Nr 6 poz. 42 z późn. zm. Monitor Sądowy i Gospodarczy na mocy § 2a ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 kwietnia 2012 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie organizacji, sposobu wydawania i rozpowszechniania oraz podstawy ustalania ceny numerów Monitora Sądowego i Gospodarczego i wysokości opłat za zamieszczenie w nim ogłoszenia lub obwieszczenia jest wydawany w formie elektronicznej w formie PDF. Rozporządzenie to weszło w życie w dniu 18 maja 2012 r. Zgodnie z § 5a tego rozporządzenia Monitor jest udostępniany do wglądu na stronach internetowych Ministerstwa Sprawiedliwości pod adresem <https://ems.ms.gov.pl/msig/przegladaniemonitorow>.

¹⁶ Tak: art. 47 a ustawy o KRS. Samo brzmienie przywołanych przepisów ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym może budzić pewne wątpliwości, ponieważ – odmiennie niż stanowi to dyrektywa – czyni z ogłoszeń oraz dokumentów, składanych w języku obcym wyłącznie dodatkową formę komunikacji z sądem, podczas gdy dla dyrektywy jest to forma podstawowa.

¹⁷ Skutki te obejmowane są w prawie polskim również pojęciem ręką wiary publicznej rejestru – por. przykładowo A. Opalski, *Europejskie...*, s. 196 i nast., a także pozytywnym i negatywnym aspektem zasady jawności materialnej rejestru i zasadą wiarygodności – por. E. Marszałkowska-Krześ, *Wpisy w rejestrze przedsiębiorców dotyczących spółek handlowych*, Warszawa 2004, s. 35. Na marginesie warto zauważyć, że ochrona wynikająca z przywołanych domniemań nie obejmuje już takich wymaganych treści art. 2 dyrektywy 2009/101/WE danych, jak przykładowo informacja o likwidacji spółki (podjęciu uchwały w tym przedmiocie) i powołaniu likwidatorów, czy też o wielkości kapitału zakładowego. Informacje te mogą zaś mieć istotne znaczenie dla podjęcia przez osobę trzecią, a nawet współnika określonych decyzji gospodarczych w stosunku do spółki.

implementacja tych postanowień dyrektywy 2009/101/WE została dokonana w przepisach art. 14–17 ustawy o KRS.

Co istotne dla wierzycieli, dyrektywa 2009/101/WE przewiduje również obowiązki informacyjne po stronie spółek w zakresie podawania w pismach, formularzach a także na stronach internetowych spółek informacji niezbędnych do określenia rejestru wraz z numerem spółki w rejestrze, formy prawnej spółki, informacji dotyczących kapitału zakładowego miejsca jej zarejestrowanej siedziby oraz (o ile dotyczy) faktu prowadzenia postępowania likwidacyjnego względem spółki (art. 5 dyrektywy). Co za tym idzie w prawie polskim w odniesieniu do spółek objętych zakresem przedmiotowym dyrektywy 2009/101/WE wprowadzono obowiązek, aby pisma handlowe przez nie składane i jak również ich strony internetowe zawierały firmę spółki, jej siedzibę i adres, oznaczenie sądu rejestrowego, w którym przechowywana jest dokumentacja spółki oraz numer pod którym spółka jest wpisana do rejestru, numer identyfikacji podatkowej (NIP) oraz informacje dotyczące kapitału zakładowego (w odpowiednich przypadkach również o wysokości kapitału wpłaconego)¹⁸.

Dyrektywa 209/101/WE zawiera również przepisy, mające służyć ochronie wierzycieli spółki, poprzez wprowadzenie rygoru solidarnej i osobistej odpowiedzialności osób działających w imieniu spółki w fazie przed uzyskaniem przez nią osobowości prawnej za zobowiązania zaciągnięte w imieniu spółki (art. 8 dyrektywy). W celu implementacji tych przepisów przepis art. 13 § 1 k.s.h. przewiduje w odniesieniu do osób działających w imieniu spółki z o.o. oraz spółki akcyjnej w organizacji nieograniczoną, osobistą i solidarną odpowiedzialność¹⁹. Stan taki zapewniono w wyniku nowelizacji przywołanego przepisu z art. 13 § 1 k.s.h.²⁰. Znowelizowanie brzmienia tego przepisu należy w świetle dyrektywy 209/101/WE ocenić pozytywnie, ponieważ w prawie polskim solidarność wymaga podstawy ustawowej lub umownej²¹, stąd konieczność ingerencji ustawodawcy celem wprowadzenia podstawy dla solidarnej odpowiedzialności. Z kolei w odniesieniu do spółki komandytowo-akcyjnej analogiczna regulacja zawarta jest w art. 134 § 2 k.s.h., stanowiącym, że osoby, które działały w imieniu spółki po jej zawiązaniu, a przed jej wpisem do rejestru przedsiębiorców „odpowiadają solidarnie”.

Chociaż regulacja zawarta w dyrektywie ustanawia jedynie standard minimalny w zakresie poziomu ochrony, to warte rozważenia jest, czy przyjęta w prawie polskim regulacja dotycząca czasowego aspektu odpowiedzialności osób działających w imieniu spółki w organizacji nie jest nadmiernie i w nieuzasadniony sposób surowa. Brak bo-

¹⁸ Tak: art. 127 § 5 k.s.h. dla spółki komandytowo-akcyjnej, art. 206 k.s.h. dla spółki z o.o. oraz art. 374 k.s.h. dla spółki akcyjnej.

¹⁹ Por. przykładowo: A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Tom I*, Warszawa 2013, s. 109–111. Autor wyraźnie wskazuje, że opisane zasady odpowiedzialności dotyczą wszystkich osób działających za spółkę.

²⁰ Por. A. Szajkowski, M. Tarska [w:] Sołtysiński, Szajkowski, Szumański, Szwaja, *Komentarz do Kodeksu Spółek Handlowych, Tom I*, Warszawa 2012, s. 264–265, A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Tom I*, Warszawa 2013, s. 110; J. Strzępka, E. Zielińska [w:] red. J. Strzępka, *Kodeks Spółek Handlowych, Komentarz*, Warszawa 2013, s. 63–65.

²¹ Zgodnie z art. 369 k.c., zobowiązanie jest solidarne, jeżeli to wynika z ustawy lub z czynności prawnej.

wiem w prawie polskim podstawy prawnej do przyjęcia zakończenia odpowiedzialności osób działających w imieniu spółki w organizacji ze względu na okoliczność zarejestrowania spółki, a nawet uczynienia takiej odpowiedzialności wyłącznie subsydiarną w stosunku do odpowiedzialności samej spółki²². Tymczasem przepis art. 8 dyrektywy 2009/101/EWG służy – jak się wydaje – temu, aby zapewnić istnienie kręgu osób odpowiedzialnych (dłużników) nawet w sytuacji gdyby nie doszło do rejestracji spółki. W prawie polskim po rejestracji spółki z o.o. oraz spółki akcyjnej nie jest konieczne przenoszenie jakichkolwiek praw lub zobowiązań z okresu sprzed rejestracji, ponieważ między spółką w organizacji a spółką właściwą zachodzi kontynuacja bytu prawnego²³. Dlatego też cel ochronny z art. 8 dyrektywy zostałby po rejestracji spółki zrealizowany – nie byłoby konieczne utrzymywanie odpowiedzialności osób działających za spółkę kapitałową w organizacji. Co istotne, zaobserwować można na płaszczyźnie różnych wersji dyrektywy istotną różnicę językową – polska wersja czyni przesłanką dalszej odpowiedzialności osób działających za spółkę w trakcie jej tworzenia „niewypełnianie przez spółkę zobowiązań wynikających z takich działań, w sytuacji gdy przykładowo wersja niemiecka i angielska dyrektywy posługują się jedynie przesłanką **nieprzejęcia przez spółkę** po rejestracji zobowiązań zaciągniętych w fazie tworzenia²⁴. Rozbieżność ta całkowicie zmienia sens postanowienia dyrektywy. Należy jednak pamiętać, że język polski ma w ramach Unii Europejskiej status języka autentycznego²⁵, nie można zatem pozabawić znaczenia polskiej wersji językowej ujednoliconego uregulowania. Jeśli jednak występują – jak w zaistniałej sytuacji – rozbieżności treściowe pomiędzy różnymi wersjami językowymi, a wersje te są na równi autentyczne, to pojawia się pytanie w jaki sposób rozbieżność tego rodzaju można usunąć. W tym celu na tle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości wypracowano regułę o konieczności porównania poszczególnych wersji językowych w celu dokonania prawidłowej wykładni przepisu prawa unijnego²⁶.

Cel ochronny z punktu widzenia interesu wierzycieli realizują również przepisy dyrektywy 2009/101/EWG, dotyczące reprezentacji spółki, a odnoszące się do zagadnienia

²² Tak m.in. A. Szajkowski, M. Tarska [w:] Sołtysiński, Szajkowski, Szumański, Szwaja, *Komentarz do Kodeksu Spółek Handlowych*, Tom I, Warszawa 2012, s. 254–256; A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Tom I, Warszawa 2013, s. 111. Zatwierdzenie czynności osób, reprezentujących spółkę kapitałową w organizacji może zwolnić je wyłącznie od odpowiedzialności względem spółki, lecz już nie w stosunku do osób trzecich. Wątpliwości w tym zakresie w kontekście zgodności z dyrektywą wyraził R. Potrzebszcz [w:] red. T. Siemiątkowski, R. Potrzebszcz, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Tom I, Warszawa 2011, s. 140.

²³ Zgodnie z treścią art. 12 k.s.h., Spółka z o.o. oraz spółka akcyjna w organizacji z chwilą wpisu do rejestru stają się odpowiednio spółką z ograniczoną odpowiedzialnością oraz spółką akcyjną i z chwilą tą stają się podmiotem praw i obowiązków spółki w organizacji; por. przykładowo: A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Tom I, Warszawa 2013, s. 110.

²⁴ W wersji niemieckiej: *Ist im Namen einer in Gründung befindlichen Gesellschaft gehandelt worden, ohne diese die Rechtsfähigkeit erlangt hat, und übernimmt die Gesellschaft die sich aus diesen Handlungen ergebenden Verpflichtungen nicht, so haften die Personen, die gehandelt haben, aus diesen Handlungen unbeschränkt als Gesamtschuldner, sofern nichts anderes vereinbart worden ist.*; w wersji angielskiej: *If, before a company being formed has acquired legal personality, action has been carried out in its name and the company does not assume the obligations arising from such action, the persons who acted shall, without limit, be jointly and severally liable therefor, unless otherwise agreed.* (podkreślenia moje – M.P.)

²⁵ Por. J. Barcz [w:] J. Barcz (red.) *Ustrój Unii Europejskiej*, Tom I, Warszawa 2010, s. 18–19.

²⁶ Por. orzeczenie z dnia 11 grudnia 2007 r. w sprawie C-161/06 Skoma-Lux sro; por. szerzej: A. Wyrozumska [w:] J. Barcz, M. Górka, A. Wyrozumska, *Instytucje i prawo Unii Europejskiej*, Warszawa 2012, s. 235 i nast.

skuteczności wpisu osób uprawnionych do reprezentacji spółki, zakresu ich umocowania z punktu widzenia przedmiotu działalności spółki i wewnętrznych ograniczeń zawartych w umowie spółki, oraz ważności umowy spółki.

Dyrektywa 2009/101/EWG przewiduje, że działania podjęte przez organy spółki są wiążące, nawet jeśli działania te nie wynikają z przedmiotu działalności spółki, chyba, że wspomniane działania wykraczają poza kompetencje, jakie prawo przyznaje tym organom lub których przyznanie prawo im umożliwi (art. 10 ust. 1 oraz ust. 2 dyrektywy). Państwa członkowskie mogą przy tym przewidzieć, że spółka nie ponosi za takie działania odpowiedzialności, w przypadku gdy wykraczają one poza cele spółki, a spółka udowodni, iż osoba trzecia wiedziała, że działania wykraczają poza cele spółki lub że osoba trzecia nie mogła tego nie wiedzieć, biorąc pod uwagę okoliczności (art. 10 ust. 1 dyrektywy). W świetle postanowień dyrektywy 2009/101/EWG nie można zatem powoływać się wobec osób trzecich na wiążący charakter ograniczeń kompetencji organów spółki wynikających ze statutu lub z decyzji właściwych organów, nawet jeśli zostały one ujawnione. Jeżeli ustawodawstwo krajowe przewiduje, że prawo reprezentowania spółki może zostać przyznane na zasadzie odstępstwa od przepisów prawa regulujących te kwestie, na podstawie przepisów statutowych, jednej osobie lub kilku osobom działającym łącznie, to ustawodawstwo krajowe może przewidzieć możliwość powoływania się na wiążący charakter przepisów statutowych wobec osób trzecich, pod warunkiem że dotyczą one ogólnej kompetencji do reprezentacji (art. 10 ust. 3 dyrektywy). Uregulowanie zawarte w art. 10 dyrektywy znajduje swoje urzeczywistnienie w prawie polskim przede wszystkim w treści art. 17 k.s.h., który stanowi, że jeżeli do dokonania czynności prawnej przez spółkę ustawa wymaga uchwały wspólników albo walnego zgromadzenia bądź rady nadzorczej, czynność prawna dokonana bez wymaganej uchwały jest nieważna²⁷. Natomiast czynność prawna dokonana bez zgody właściwego organu spółki, wymaganej wyłącznie przez umowę spółki albo statut, jest ważna. Korzystając ze wskazanej wyżej podstawy zawartej w dyrektywie, w kodeksie spółek handlowych wprowadzono instytucję reprezentacji łącznej²⁸. Polski ustawodawca nie skorzystał natomiast z przewidzianej dyrektywą możliwości wprowadzenia wyjątku od zasady związania spółki czynnościami prawnymi dokonanymi poza zakresem jej celów.

Dyrektywa 2009/101/EWG stanowi ponadto, że w państwach członkowskich, w których przepisy prawa nie przewidują w momencie tworzenia spółki kontroli prewencyjnej, administracyjnej lub sądowej, akt założycielski i statut spółki, jak też wszelkie zmiany tych dokumentów, muszą być sporządzone i poświadczone we właściwej formie prawnej (art. 11 dyrektywy). W prawie polskim w odniesieniu do spółek w organizacji przepis ten jest realizowany poprzez wprowadzenie wymogu formy aktu notarialnego dla spółki z o.o. oraz dla spółki akcyjnej²⁹.

²⁷ Z kolei w ramach spółki komandytowo-akcyjnej zastosowanie znajduje zasada nieograniczonego wobec osób trzecich zakresu umocowania komplementariusza do reprezentacji spółki – tak: art. 29 § 3 w zw. z art. 126 § 1 pkt 1 k.s.h.

²⁸ Por. art. 205 § 1 k.s.h. w odniesieniu do spółki z o.o. oraz art. 373 § 1 k.s.h. w odniesieniu do spółki akcyjnej.

²⁹ Por. art. 157 § 2 oraz 301 § 2 k.s.h.

Dyrektywa 2009/101/WE wprowadza również jak się wydaje w interesie osób trzecich, w tym wierzycieli – ograniczenia w zakresie podstaw unieważniania umowy spółki (art. 12 dyrektywy). W świetle dyrektywy dla stwierdzenia nieważności konieczne jest orzeczenie sądowe oraz spełnienie jednej z zamkniętego katalogu przyczyn, uzasadniających unieważnienie umowy spółki. Katalog ten obejmuje najpoważniejsze naruszenia wymogów związanych z utworzeniem spółki. Dyrektywa wymaga przy tym aby nieważność powodowała likwidację spółki oraz jej rozwiązanie, bez uszczerbku dla skutków wynikających z likwidacji, w szczególności nieważność nie może naruszać ważności zobowiązań spółki lub zobowiązań podjętych wobec niej (art. 13 dyrektywy). Realizując postanowienia dyrektywy 2009/101/WE polski ustawodawca wprowadził katalog przyczyn nieważności umowy spółki, przewidując że sąd rejestrowy może orzec o rozwiązaniu wpisanej do rejestru spółki kapitałowej w przypadku, gdy nie zawarto umowy spółki, określony w umowie albo statucie przedmiot działalności spółki jest sprzeczny z prawem, umowa albo statut spółki nie zawiera postanowień dotyczących firmy, przedmiotu działalności spółki, kapitału zakładowego lub wkładów lub wszystkie osoby zawierające umowę spółki albo podpisujące statut nie miały zdolności do czynności prawnych w chwili ich dokonywania (art. 21 k.s.h.). Wyraźnie wskazano, że orzeczenie o rozwiązaniu spółki nie wpływa na ważność czynności prawnych zarejestrowanej spółki³⁰.

4. Podsumowanie

Postanowienia dyrektywy 2009/101/WE formalnie zostały zaimplementowane do prawa polskiego. Generalnie można przyjąć, że treść tej dyrektywy w kontekście ochrony interesów wierzycieli zostaje w prawie polskim zrealizowana. Ustawowo i w praktyce zagwarantowano jawność rejestru, a spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, akcyjne, komandytowo-akcyjne podlegające wpisowi do tego rejestru, mają obowiązek składania do akt rejestrowych wymienionych w ustawie dokumentów. Obowiązują zgodnie z postanowieniami dyrektywy 2009/101/WE przepisy dotyczące reprezentacji spółki i sytuacji dopuszczalnego ograniczenia jej zakresu ze skutkiem wobec osób trzecich. Ograniczono również sytuacje stwierdzania nieważności umowy spółki i wprowadzono jej sądowy tryb. Pewien mankament stanowi brak możliwości uzyskania szybkiego dostępu w sposób zdalny (przykładowo za pośrednictwem Internetu) do podstawowych dokumentów dotyczących spółek, a stanowiących podstawę wpisu do rejestru, jak przykładowo do umowy względnie statutu spółki, czy też określonych uchwał w ramach spółki podejmowanych³¹. Formalnie i w praktyce wydawane są z rejestru przedsiębiorców osobom zainteresowanym odpisy, wyciągi, zaświadczenia i informacje. Jako pozytywną zmianę należy ocenić możliwość pobierania aktualnych odpisów z rejestru

³⁰ Por. art. 21 § 6 k.s.h.

³¹ W zakresie poważnych wyzwań stojących w tym zakresie przed polskim ustawodawcą w związku ze zmianami dyrektywy 2009/101/WE wynikającymi z wejścia w życie dyrektywy 2012/17/UE – por. M. Leśniak, „E-harmonizacja” czyli perspektywy poprawy transgranicznego dostępu do informacji o spółkach po implementacji dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/17/UE [w:] J. Kruczałak-Jankowska, *Wpływ europeizacji prawa na instytucje prawa handlowego*, Warszawa 2013, s. 81 i nast.

przedsiębiorców za pośrednictwem Internetu i to bez konieczności ponoszenia z tego tytułu opłat urzędowych.

Wątpliwość z punktu widzenia treści dyrektywy 2009/101/WE budzi utrzymywanie przez polskiego ustawodawcę odpowiedzialności osób, działających w imieniu spółki w organizacji względem osób trzecich również w okresie po rejestracji spółki w rejestrze przedsiębiorców. Z punktu widzenia ochrony interesów wierzycieli jest to co prawda niewątpliwie rozwiązanie korzystne, ponieważ utrzymuje poszerzony krąg osób odpowiedzialnych za zobowiązania zaciągnięte na etapie spółki w organizacji, lecz uderza w sens samej spółki w organizacji. *De lege lata* zaciągnięcie w imieniu spółki w organizacji zobowiązań – chociaż w dużym stopniu temu celowi konstrukcja ta ma służyć, gdyż spółka ma mieć możliwość działania w okresie między jej zawiązaniem a rejestracją – obarczone jest bowiem z perspektywy reprezentantów takiej spółki dodatkowym, poważnym ryzykiem ich osobistej odpowiedzialności. Być może do istnienia opisanego stanu prawnego na tle obowiązujących w Polsce przepisów przyczyniło się brzmienie polskiej wersji językowej treści art. 8 dyrektywy 2009/101/EWG. Wydaje się jednak pożądane, aby ustalić treść tego unijnego przepisu w drodze wykładni, uwzględniającej również inne jego wersje językowe i jego cel, ponieważ aktualna krajowa regulacja w tym zakresie nadmiernie obciąża reprezentantów spółek w organizacji. ●

Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dotyczące Polski w latach 2004–2014

dr hab. Izabela Wróbel

Wprowadzenie

Dziesiąta rocznica przystąpienia Polski do Unii Europejskiej (dalej: UE), która – jako ponadpaństwowa czy też ponadnarodowa organizacja integracyjna – jest przede wszystkim wspólnotą prawa¹, skłania do podjęcia badań nad tym aspektem członkostwa naszego kraju w UE i jego dotychczasowymi wynikami w zakresie implementacji prawa unijnego². Z dniem 1 maja 2004 r., obok prawa wewnętrznego i prawa międzynarodowego, zaczęło obowiązywać na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w pełnym zakresie³ prawo UE⁴, stanowiące samodzielny i zarazem nowy dla organów państwowych i jednostek system prawny⁵. Poszanowanie prawa UE w jego wykładni i stosowaniu, jako odrębnego porządku prawnego, zapewnia Trybunał Sprawiedliwości UE, który – zgodnie

- 1 Na ten temat zob. np.: J. Menkes, A. Wasilkowski, *Organizacje międzynarodowe. Prawo instytucjonalne*, Warszawa 2010, s. 99–106; C. Mik, *Europejskie prawo wspólnotowe. Zagadnienia teorii i praktyki*, t. I, Warszawa 2000, s. 87–109 oraz 293; J. Galster [w:] J. Galster (red.), *Podstawy prawa Unii Europejskiej z uwzględnieniem Traktatu z Lizbony. Zarys wykładu*, Toruń 2010, s. 122–125. Mimo zmian wprowadzonych Traktatem z Lizbony braku tych cech można nadal dopatrywać się we wspólnej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa UE. Na ten temat zob. np. J. Barcik [w:] J. Barcik, A. Wentkowska, *Prawo Unii Europejskiej po Traktacie z Lizbony*, Warszawa 2011, s. 454; A. Haratsch, Ch. Koenig, M. Pechstein, *Europarecht*, Tybinga 2012, s. 27–29.
- 2 Przez implementację prawa UE rozumie się tu – za C. Mikiem – w szerokim i bardzo ogólnym ujęciu skuteczne wprowadzanie w życie aktu prawnego (normy) UE, zaś w ujęciu bardziej precyzyjnym – podejmowanie wszelkich niezbędnych działań, które zapewniłyby warunki dla efektywnego stosowania i kontroli przestrzegania prawa unijnego w krajowych porządkach prawnych. W drugim ujęciu implementacja zawiera w sobie przede wszystkim elementy tworzenia prawa wykonawczego, w tym także prawa wyznaczającego obowiązek (nakaz) stosowania i przestrzegania prawa (C. Mik, *Metodologia implementacji europejskiego prawa wspólnotowego w krajowych porządkach prawnych* [w:] C. Mik (red.), *Implementacja prawa integracji europejskiej w krajowych porządkach prawnych*, Toruń 1998, s. 29).
- 3 Zostały tu pominięte okresy przejściowe, które jednak nie mają znaczenia z punktu widzenia przedmiotu niniejszego opracowania.
- 4 Por. E. Łętowska, *Między Scyllą i Charybdą – sędzia polski między Strasburgiem i Luksemburgiem*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2005, nr 1, s. 3.
- 5 Stwierdzenie to odnosi się jedynie do części ówczesnego prawa UE, tj. prawa wspólnotowego, jednakże w związku z wejściem w życie Traktatu z Lizbony, który zniósł co do zasady odrębność w strukturze i prawie UE w drodze likwidacji jej trzech filarów, w niniejszym opracowaniu używane są zamiennie wyłącznie pojęcia „prawo UE” i „prawo unijne”, przez które w przypadku orzecznictwa sprzed 1 grudnia 2009 r. należy



z art. 19 ust. 3 Traktatu o UE (dalej: TUE)⁶ – orzeka w zakresie skarg wniesionych przez państwa członkowskie, instytucje unijne lub jednostki (osoby fizyczne i prawne), jak również w trybie prejudycjalnym, na wniosek sądów państw członkowskich, w sprawie wykładni pierwotnego i wtórnego prawa UE lub ważności aktów przyjętych przez instytucje unijne, a ponadto w innych sprawach przewidzianych w TUE i Traktacie o funkcjonowaniu UE (dalej: TFUE)⁷. Czuwanie nad stosowaniem Traktatów i środków przyjmowanych przez instytucje unijne na ich podstawie należy także do Komisji Europejskiej, jednak – stosownie do art. 17 ust. 1 zdanie drugie TUE – nadzoruje ona stosowanie prawa unijnego pod kontrolą Trybunału Sprawiedliwości UE. Orzecznictwo Trybunału dostarcza zatem informacji na temat wywiązywania się przez państwo członkowskie i jego przynależnych (osoby fizyczne i prawne) z ich obowiązków wynikających z prawa UE oraz wskazuje pozwalających ocenić stopień zgodności prawa krajowego z prawem unijnym.

Celem niniejszego artykułu jest dokonanie przeglądu i analizy wyroków Trybunału Sprawiedliwości UE, a konkretnie Trybunału Sprawiedliwości (dalej: TS) i w niewielkim stopniu Sądu⁸, wydanych zarówno w sprawach spornych, w których stroną była Polska, jak i w sprawach rozpoznawanych w trybie prejudycjalnym, które dotyczyły bezpośredniego lub pośredniego stosowania prawa UE przez sądy polskie, i sformułowanie na tej podstawie oceny stanu wdrożenia i przestrzegania prawa unijnego przez Polskę, do czego jest ona zobowiązana jako państwo członkowskie UE i uczestnik stworzonej w jej ramach wspólnoty prawa. Przedmiotem badania jest orzecznictwo z pierwszych dziesięciu lat członkostwa Polski w UE, czyli pochodzące z okresu 1 maja 2004 r. – 30 kwietnia 2014 r. W związku z celem niniejszego artykułu pod uwagę brane są sprawy ze skarg Komisji Europejskiej lub państwa członkowskiego o stwierdzenie uchybienia przez Polskę zobowiązaniom ciążącym na niej na mocy Traktatów, sprawy ze skarg Komisji Europejskiej o stwierdzenie niewykonania przez Polskę wyroku TS, sprawy ze skarg Polski o stwierdzenie nieważności aktu prawnego wydanego przez instytucję, organ lub jednostkę organizacyjną UE lub na bezczynność któregoś z tych podmiotów, a także sprawy z wniosków sądów polskich o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym⁹. Zarówno sprawy sporne, jak i niesporne przed TS i Sądem dotyczące danego państwa członkowskiego pozwalają bowiem ocenić stopień zgodności prawa krajowego i praktyki krajowej z prawem unijnym, również w świetle legalności bądź nielegalności działań lub zaniechań instytucji, organów i jednostek organizacyjnych UE, które nie zawsze muszą mieć rację w sporze z państwem członkowskim. Dla oceny sytuacji w danym państwie członkowskim w zakresie implementacji prawa UE znaczenie ma nie tylko rodzaj spraw, którymi zajmowały się w badanym okresie sądy unijne (może chodzić o wszystkie lub tylko wybrane spośród wymienionych rodzajów spraw), ale także ich liczba, dlatego należy sięgnąć do statystyk sądowych. Staty-

rozumieć prawo wspólnotowe. Na temat charakteru i roli prawa UE oraz jego obowiązywania w Polsce zob. np. B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2010, s. 153–165.

⁶ Traktat o Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana) (Dz. Urz. UE C 326 z dnia 26 października 2012 r., s. 13).

⁷ Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana) (Dz. Urz. UE C 326 z dnia 26 października 2012 r., s. 47).

⁸ Zgodnie z art. 19 ust. 1 akapit pierwszy TUE, Trybunał Sprawiedliwości UE obejmuje Trybunał Sprawiedliwości, Sąd i sądy wyspecjalizowane.

⁹ Na ten temat zob. np. A. Wentkowska [w:] J. Barcik, A. Wentkowska, *Prawo Unii Europejskiej*, Warszawa 2014, s. 368–409.

styki te, zawierając dane odnoszące się do wszystkich państw członkowskich, umożliwiają ponadto dokonywanie porównań między nimi lub ich grupami, co również dostarcza informacji na temat stanu wdrożenia i przestrzegania prawa unijnego w wybranym państwie.

Polska w statystykach TS

Według sprawozdania rocznego z działalności TS w 2004 r., w pierwszych ośmiu miesiącach członkostwa Polski w UE nie został wydany żaden wyrok w sprawie o stwierdzenie uchybienia zobowiązaniom Polski jako państwa członkowskiego, jak również żaden sąd polski nie zadał pytania prejudycjalnego. Podobnie kształtowała się sytuacja w pozostałych państwach, które przystąpiły do UE wraz w Polską 1 maja 2004 r., z wyjątkiem Węgier, których sądy zdążyły już zadać dwa pytania prejudycjalne¹⁰. Również w całym 2005 r. przeciwko Polsce ani żadnemu innemu nowemu państwu członkowskiemu nie został wydany wyrok w sprawie ze skargi o stwierdzenie uchybienia zobowiązaniom traktatowym, natomiast liczba odesłań prejudycjalnych z Polski wyniosła 1, podobnie jak w przypadku Republiki Czeskiej. Sądy pozostałych nowych państw członkowskich nadal nie skierowały do TS żadnego wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, z wyjątkiem sądów węgierskich, które uczyniły to trzykrotnie¹¹. Pod względem wyroków przeciwko Polsce i innym nowym państwom członkowskim sytuacja nie zmieniła się w 2006 r., wzrosła jednak liczba odesłań prejudycjalnych – 2 w Polsce, 3 w Republice Czeskiej, 1 na Litwie i Słowacji oraz 4 na Węgrzech¹². Dane te nie powinny dziwić, gdyż w latach 2004–2006 średni czas trwania postępowań w sprawach ze skarg bezpośrednich wynosił 20,3 miesiąca, czyli nawet w przypadku wniesionych już skarg przeciwko nowym państwom członkowskim (pierwsze pochodzą z lat 2005 i 2006) wyroki nie mogły jeszcze zapaść. Pierwsze trzy skargi przeciwko Polsce o stwierdzenie uchybienia zobowiązaniom państwa członkowskiego trafiły do TS w 2006 r.¹³

W 2007 r. TS wydał pierwsze wyroki stwierdzające uchybienie zobowiązaniu traktatowemu w odniesieniu do nowych państw członkowskich: 6 w przypadku Republiki Czeskiej oraz po 1 przeciwko Malcie i Słowacji. Pytania prejudycjalne napływały do TS z tych państw wciąż w niewielkiej liczbie: z Polski – 7, Bułgarii – 1, Republiki Czeskiej – 2, Estonii – 2, Litwy – 1, Węgier – 2, Rumunii – 1, Słowacji – 2. W tym samym roku Polska wysunęła się na pierwsze miejsce w gronie nowych państw członkowskich pod względem liczby wniesionych przez Komisję Europejską skarg o stwierdzenie uchybienia zobowiązaniom traktatowym (Polska – 7, Republika Czeska – 6, Cypr – 1, Litwa – 1, Węgry – 2, Malta – 3, Słowenia – 1, Słowacja – 1)¹⁴. W następnym roku liczba skarg przeciwko Polsce ponownie była największa w porównaniu ze wszystkimi nowymi państwami członkowskimi i wyniosła 10 (na drugim i trzecim miejscu znalazły się Republika Czeska z 6 skargami i Malta z 5). Jeśli zaś chodzi o sprawy zakończone w 2008 r., TS wydał 2 wyroki stwierdzające uchybienie przez Polskę zobowiązaniom państwa członkowskiego. Podobne

¹⁰ Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. *Sprawozdanie roczne 2004*, Luksemburg 2005, s. 177 i 191.

¹¹ Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. *Sprawozdanie roczne 2005*, Luksemburg 2006, s. 203 i 218.

¹² Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. *Sprawozdanie roczne 2006*, Luksemburg 2007, s. 88 oraz 102 i 103.

¹³ Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. *Sprawozdanie roczne 2007*, Luksemburg 2008, s. 90.

¹⁴ *Ibidem*, s. 97 i 106.

wyroki zapadły w sprawach dotyczących Republiki Czeskiej (2), Litwy (1) i Słowacji (1). W 2008 r. polskie sądy skorzystały z instytucji odesłania prejudycjalnego 4 razy, cypryjskie i czeskie – raz, estońskie – 2 razy, litewskie i łotewskie – 3 razy, węgierskie – 6 razy¹⁵.

Sądowe dane statystyczne za okres kolejnych pełnych pięciu lat (2009–2013) dotyczące Polski i pozostałych jedenastu nowych państw członkowskich, które przystąpiły do UE 1 maja 2004 r. i 1 stycznia 2007 r., z pominięciem Chorwacji jako państwa o najkrótszym stażu członkowskim (w UE od 1 lipca 2013 r.), przedstawiają poniższe tabele:

Tabela 1. Skargi przeciwko państwu członkowskiemu o stwierdzenie uchybienia przez nie zobowiązaniu wynikającemu z prawa UE

Rok	Państwo ¹⁶											
	BG	CZ	EE	CY	LV	LT	HU	MT	PL	RO	SI	SK
2009		4	5	3			1	3	11	1		2
2010		2	7	1			3		9		3	3
2011		5	1	1				1	7		1	1
2012	3			2		1	4		12		3	1
2013	3		3	1			1		8	2	3	2
łącznie	6	11	16	8	0	1	9	4	47	3	10	9

Źródło: opracowanie własne na podstawie Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. *Sprawozdanie roczne 2013. Przegląd działalności Trybunału Sprawiedliwości, Sądu oraz Sądu do spraw Służby Publicznej Unii Europejskiej*, Luksemburg 2014, s. 89.

Tabela 2. Wyroki przeciwko państwu członkowskiemu stwierdzające uchybienie przez nie zobowiązaniu wynikającemu z prawa UE

Rok	Państwo											
	BG	CZ	EE	CY	LV	LT	HU	MT	PL	RO	SI	SK
2009		1	1					2	5		1	
2010		4	1			1		1	4		1	1
2011							1		5		1	
2012		1	1	2			1		3		1	
2013		2		1			1		4		1	1
łącznie	0	8	3	3	0	1	3	3	21	0	5	2

Źródło: opracowanie własne na podstawie Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. *Sprawozdanie roczne 2013...*, s. 99.

¹⁵ Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. *Sprawozdanie roczne 2008*, Luksemburg 2009, s. 90, 97 i 107.

¹⁶ BG – Bułgaria, CZ – Republika Czeska, EE – Estonia, CY – Cypr, LV – Łotwa, LT – Litwa, HU – Węgry, MT – Malta, PL – Polska, RO – Rumunia, SI – Słowenia, SK – Słowacja.

Tabela 3. Liczba wniosków z państwa członkowskiego o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym

Rok	Państwo											
	BG	CZ	EE	CY	LV	LT	HU	MT	PL	RO	SI	SK
2009	8	5	2	1	4	3	10	1	10	1	2	1
2010	9	3			3	2	6		8	17	1	5
2011	22	5	1		10	1	13		11	14	1	3
2012	15	7	5		5	2	18	1	6	13		9
2013	10	7	3	3	5	10	20		11	17	1	4
łącznie	64	27	11	4	27	18	67	2	46	62	5	22

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Sprawozdanie roczne 2013...*, s. 108.

Dane statystyczne zawarte w tabelach 1 i 2 dowodzą niezbicie, że również w latach 2009–2013 Polska zajmowała pośród nowych państw członkowskich UE niechlubne pierwsze miejsce pod względem liczby skarg o stwierdzenie naruszenia zobowiązania wynikającego z prawa unijnego oraz liczby wyroków stwierdzających takie naruszenie. Skarg wniesiono przeciwko Polsce niemal trzykrotnie więcej niż przeciwko drugiemu pod tym względem nowemu państwu członkowskiemu, tj. Estonii. Liczba wyroków uwzględniających skargi przeciwko Polsce była ponad dwuipółkrotnie wyższa niż w przypadku drugiej w kolejności Republiki Czeskiej. Punktem odniesienia dla Polski powinny być pozostałe nowe państwa członkowskie, w szczególności te, które przystąpiły do UE 1 maja 2004 r. i w związku z tym mają taki sam staż członkowski i identyczne lub bardzo zbliżone wyzwania i doświadczenia we wdrażaniu prawa unijnego. Dla szerszego porównania można jednak sięgnąć także do szczegółowych danych odnoszących się do dwóch wybranych „starych” państw członkowskich – najbliższego sąsiada Polski oraz państwa uważanego za podobne do niej pod względem liczby ludności, czyli Niemiec i Hiszpanii. I tak, w okresie 2009–2013 liczba skarg przeciwko Niemcom wyniosła 23, zaś przeciwko Hiszpanii – 31, a zatem znacząco mniej niż w przypadku Polski. Co więcej, statystyki sądowe dla całej UE pokazują, że w analizowanym okresie Polska była krajem, przeciwko któremu wniesiono najwięcej skarg spośród wszystkich członków tej organizacji¹⁷. Nieco lepiej na tle pozostałych dwudziestu siedmiu państw członkowskich prezentuje się Polska pod względem liczby niekorzystnych wyroków TS. W branym pod uwagę okresie częściej stwierdzał TS uchybienie zobowiązaniu państwa członkowskiego w przypadku Grecji (40), Włoch (39), Belgii i Hiszpanii (37), Francji (29) oraz Portugalii (27). Oznacza to wszakże, że Polska zajęła wysokie szóste miejsce pod względem liczby wyroków stwierdzających naruszenie prawa unijnego, co z pewnością nie jest powodem do dumy. W tym samym czasie TS wydał np. 16 orzeczeń stwierdzających uchybienie przez Republikę Federalną Niemiec ciężącym na niej zobowiązaniom z zakresu prawa UE¹⁸. Dodać jeszcze

¹⁷ *Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Sprawozdanie roczne 2013...*, s. 88 i 89.

¹⁸ *Ibidem*, s. 98 i 99.



należy, że w okresie od 1 stycznia 2014 r. do 30 kwietnia tegoż roku zapadł kolejny wyrok mówiący o niewywiązaniu się przez Polskę z zobowiązań państwa członkowskiego¹⁹.

Liczba skarg wniesionych przeciwko danemu państwu członkowskiemu nie przesądza oczywiście o liczbie stwierdzonych później przypadków naruszenia prawa UE przez to państwo. Jednakże w latach 2009–2013 TS oddalił tylko trzy skargi o stwierdzenie naruszenia przez Polskę prawa UE (1 w 2010 r. i 2 w 2013 r.)²⁰. We wcześniejszym okresie (2004–2008) żadna skarga przeciwko Polsce nie została oddalona²¹. Ponadto państwa członkowskie często przyjmują środki niezbędne do zastosowania się do swoich zobowiązań wynikających z prawa unijnego dopiero po wniesieniu do TS skargi przeciwko nim, potwierdzając w ten sposób zasadność stanowiska strony skarżącej. Również państwo polskie dostarcza wielu przykładów takiej postawy²², bardzo dalekiej od ideału prawidłowej i terminowej implementacji prawa UE w krajowym porządku prawnym i nieuwalniającej od zarzutu nieprzestrzegania zobowiązań związanych z członkostwem w UE. Dlatego dużą liczbę skarg o stwierdzenie uchybienia zobowiązaniu państwa członkowskiego można i należy traktować jako istotny sygnał, że stan implementacji prawa UE jest co najmniej niezadowolający i konieczna jest zmiana w sposobie realizacji tego podstawowego zadania każdego członka organizacji. Najwyższa liczba skarg świadczy zaś o najsilniejszym zaniepokojeniu sytuacją panującą w danym państwie, by uniknąć kategoriycznych stwierdzeń o jego najgorszym wizerunku czy też najdalej posuniętym w jego przypadku nieprzestrzeganiu prawa unijnego.

Skargi przeciwko Polsce wnosila, jak dotąd, tylko Komisja Europejska²³, która – zgodnie z art. 17 ust. 1 zdanie drugie i trzecie TUE – czuwa nad stosowaniem Traktatów i środków przyjmowanych przez instytucje na ich podstawie oraz nadzoruje stosowanie prawa UE pod kontrolą TS UE. Ocen zawartych w skargach przeciwko Polsce nie wolno więc bagatelizować, tym bardziej że zasługującej na dezaprobatę obraz wyłania się także z informacji zawartych w opublikowanym przez Komisję Europejską w 2013 r. sprawozdaniu z kontroli stosowania prawa UE²⁴. Według tego dokumentu, Polska należy do państw członkowskich najgorzej radzących sobie z terminową transpozycją dyrektywy unijnych (pierwsze miejsce w kategorii „opóźnienia w transpozycji w UE-27 (31.12.2012 r.)”, zajmowane razem z Belgią, oraz pierwsze miejsce pod względem

¹⁹ Baza „InfoCuria – Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości”, <http://curia.europa.eu/juris/recherche.jsf> (23 czerwca 2014 r.).

²⁰ Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. *Sprawozdanie roczne 2013...*, s. 99.

²¹ Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. *Sprawozdanie roczne 2009*, Luksemburg 2010, s. 97.

²² Zob. np. postanowienie Prezesa TS z dnia 19 lutego 2014 r. o wykreśleniu sprawy C-500/12 z rejestru Trybunału i obciążeniu kosztami postępowania Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. Urz. UE C 184 z dnia 16 czerwca 2014 r., s. 22) oraz podobne postanowienia o wykreśleniu z dnia 22 listopada 2013 r. w sprawie C-169/13 (Dz. Urz. UE C 102 z dnia 7 kwietnia 2014 r., s. 29) i z dnia 18 grudnia 2013 r. w sprawie C-55/13 (Dz. Urz. UE C 102 z dnia 7 kwietnia 2014 r., s. 28), by sięgnąć tylko do trzech najnowszych spośród bardzo wielu takich postanowień, które zawiera baza „InfoCuria – Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości”.

²³ Baza „InfoCuria – Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości”, <http://curia.europa.eu/juris/recherche.jsf> (24 czerwca 2014 r.). Autorka pominęła w tym miejscu skargi przeciwko Polsce wnoszone przez osoby fizyczne i prawne, odrzucone ze względu na oczywisty brak właściwości sądów unijnych.

²⁴ Sprawozdanie Komisji. 30. Sprawozdanie roczne z kontroli stosowania prawa UE (za rok 2012 r.), Bruksela, dnia 22 października 2013 r., KOM(2013) 726 wersja ostateczna.

związanych z tym skarg Komisji połączonych z wnioskiem o nałożenie kary finansowej na mocy art. 260 ust. 3 TFUE²⁵) czy też szerzej z prawidłowym wywiązywaniem się z zobowiązań mających za podstawę prawo UE (czwarte miejsce w kategorii „liczba postępowań w sprawie uchybienia w UE-27 (31.12.2012 r.)”)²⁶.

Z tych względów, w świetle przedstawionych danych statystycznych, nie jest uzasadnione pisanie o „polskim sukcesie” w odniesieniu do stosowania prawa UE na poziomie krajowym ani też formułowanie leżącej u podstaw takiej opinii tezy, że „wdrażanie prawa europejskiego udaje się w Polsce całkiem dobrze”, jak uczynił to przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych, podsekretarz stanu ds. prawnych i traktatowych Artur Nowak-Far²⁷. Należy podkreślić, że dla dokonania obiektywnej oceny niezbędne jest przyjęcie perspektywy unijnej, gdyż nic nie zmieniło się od czasu, gdy TS stwierdził, iż: „Europejska Wspólnota Gospodarcza jest wspólnotą prawa, to znaczy, że zarówno państwa członkowskie, jak i instytucje podlegają kontroli zgodności wydanych przez nie aktów z podstawową kartą konstytucyjną, jaką stanowi traktat”²⁸. Po niemal trzydziestu latach od dnia sformułowania tej tezy i kolejnych reformach traktatowych na rzecz rozwoju integracji europejskiej owa „wspólnota prawa” jest niekwestionowaną – nawet przez ubolewających nad nią jej przeciwników – cechą UE. Z punktu widzenia UE nie ma więc innego miernika jakości członkostwa państwa w tej organizacji niż stan implementacji jej prawa na terytorium danego kraju, a do nadzoru w tym zakresie upoważnione są Komisja Europejska i TS na podstawie odpowiednio art. 17 ust. 1 i art. 19 ust. 1 TUE. Działania (bądź ich brak) tych dwóch instytucji powinny być uznane za jedynie miarodajne przy dokonywaniu oceny, czy i w jakim stopniu w danym państwie członkowskim osiągnięty został stan poszanowania prawa UE w jego wykładni i stosowaniu.

Dane przedstawione w tabeli 3 pokazują z kolei, że w bezwzględnej liczbie odesłań pryncypalnych polskie sądy zostały wyprzedzone w analizowanym okresie przez organy sądowe z Węgier, Bułgarii i Rumunii. Jednakże również inne nowe państwa członkowskie wykazały się na tym polu większą aktywnością niż Polska, gdy weźmie się pod uwagę wielkość ich populacji, która przekłada się na liczbę sądów w danym kraju. Od początku

²⁵ W myśl art. 260 ust. 3, jeżeli Komisja wnieśli skargę do TS zgodnie z art. 258 (skargę o stwierdzenie uchybienia zobowiązaniu państwa członkowskiego), uznając, że dane państwo uchybiło obowiązkom poinformowania o środkach podjętych w celu transpozycji dyrektywy przyjętej zgodnie z procedurą ustawodawczą, może również, o ile uzna to za właściwe, wskazać kwotę ryczałtu lub okresowej kary pieniężnej do zapłacenia przez dane państwo, jaką uzna za odpowiednią do okoliczności. Jeżeli TS stwierdzi, że rzeczywiście nastąpiło naruszenie prawa, może nałożyć na dane państwo członkowskie ryczałt lub okresową karę pieniężną w wysokości nieprzekraczającej kwoty wskazanej przez Komisję. Zobowiązanie do zapłaty staje się skuteczne w terminie określonym w wyroku TS. Celem tego rozwiązania, wprowadzonego na mocy Traktatu z Lizbony, jest skuteczniejsze zmotywowanie państw członkowskich do dokonywania transpozycji dyrektyw w terminach przewidzianych przez prawodawcę unijnego.

²⁶ Sprawozdanie Komisji..., s. 4, 5 i 9. Szczegóły na temat Polski znajdują się w pełnej, anglojęzycznej wersji sprawozdania na s. 38. Zob. także M. Kapko, Sz. Wesołowski, *Analiza aktywności nowych państw członkowskich UE w postępowaniach przed ETS (II)*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2007, nr 11, s. 52–56.

²⁷ A. Kiełbasiński, *Prawo PL – UE*, „Gazeta Wyborcza” z dnia 8 maja 2014 r., s. 10.

²⁸ Wyrok TS z dnia 23 kwietnia 1986 r. w sprawie 294/83 *Parti écologiste „Les Verts” przeciwko Parlamentowi Europejskiemu*, Zb. Orz. 1986, s. 1339, pkt 23. Zob. także np. wyrok Sądu Pierwszej Instancji z dnia 18 marca 2009 r. w sprawie T-299/05 *Shanghai Excell M&E Enterprise Co. Ltd i Shanghai Adeptech Precision Co. Ltd przeciwko Radzie Unii Europejskiej*, Zb. Orz. 2009, s. II-00565, pkt 57.

obecności Polski w UE do końca 2013 r. Trybunał Konstytucyjny nie zadał żadnego pytania prejudycjalnego, Sąd Najwyższy uczynił to 6 razy, Naczelny Sąd Administracyjny – 24 razy, a pozostałe sądy – 30 razy, w tym 15 razy wojewódzkie sądy administracyjne²⁹. Dane dotyczące Polski warto zestawić z liczbą odesłań prejudycjalnych napływających do TS w tym samym okresie z wybranych „starych” państw członkowskich. I tak, w latach 2009–2013 sądy niemieckie skierowały do Luksemburga 378 pytań prejudycjalnych, włoskie – 249, belgijskie i holenderskie – 160, francuskie – 131, brytyjskie – 113, zaś sądy hiszpańskie wnioskowoły o wydanie orzeczeń prejudycjalnych 102 razy³⁰. Zaznaczenia wymaga, że np. Hiszpania w pierwszych dziesięciu latach swojego członkostwa we Wspólnotach Europejskich przekazała TS tylko 51 pytań prejudycjalnych, czyli mniej niż Polska (60).

Z czasem sądy polskie będą zapewne częściej korzystać z instytucji odesłania prejudycjalnego, choć ich dotychczasowa aktywność na tym polu nie wskazuje na skłonność do dorównania czołówce unijnej. Im chętniej sądy krajowe korzystają z możliwości (względnie wywiązują się z obowiązku) poproszenia TS o dokonanie wykładni prawa UE (lub zbadanie ważności aktów przyjętych przez instytucje UE) w trybie prejudycjalnym na podstawie art. 267 TFUE, tym większe są szanse, że prawo to jest właściwie rozumiane i stosowane na terytorium danego państwa. Duża liczba pytań prejudycjalnych nie oznacza bowiem, że sądy krajowe nie radzą sobie ze stosowaniem prawa UE, lecz że chcą mieć pewność, iż prawidłowo interpretują normy tego prawa, co jest niezbędne dla należytego funkcjonowania wspólnoty prawa, jaką jest UE. Dlatego należy zachęcać organy sądowe na poziomie krajowym, w szczególności w nowych państwach członkowskich, w których doświadczenia w stosowaniu prawa unijnego nie są jeszcze bogate, do korzystania z instytucji odesłania prejudycjalnego zawsze, gdy zostanie podniesione pytanie związane z wykładnią niejasnych przepisów prawa UE mających stanowić podstawę rozstrzygnięcia³¹.

Wyroki TS w sprawach ze skarg Komisji Europejskiej przeciwko Polsce

W pierwszym wyroku wydanym w sprawie ze skargi Komisji Europejskiej o stwierdzenie uchybienia przez Polskę zobowiązaniom państwa członkowskiego TS uznał, że wprowadzając przed rejestracją w Polsce wymóg badania technicznego w stosunku do przywożonych pojazdów używanych zarejestrowanych uprzednio w innych państwach członkowskich Polska uchybiła zobowiązaniom, które na niej ciążyły na mocy ówczec-

²⁹ Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. *Sprawozdanie roczne 2013...*, s. 110; *Pytania prejudycjalne WSA i NSA*, strona internetowa NSA, <http://www.nsa.gov.pl/index.php/pol/NSA/Prawo-Europejskie/Pytania-prejudycjalne-WSA-i-NSA> (25 czerwca 2014 r.).

³⁰ Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. *Sprawozdanie roczne 2013...*, s. 108.

³¹ Na ten temat zob. np. A. Kastelik-Smaza, *Konsekwencje naruszenia obowiązku skierowania pytania prejudycjalnego do ETS*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2007, nr 2, s. 24–31; M. Kapko, Sz. Wesołowski, *Analiza aktywności nowych państw członkowskich UE w postępowaniach przed ETS (I)*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2007, nr 10, s. 57–62; N. Półtorak, *Procedura prejudycjalna – wprowadzenie i wyrok ETS z 6.10.1982 r. w sprawie 283/81 Srl CILFIT i Lanifi cio di Gavarado SpA przeciwko Ministero della Sanità*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2009, nr 8, s. 59–60; P. Dąbrowska-Kłosińska, *Skutki wyroków prejudycjalnych TS w postępowaniu przed sądami krajowymi w świetle orzecznictwa i Traktatu z Lizbony*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2010, nr 12, s. 4–15.

snego art. 28 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (dalej: TWE) (obecnie art. 34 TFUE), zakazującego ograniczeń ilościowych w przywozie towarów oraz wszelkich środków o skutku równoważnym³². Po blisko sześciu latach, w ostatnim wyroku wydanym w badanym okresie, pochodzącym z dnia 20 marca 2014 r. i również dotyczącym rejestracji pojazdów silnikowych, TS ponownie stwierdził nieprzezwieranie przez Polskę art. 34 TFUE, gdyż uzależniła ona rejestrację na swym terytorium nowych oraz wcześniej zarejestrowanych w innych państwach członkowskich samochodów osobowych z układem kierowniczym umieszczonym po prawej stronie od przełożenia koła kierownicy na lewą stronę³³. Naruszenia Traktatu TS dopatrzył się także w utrzymaniu w mocy przepisów ustawowych wprowadzających ograniczenia w inwestowaniu przez polskie otwarte fundusze emerytalne w innych państwach członkowskich (art. 56 TWE, obecnie art. 63 TFUE, zakazujący wszelkich ograniczeń w przepływie kapitału i w płatnościach między państwami członkowskimi)³⁴ oraz w niepodjęciu w wyznaczonym terminie działań niezbędnych do zapewnienia wykonania decyzji Komisji 2008/344/WE z dnia 23 października 2007 r. w sprawie pomocy udzielonej przez Polskę na rzecz producenta stali – grupy Technologie Buczek, nakazującej Polsce uzyskanie zwrotu pomocy (art. 249 akapit czwarty TWE, obecnie art. 288 akapit czwarty TFUE, określający charakter decyzji w unijnym porządku prawnym)³⁵. W postępowaniach spornych przed TS rzadko więc stwierdzane były naruszenia postanowień traktatowych, choć w przypadkach, w których to nastąpiło, chodziło o przepisy dotyczące dwóch swobód rynku wewnętrznego oraz istoty jednego z aktów prawa wtórnego UE, czyli podstawowych elementów unijnego porządku prawnego.

Większość postępowania spornych przed TS dotyczyła jednak uchybienia przez Polskę zobowiązaniom ciążącym na niej na mocy aktów prawa wtórnego UE, w szczególności dyrektywy. Pierwsza taka sprawa miała za przedmiot nieprawidłową transpozycję art. 4 ust. 1 dyrektywy 2002/19/WE z dnia 7 marca 2002 r. w sprawie dostępu do sieci łączności elektronicznej i urządzeń towarzyszących oraz wzajemnych połączeń (dalej: dyrektywa 2002/19/WE)³⁶. Powołany przepis dyrektywy 2002/19/WE ustanowił m.in. obowiązek operatorów publicznych sieci łączności zapewnienia dostępu i wzajemnych połączeń innym przedsiębiorcom na zasadach i warunkach zgodnych z wymogami określonymi przez krajowy organ regulacyjny, przy czym chodziło o wymogi, które organ ten mógł nałożyć po przeprowadzeniu przeglądu rynku na operatora wskazanego jako posiadający znaczącą pozycję na danym rynku. Prawo polskie nie odzwierciedlało tymczasem dualizmu systemów w zależności od pozycji rynkowej przedsiębiorstwa

³² Wyrok TS z dnia 5 czerwca 2008 r. w sprawie C-170/07 *Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, Zb. Orz. 2008, s. I-00087.

³³ Wyrok TS z dnia 20 marca 2014 r. w sprawie C-639/11 *Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, niepubl.

³⁴ Wyrok TS z dnia 21 grudnia 2011 r. w sprawie C-271/09 *Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, Zb. Orz. 2011, I-13613. Zob. także M. Mataczyński, *Zasady inwestowania zagranicą przez otwarte fundusze emerytalne a swoboda przepływu kapitału*, „Glosa” 2013, nr 3, s. 63–68.

³⁵ Wyrok TS z dnia 14 kwietnia 2011 r. w sprawie C-331/09 *Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, Zb. Orz. 2011, s. I-02933.

³⁶ Dyrektywa 2002/19/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 marca 2002 r. w sprawie dostępu do sieci łączności elektronicznej i urządzeń towarzyszących oraz wzajemnych połączeń (dyrektywa o dostępie) (Dz. Urz. WE L 108 z dnia 24 kwietnia 2002 r., s. 7).

i nakładało na wszystkich operatorów publicznych sieci łączności obowiązek negocjowania z partnerami umów o dostępie telekomunikacyjnym. W tym zakresie Polska uchybiła zatem zobowiązaniom państwa członkowskiego³⁷.

Tego samego sektora rynku wewnętrznego dotyczyło orzeczenie TS stwierdzające, że Polska, nie dokonując prawidłowej transpozycji dyrektywy 2002/21/WE z dnia 7 marca 2002 r. w sprawie wspólnych ram regulacyjnych sieci i usług łączności elektronicznej (dalej: dyrektywa 2002/21/WE)³⁸, a w szczególności jej art. 2 lit. k), definiującego pojęcie „abonent”, uchybiła zobowiązaniom, które na niej ciążyły na mocy tej dyrektywy³⁹. Powołany przepis kazał przez abonenta rozumieć „jakąkolwiek osobę prawną lub fizyczną, która jest stroną umowy z podmiotem udostępniającym publicznie usługi łączności elektronicznej o świadczeniu takich usług”. Polska ustawa⁴⁰ definiowała natomiast abonenta jako podmiot, który jest stroną zawartej „w formie pisemnej umowy o świadczenie usług z dostawcą publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych”, pozbawiając w ten sposób osoby, które nie zawarły umowy w takiej formie, szeregu uprawnień przyznanych im przez dyrektywę o łączności elektronicznej.

Dostosowywanie prawa polskiego do prawa unijnego w dziedzinie łączności elektronicznej okazało się niewolne od błędów także pod innym względem. Regulując detaliczne taryfy za usługi szerokopasmowego dostępu do Internetu bez uprzedniej analizy rynkowej, Rzeczpospolita Polska uchybiła zobowiązaniom, które na niej ciążyły na mocy przepisów art. 16 i 17 dyrektywy 2002/22/WE z dnia 7 marca 2002 r. w sprawie usługi powszechnej i związanych z sieciami i usługami łączności elektronicznej praw użytkowników⁴¹ w związku z art. 16 i 27 dyrektywy 2002/21/WE⁴². Jak przypominał TS, w zakresie regulacji rynków telekomunikacyjnych od czasu wejścia w życie wspólnych ram regulacyjnych łączności elektronicznej państwa członkowskie powinny zważać nad tym, by krajowe organy regulacyjne przestrzegały określonych w nich procedur, takich jak procedura analizy rynkowej, przewidziana w art. 16 dyrektywy 2002/21/WE, do której odsyłają art. 16 i 17 dyrektywy 2002/22/WE. Jednak Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej nałożył w 2006 r. na Telekomunikację Polską SA obowiązki regulacyjne w zakresie cen detalicznych usług szerokopasmowego dostępu do Internetu, nie postępując zgodnie z procedurami określonymi w powołanych ramach regulacyjnych, choć w Polsce miały już one zastosowanie od dnia 1 maja 2004 r.⁴³

³⁷ Wyrok TS z dnia 13 listopada 2008 r. w sprawie C-227/07, *Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, Zb. Orz. 2008, s. I-08403.

³⁸ Dyrektywa 2002/21/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 marca 2002 r. w sprawie wspólnych ram regulacyjnych sieci i usług łączności elektronicznej (dyrektywa ramowa) (Dz. Urz. WE L 108 z dnia 24 kwietnia 2002 r., s. 33).

³⁹ Wyrok TS z dnia 22 stycznia 2009 r. w sprawie C-492/07 *Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, Zb. Orz. 2009, s. I-00008.

⁴⁰ Ustawa z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 243).

⁴¹ Dyrektywa 2002/22/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 marca 2002 r. w sprawie usługi powszechnej i związanych z sieciami i usługami łączności elektronicznej praw użytkowników (dyrektywa o usłudze powszechnej) (Dz. Urz. WE L 108 z dnia 24 kwietnia 2002, s. 51).

⁴² Wyrok TS z dnia 6 maja 2010 r. w sprawie C-545/08 *Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, Zb. Orz. 2010, s. I-00053.

⁴³ *Ibidem*, pkt 67 i 68.

W jednym z pierwszych orzeczeń dotyczących państwa polskiego TS uznał, że poprzez zaniechanie dostosowania do dnia 1 stycznia 2006 r. swojego systemu opodatkowania energii elektrycznej do wymogów art. 21 ust. 5 akapit pierwszy dyrektywy 2003/96/WE z dnia 27 października 2003 r. w sprawie restrukturyzacji wspólnotowych przepisów ramowych dotyczących opodatkowania produktów energetycznych i energii elektrycznej (dalej: dyrektywa 2003/96/WE)⁴⁴ Polska uchybiła zobowiązaniom ciążącym na niej (na mocy tego aktu w zakresie określenia momentu, w którym podatek od energii elektrycznej staje się wymagalny⁴⁵. Państwo polskie żądało bowiem zapłaty podatku od energii elektrycznej w chwili jej wydania przez producenta, a nie w chwili jej dostarczenia przez dystrybutora lub redystrybutora. Celem art. 21 ust. 5 akapit pierwszy dyrektywy 2003/96/WE jest natomiast zapewnienie, aby wspólny rynek w odniesieniu do opodatkowania energii elektrycznej funkcjonował w podobny sposób jak w przypadku tradycyjnych towarów podlegających podatkowi akcyzowemu na gruncie uregulowań unijnych. Odnośzący się do tych towarów system dyrektywy 92/12/EWG⁴⁶ oparty jest na idei, zgodnie z którą obowiązek podatkowy w zakresie podatku akcyzowego powinien powstać w państwie członkowskim, w którym towar podlega konsumpcji. System ten – oparty na produkcji towarów w składzie podatkowym i ich przewozie w ramach procedury zawieszenia podatku – jest skonstruowany tak, by uniknąć podwójnego opodatkowania towarów bądź też ich niewystarczającego opodatkowania. Jednakże ze względu na specyficzną naturę energii elektrycznej oraz ze względu na to, że nie można jej składować, system dyrektywy 92/12/EWG nie mógłby być stosowany w identyczny sposób jak w przypadku tradycyjnych towarów podlegających podatkowi akcyzowemu. Dyrektywa 2003/96/WE przeniosła zatem moment powstania obowiązku podatkowego z chwili produkcji energii elektrycznej na chwilę jej dostawy przez dystrybutora lub redystrybutora. Dyrektywa 2003/96/WE zapewnia również, iż podatek staje się wymagalny w danym państwie członkowskim w takim zakresie, w jakim energia elektryczna została rzeczywiście w nim zużyta, wykluczając tym samym nadwyżkę lub niedobór opodatkowania. W praktyce zatem rezultat stosowania tego systemu jest w pełni porównywalny z rezultatem przewidywanym przez system dyrektywy 92/12/EWG w stosunku do towarów materialnych⁴⁷, do czego Polska pierwotnie nie zastosowała się.

Zaniechanie przyjęcia przepisów krajowych było również powodem wydania przez TS niekorzystnego dla Polski wyroku w sprawie dotyczącej transpozycji dyrektywy 2006/73/WE z dnia 10 sierpnia 2006 r. wprowadzającej środki wykonawcze do dyrektywy 2004/39/WE w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez przedsiębiorstwa inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych

⁴⁴ Dyrektywa Rady 2003/96/WE z dnia 27 października 2003 r. w sprawie restrukturyzacji wspólnotowych przepisów ramowych dotyczących opodatkowania produktów energetycznych i energii elektrycznej (Dz. Urz. UE L 283 z dnia 31 października 2003 r., s. 51).

⁴⁵ Wyrok TS z dnia 12 lutego 2009 r. w sprawie C-475/07 *Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, Zb. Orz. 2009, s. I-00019.

⁴⁶ Dyrektywa Rady 92/12/EWG z dnia 25 lutego 1992 r. w sprawie ogólnych warunków dotyczących wyrobów objętych podatkiem akcyzowym, ich przechowywania, przepływu oraz kontrolowania (Dz. Urz. WE L 76 z dnia 23 marca 1992 r., s. 1).

⁴⁷ Wyrok TS w sprawie C-475/07, pkt 20 i 21.

na potrzeby tejże dyrektywy (dalej: dyrektywa 2006/73/WE)⁴⁸. Dyrektywa 2006/73/WE, regulująca m.in. takie kwestie, jak: ogólne wymogi organizacyjne, zgodność działalności z przepisami dyrektywy 2004/39/WE, zarządzanie ryzykiem, audyt wewnętrzny, obowiązki kierownictwa wyższego szczebla, rozpatrywanie skarg, transakcje osobiste, outsourcing, zabezpieczenie aktywów klienta oraz rozpoznawanie, ujawnianie i zarządzanie sprzecznością interesów, miała być implementowana w krajowych porządkach prawnych najpóźniej do dnia 31 stycznia 2007 r., jednak ani do tego dnia, ani do dnia upływu terminu wyznaczonego przez Komisję Europejską w uzasadnionej opinii Polska nie podjęła wszystkich działań niezbędnych do wykonania aktu unijnego⁴⁹.

Swobody przedsiębiorczości, a konkretnie podejmowania i wykonywania działalności reasekuracyjnej na własny rachunek, dotyczyło także kolejne orzeczenie, w którym TS stwierdził bierność państwa polskiego. Nie przyjęło ono mianowicie w wyznaczonym terminie przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych niezbędnych do zastosowania się do dyrektywy 2005/68/WE z dnia 16 listopada 2005 r. w sprawie reasekuracji⁵⁰. Celem tego aktu jest ustanowienie ostrożnościowych ram regulacyjnych dla działalności reasekuracyjnej i jej wykonywania w UE. Dyrektywa wprowadziła m.in. obowiązek uzyskania jednolitego zezwolenia urzędowego na działalność regulowaną przez nią, uprawnienia i środki nadzoru właściwych organów państw członkowskich, a także zasady dotyczące spółek celowych⁵¹.

W innej sprawie z zakresu swobody przedsiębiorczości Polska nie wywiązała się z zobowiązań wynikających z art. 2 ust. 2 oraz art. 5 pkt 1 i 2 dyrektywy 94/22/WE z dnia 30 maja 1994 r. w sprawie warunków udzielania i korzystania z zezwoleń na poszukiwanie, badanie i produkcję węglowodorów (dalej: dyrektywa 94/22/WE)⁵². W myśl art. 2 ust. 2 dyrektywy 94/22/WE, państwa członkowskie zapewniają, że nie będzie dyskryminacji podmiotów w zakresie dostępu do działalności związanej z poszukiwaniem, badaniem i produkcją węglowodorów oraz jej wykonywania na obszarach przeznaczonych na taką działalność. Zgodnie z art. 5 pkt 1 akapit piąty dyrektywy 94/22/WE, państwa członkowskie podejmują niezbędne działania, aby zapewnić, że kryteria, na podstawie których są przyznawane koncesje, będą określone i opublikowane

⁴⁸ Dyrektywa Komisji 2006/73/WE z dnia 10 sierpnia 2006 r. wprowadzająca środki wykonawcze do dyrektywy 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez przedsiębiorstwa inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tejże dyrektywy (Dz. Urz. UE L 241 z dnia 2 września 2006 r., s. 26); dyrektywa 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych zmieniająca dyrektywę Rady 85/611/EWG i 93/6/EWG i dyrektywę 2000/12/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylająca dyrektywę Rady 93/22/EWG (Dz. Urz. UE L 145 z dnia 30 kwietnia 2004 r., s. 1).

⁴⁹ Wyrok TS z dnia 19 marca 2009 r. w sprawie C-143/08 *Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, Zb. Orz. 2009, s. I-00041.

⁵⁰ Dyrektywa 2005/68/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 16 listopada 2005 r. w sprawie reasekuracji oraz zmieniająca dyrektywy Rady 73/239/EWG, 92/49/EWG, a także dyrektywy 98/78/WE i 2002/83/WE (Dz. Urz. UE L 323 z dnia 9 grudnia 2005 r., s. 1).

⁵¹ Wyrok TS z dnia 29 października 2009 r. w sprawie C-551/08 *Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, Zb. Orz. 2009, s. I-00176.

⁵² Dyrektywa 94/22/WE parlamentu europejskiego i Rady z dnia 30 maja 1994 r. w sprawie warunków udzielania i korzystania z zezwoleń na poszukiwanie, badanie i produkcję węglowodorów (Dz. Urz. WE L 164 z dnia 30 czerwca 1996 r., s. 3).

w Dzienniku Urzędowym UE przed rozpoczęciem okresu składania wniosków. Na mocy art. 5 pkt 2 dyrektywy 94/22/WE, warunki i wymagania dotyczące prowadzenia i zakończenia działalności, które mają zastosowanie do każdego rodzaju zezwolenia stosownie do przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych obowiązujących w czasie przedkładania wniosków, zawarte w zezwoleniu czy też stanowiące jeden z warunków do zaakceptowania przed udzieleniem takiego zezwolenia, są ustalane i udostępniane zainteresowanym podmiotom w dowolnym czasie. W wypadku, o którym mowa w art. 3 ust. 2 lit. a) tej dyrektywy, mogą być dostępne tylko od dnia, od którego mogą być składane wnioski. Polska naruszyła te przepisy poprzez niepodjęcie środków niezbędnych do zapewnienia, aby dostęp do działalności polegającej na poszukiwaniu, badaniu i produkcji węglowodorów był pozbawiony wszelkiej dyskryminacji zainteresowanych podmiotów oraz aby zezwolenia na prowadzenie takiej działalności udzielane były według procedury, zgodnie z którą wszystkie zainteresowane podmioty mogą składać wnioski według kryteriów opublikowanych przed rozpoczęciem okresu składania wniosków w Dzienniku Urzędowym UE⁵³.

Transpozycji w wyznaczonym przez nią terminie, tj. do dnia 29 kwietnia 2009 r., nie do czekała się dyrektywa 2007/46/WE z dnia 5 września 2007 r. ustanawiająca ramy dla homologacji pojazdów silnikowych i ich przyczep oraz układów, części i oddzielnych zespołów technicznych przeznaczonych do tych pojazdów (2007/46/WE)⁵⁴. W postępowaniu poprzedzającym wniesienie przez Komisję Europejską skargi do TS Polska w piśmie z dnia 17 lipca 2009 r. tłumaczyła, że „rzeczona dyrektywa została transponowana do polskiego prawa krajowego poprzez przepisy ustawy o dopuszczeniu pojazdów do ruchu drogowego, której przyjęcie przez parlament krajowy, ogłoszenie i zawiadomienie o niej Komisji miało nastąpić pod koniec 2009 r.”⁵⁵. Takie wyjaśnienie nie zadowoliło oczywiście Komisji, która stwierdziła, że ustawa nie została jeszcze przyjęta i wezwała Polskę do podjęcia niezbędnych działań w celu zastosowania się do uzasadnionej opinii w terminie dwóch miesięcy od jej otrzymania, na co Polska odpowiedziała w typowy dla niej w tego rodzaju sprawach sposób, że prace nad ustawą trwają⁵⁶. Rezultat był łatwy do przewidzenia – wyrok TS stwierdzający naruszenie przez Polskę zobowiązań państwa członkowskiego.

Podobne zaniechanie ustanowienia w wyznaczonym terminie niezbędnych przepisów krajowych TS odnotował w przypadku dyrektywy 2004/113/WE z dnia 13 grudnia 2004 r. wprowadzającej w życie zasadę równego traktowania mężczyzn i kobiet w zakresie dostępu do towarów i usług oraz dostarczania towarów i usług (dalej: dyrektywa 2004/113/WE)⁵⁷. Co ciekawe, w trakcie postępowania prowadzonego przez Komisję Eu-

⁵³ Wyrok TS z dnia 27 czerwca 2013 r. w sprawie C-569/10 *Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, niepubl.

⁵⁴ Dyrektywa 2007/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 5 września 2007 r. ustanawiająca ramy dla homologacji pojazdów silnikowych i ich przyczep oraz układów, części i oddzielnych zespołów technicznych przeznaczonych do tych pojazdów (dyrektywa ramowa) (Dz. Urz. UE L 263 z dnia 9 października 2007 r., s. 1).

⁵⁵ Wyrok TS z dnia 27 października 2011 r. w sprawie C-311/10 *Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, Zb. Orz. 2011, s. I-00159, pkt 5.

⁵⁶ *Ibidem*, pkt 6 i 7.

⁵⁷ Dyrektywa Rady 2004/113/WE z dnia 13 grudnia 2004 r. wprowadzająca w życie zasadę równego traktowania mężczyzn i kobiet w zakresie dostępu do towarów i usług oraz dostarczania towarów i usług (Dz. Urz. UE L 373 z dnia 21 grudnia 2004 r., s. 37).

ropejską Polska twierdziła, że chociaż niektóre przepisy dyrektywy 2004/113/WE mają odpowiedniki w istniejących przepisach krajowych, to wymagana transpozycja wciąż nie jest pełna i przyjęcie środków koniecznych do transpozycji tego aktu jest przedmiotem trwających prac legislacyjnych. Natomiast w postępowaniu przed TS Polska podniosła, że prawidłowa i pełna transpozycja dyrektywy jest zapewniona przez ogólny kontekst prawny. Niekonsekwencją ta, jak również dorozumiane przyznanie przez Polskę, że przepisy krajowe obowiązujące po upływie terminu wyznaczonego w uzasadnionej opinii Komisji nie stanowiły pełnej transpozycji dyrektywy 2004/113/WE, stały się dowodami na zasadność skargi Komisji⁵⁸.

W tym miejscu należy przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem TS transpozycja dyrektywy do prawa krajowego niekoniecznie wymaga formalnego i dosłownego przeniesienia jej przepisów do wyraźnej i szczególnej normy prawnej, a ogólny kontekst prawny może być wystarczający, o ile faktycznie zapewnia on pełne stosowanie dyrektywy w sposób wystarczająco jasny i ścisły tak, że w przypadku, gdy dyrektywa ma na celu stworzenie praw jednostkowych, beneficjenci mogą w pełni korzystać ze swoich praw i, w razie potrzeby, powoływać się na nie przed sądami krajowymi⁵⁹. W szczególności, istnienie zasad ogólnych prawa konstytucyjnego lub administracyjnego może uczynić transpozycję w drodze wydania szczególnych przepisów ustawowych lub wykonawczych zbędną, pod warunkiem wszakże, że zasady te rzeczywiście gwarantują pełne stosowanie dyrektywy przez administrację krajową oraz że w przypadku, gdy sporny przepis dyrektywy nadaje prawa jednostkom, sytuacja prawna wynikająca z tych zasad jest wystarczająco precyzyjna i jasna, by podmioty prawa były w stanie zapoznać się z całością swoich uprawnień, a w razie potrzeby powołać się na nie przed sądami krajowymi⁶⁰. Transpozycję przepisów dyrektywy powinna bowiem cechować niekwestionowana moc wiążąca oraz wymagana szczegółowość, precyzja i jasność, aby uczynić zadość zasadzie pewności prawa, zgodnie z którą w wypadku, gdy dyrektywa nadaje uprawnienia jednostkom, powinny one mieć możliwość zapoznania się z całością swych uprawnień⁶¹. Jednakże w sprawach, w których Polska dla uzasadnienia swej bezczynności powoływała się na „ogólny kontekst prawny”, „ogólne zasady prawa” lub „ogólne reguły kolizyjne polskiego systemu prawnego”, warunki te nie były spełnione.

W odniesieniu do ponownego wykorzystywania dokumentów przez organ sektora publicznego w ramach działalności gospodarczej odrębnej od jego zadań publicznych Polska wskazała ogólne zasady prawa jako zwalniające ją z obowiązku dokonania transpozycji w drodze konkretnych przepisów ustawowych i wykonawczych art. 10 dyrektywy 2003/98/WE z dnia 17 listopada 2003 r. w sprawie ponownego wykorzystywania in-

⁵⁸ Wyrok z dnia 17 marca 2011 r. w sprawie C-326/09 *Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, Zb. Orz. 2011, s. I-00028.

⁵⁹ Wyrok TS z dnia 28 kwietnia 2005 r. w sprawie C-410/03 *Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Republice Włoskiej*, Zb. Orz. 2005, s. I-03507, pkt 60.

⁶⁰ Wyrok TS z dnia 30 listopada 2006 r. w sprawie C-32/05 *Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Wielkiemu Księstwu Luksemburga*, Zb. Orz. 2006, s. I-11323, pkt 34. Por. wyrok TS z dnia 24 października 2013 r. w sprawie C-151/12 *Komisja Europejska przeciwko Królestwu Hiszpanii*, niepubl., pkt 28.

⁶¹ Wyrok TS z dnia 3 marca 2011 r. w sprawie C-50/09 *Komisja Europejska przeciwko Irlandii*, Zb. Orz. 2001, s. I-00873, s. 46.

formacji sektora publicznego (dalej: dyrektywa 2003/98/WE)⁶². Zarówno to wyjaśnienie, jak i odnoszące się do innych przepisów dyrektywy 2003/98/WE nie przekonały TS i orzekł on, że nie przyjmując w wyznaczonym terminie wszystkich przepisów ustawodawczych, wykonawczych i administracyjnych koniecznych dla transpozycji do polskiego porządku prawnego art. 2–4, 6–8, 10 i 11 dyrektywy 2003/98/WE Polska uchybiła zobowiązaniom, jakie ciążyły na niej na mocy wymienionych artykułów⁶³.

W innej sprawie Polska argumentowała, że ze względu na to, iż przepis dyrektywy 2009/41/WE z dnia 6 maja 2009 r. w sprawie ograniczonego stosowania mikroorganizmów zmodyfikowanych genetycznie (dalej: dyrektywa 2009/41/WE)⁶⁴ stanowi regulę kolizyjną, zbędne jest wprowadzanie w krajowym porządku prawnym tego typu reguły w odrębnym przepisie, ponieważ ogólne reguły kolizyjne polskiego systemu prawa są wystarczające do rozstrzygnięcia konfliktu norm w sposób zgodny z postanowieniami dyrektywy unijnej. Dlatego miała być całkowicie zagwarantowana pewność prawa, z której powinny korzystać podmioty podlegające obowiązkowi wynikającemu z art. 3 ust. 3 tej dyrektywy. Polska podniosła nadto, że w każdym przypadku powołane reguły ogólne są stosowane przez polskie organy administracyjne i sądowe zgodnie z dyrektywą 2009/41/WE w taki sposób, aby osiągnięty został jej cel. W ocenie TS natomiast Polska ani nie wyjaśniła przewidzianych w polskim systemie prawnym ogólnych reguł kolizyjnych, ani nie wykazała, że rzeczywiście mogą one gwarantować pewność prawa, z której powinny korzystać podmioty podlegające obowiązkowi wynikającemu z rozpatrywanego uregulowania krajowego. Ponadto TS przypomniał, że zwykłe praktyki administracyjne, które ze swej natury podlegają zmianie z woli administracji i nie są odpowiednio znane, nie mogą być uznane za właściwe wykonanie obowiązku transpozycji dyrektywy. Podobnie zgodna z przepisami dyrektywy wykładnia przepisów prawa krajowego przez sądy krajowe nie przedstawia sama w sobie jasności i dokładności wymaganej dla spełnienia wymogu pewności prawa. Z tego m.in. powodu państwo polskie, nie dokonując transpozycji szeregu artykułów dyrektywy 2009/41/WE, uchybiło zobowiązaniom, które ciążyły na nim na mocy tej dyrektywy⁶⁵.

Zakazując swobodnego obrotu materiałem siewnym odmian genetycznie zmodyfikowanych oraz wpisu odmian genetycznie zmodyfikowanych do krajowego rejestru odmian, Polska uchybiła z kolei zobowiązaniom ciążącym na niej na mocy art. 22 i 23 dyrektywy 2001/18/WE z dnia 12 marca 2001 r. w sprawie zamierzonego uwalniania do środowiska organizmów zmodyfikowanych genetycznie (dalej: dyrektywa 2001/18/WE)⁶⁶

⁶² Dyrektywa 2003/98/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 17 listopada 2003 r. w sprawie ponownego wykorzystywania informacji sektora publicznego (Dz. Urz. UE L 345 z dnia 31 grudnia 2003 r.).

⁶³ Wyrok TS z dnia 27 października 2011 r. w sprawie C-362/10 *Komisja Europejska przeciwko Polsce*, Zb. Orz. 2011, s. I-00161.

⁶⁴ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/41/WE z dnia 6 maja 2009 r. w sprawie ograniczonego stosowania mikroorganizmów zmodyfikowanych genetycznie (wersja przekształcona) (Dz. urz. UE L 125 z dnia 21 maja 2009 r., s. 75).

⁶⁵ Wyrok TS z dnia 19 grudnia 2013 r. w sprawie C-281/11 *Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, niepubl.

⁶⁶ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2001/18/WE z dnia 12 marca 2001 r. w sprawie zamierzonego uwalniania do środowiska organizmów zmodyfikowanych genetycznie i uchylająca dyrektywę Rady 90/220/EWG (Dz. Urz. WE L 106 z dnia 17 kwietnia 2001 r., s. 1).

oraz na mocy art. 4 ust. 4 i art. 16 dyrektywy 2002/53/WE z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie wspólnego katalogu odmian gatunków roślin rolniczych (dalej: dyrektywa 2002/53/WE)⁶⁷, jak uznał TS w 2009 r.⁶⁸ Uzasadniając swoje stanowisko w korespondencji z Komisją Europejską, Polska powołała się na zasadę ostrożności i zagrożenie nieodwracalnymi konsekwencjami dla różnorodności biologicznej i środowiska naturalnego w ogólności oraz dla polskiego sektora rolnego w szczególności, wynikającymi z niejasnych zasad oceny, niewystarczających kontroli i gwarancji oraz niepełnej regulacji w dziedzinie koegzystencji upraw, którą zawiera dyrektywa 2001/18/WE. Podniosła również, że odmiany wpisane do wspólnego katalogu odmian ustanowionego przez dyrektywę 2002/53/WE nie były testowane w szczególnych warunkach w Polsce, nie dają zatem wystarczającej gwarancji braku niekorzystnego wpływu w perspektywie długoterminowej. Polska wspominała ponadto o obawach dotyczących zagrożenia zdrowia publicznego i środowiska naturalnego oraz silnym sprzeciwie dużej części polskiej opinii publicznej wobec GMO. Wskazała przy tym na konieczność przestrzegania zasad etycznych zgodnie z motywem 9 dyrektywy 2001/18/WE⁶⁹, twierdząc, że wprowadzenie do polskiego porządku prawnego przepisów, z którymi nie zgadza się większość społeczeństwa polskiego, byłoby nieetyczne. W opinii Polski, jednogłośnie przyjęcie w 2006 r. przez sejmiki województw uchwał ogłaszających terytoria województw strefami wolnymi od upraw genetycznie zmodyfikowanych i GMO świadczyło o tym, że sporne przepisy krajowe wkraczają w sferę moralności publicznej, a zatem są uzasadnione na podstawie art. 30 TWE (obecnie art. 36 TFUE), dopuszczającego stosowanie zakazów lub ograniczeń usprawiedliwionych względami m.in. moralności publicznej. W postępowaniu przed TS Polska skoncentrowała się wyłącznie na zagadnieniach etycznych i religijnych, leżących u podstaw spornych przepisów krajowych. Zdaniem TS, Warszawa nie wykazała jednak, że przepisy krajowe faktycznie realizowały przywołane przez nią cele religijne i etyczne. Sąd unijny przypomniał również, że państwo członkowskie nie może opierać się na poglądzie części opinii publicznej w celu jednostronnego zakwestionowania środka harmonizacji przyjętego przez instytucję UE. Wcześniej już w sprawie dotyczącej właśnie dyrektywy 2001/18/WE TS zauważył, że państwo członkowskie nie może powoływać się na trudności pojawiające się na etapie wykonania aktu unijnego, w tym trudności związane z oporem jednostek, dla usprawiedliwienia nieprzebrzegania zobowiązań i terminów wynikających z norm prawa UE⁷⁰.

Naruszenia unijnych przepisów w dziedzinie środowiska naturalnego dotyczył także wyrok TS, w którym czytamy, że nie obejmując ochroną wszystkich gatunków dzikich ptaków występujących naturalnie w stanie dzikim na europejskim terytorium państw członkowskich, które ochroną obejmuje dyrektywa 2009/147/WE z dnia 30 listopada 2009 r. w sprawie ochrony dzikiego ptactwa (dalej: dyrektywa 2009/147/WE), a także

⁶⁷ Dyrektywa Rady 2002/53/WE z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie wspólnego katalogu odmian gatunków roślin rolniczych (Dz. Urz. WE L 193 z dnia 20 lipca 2002 r., s. 1).

⁶⁸ Wyrok TS z dnia 16 lipca 2009 r. w sprawie C-165/08 *Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, Zb. Orz. 2009, s. I-06843.

⁶⁹ Zgodnie z tym motywem szczególnie ważne jest przestrzeganie zasad etycznych uznawanych w danym państwie członkowskim, ponadto państwa mogą uwzględnić aspekty etyczne zamierzonego uwalniania lub wprowadzania do obrotu GMO w charakterze lub w składzie produktów.

⁷⁰ Wyrok TS w sprawie C-165/08, pkt 18, 19 i 21 oraz 52 i 56.

nieprawidłowo określając warunki ustanowienia odstępstw od zakazów przewidzianym w tym akcie, Polska uchybiła zobowiązaniom ciążyącym na niej na mocy art. 1, art. 5 oraz art. 9 ust. 1 i 2 dyrektywy⁷¹. Zgodnie z art. 1 dyrektywy 2009/147/WE, odnosi się ona do ochrony wszystkich gatunków ptactwa występujących naturalnie w stanie dzikim na europejskim terytorium państw członkowskich, do którego stosuje się TFUE. Ma ona na celu ochronę tych gatunków, gospodarowanie nimi oraz ich kontrolę i ustanawia regulę ich eksploatacji. Dyrektywę stosuje się do ptactwa, jego jaj, gniazd i naturalnych siedlisk. Artykuł 5 dyrektywy 2009/147/WE ustanawia szereg ogólnych zakazów. Jej art. 9 zaś przewiduje możliwość wprowadzenia odstępstw od zakazów określonych w art. 5. Trybunał zauważył w tej sprawie, że skuteczna ochrona ptaków jest typowym transgranicznym problemem środowiskowym, który implikuje wspólną odpowiedzialność państw członkowskich⁷². Polska nie stanęła jednakże na wysokości zadania w tym zakresie, co sama przyznała w odniesieniu do większości zarzutów Komisji Europejskiej.

W drodze nieprawidłowej transpozycji warunków wprowadzania odstępstw przewidzianych w art. 16 ust. 1 dyrektywy 92/43/EWG z dnia 21 maja 1992 r. w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory (dalej: dyrektywa 92/43/EWG)⁷³, Polska uchybiła zobowiązaniom, które na niej ciążyły na mocy tego przepisu⁷⁴. Sąd unijny przypomniał, że – jak wynika z motywów 4 i 11 dyrektywy 92/43/EWG – zagrożone siedliska i gatunki tworzą część dziedzictwa naturalnego UE i że dotyczące ich zagrożenia mają często charakter transgraniczny, wobec czego za przyjęcie środków ochronnych ponoszą odpowiedzialność wszystkie państwa członkowskie. W konsekwencji dokładność transpozycji nabiera szczególnego znaczenia w takim wypadku, jak rozpatrywany, w którym zarządzanie wspólnym dziedzictwem jest powierzone państwom członkowskim na ich własnych terytoriach. Wynika z tego, że na podstawie dyrektywy 92/43/EWG, która ustanawia kompleksowe i techniczne przepisy w dziedzinie prawa ochrony środowiska, państwa członkowskie są w szczególności zobowiązane do tego, aby ich przepisy prawne mające zapewnić transpozycję dyrektywy były jasne i precyzyjne. Artykuł 16 dyrektywy 92/43/EWG, dokładnie określający kryteria, na podstawie których państwa członkowskie mogą wprowadzić odstępstwa od zakazów przewidzianych w jej art. 12–15, tworzących spójny zespół norm nakazujących państwom członkowskim ustanowienie ścisłego systemu ochrony danych gatunków zwierząt i roślin, stanowi wyjątek od systemu ochrony ustanowionego w tej dyrektywie. W konsekwencji art. 16 należy interpretować w sposób ścisły⁷⁵. Polskie przepisy ustawowe i wykonawcze nie odpowiadały tym wymogom.

Kolejną dyrektywą, której postanowienia Polska naruszyła, była dyrektywa 2001/83/WE z dnia 6 listopada 2001 r. w sprawie wspólnotowego kodeksu odnoszącego się do pro-

⁷¹ Wyrok TS z dnia 26 stycznia 2012 r. w sprawie C-192/11 *Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, Elektroniczny Zb. Orz. Styczeń 2012, http://curia.europa.eu/jcms/jcms/P_106320?rec=RG&jur=C (1 lipca 2014 r.).

⁷² *Ibidem*, pkt 23.

⁷³ Dyrektywa Rady 92/43/EWG z dnia 21 maja 1992 r. w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory (Dz. Urz. WE L 206 z dnia 22 lipca 1992 r., s. 7).

⁷⁴ Wyrok TS z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie C-46/11 *Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, niepubl.

⁷⁵ *Ibidem*, pkt 26, 27 i 29.

duktów leczniczych stosowanych u ludzi (dalej: dyrektywa 2001/83/WE)⁷⁶. Po pierwsze, po dniu 1 maja 2004 r. Polska utrzymała w mocy decyzję ministra właściwego do spraw zdrowia dotyczące pozwoleń na dopuszczenie do obrotu generycznych produktów leczniczych będących odpowiednikami produktu referencyjnego Plavix, korzystających w UE z dziesięcioletniego okresu wyłączności danych, który miał upłynąć dopiero 15 lipca 2008 r., czym uchybiła zobowiązaniom ciążącym na niej na podstawie art. 6 ust. 1 dyrektywy 2001/83/WE w związku z art. 13 ust. 4 rozporządzenia (EWG) nr 2309/93⁷⁷ oraz art. 89 i 90 rozporządzenia (WE) nr 726/2004⁷⁸, a ponadto wprowadziła i utrzymała w obrocie po dniu 1 maja 2004 r. produkty lecznicze, w odniesieniu do których pozwolenia na dopuszczenie do obrotu nie zostały wydane zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 2001/83/WE⁷⁹. Po drugie, poprzez przyjęcie i utrzymanie w mocy art. 4 ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne⁸⁰, który to przepis zwalniał z obowiązku uzyskania pozwolenia na dopuszczenie do obrotu produkty lecznicze pochodzenia zagranicznego zawierające te same substancje czynne, tę samą dawkę i postać, co produkty lecznicze, które otrzymały pozwolenie na dopuszczenie do obrotu w Polsce, pod warunkiem w szczególności, że cena sprowadzonych produktów leczniczych jest konkurencyjna w stosunku do ceny produktów leczniczych, które uzyskały pozwolenie, Polska ponownie uchybiła zobowiązaniom ciążącym na niej na mocy art. 6 dyrektywy 2001/83/WE⁸¹. Trybunał luksemburski odrzucił m.in. argument państwa polskiego, że sprowadzenie i dopuszczenie do obrotu na rynku krajowym produktu leczniczego tańszego niż odpowiednik posiadający pozwolenie na dopuszczenie do obrotu może być uzasadnione względami finansowymi w ten sposób, że jest konieczne zarówno dla zapewnienia równowagi finansowej krajowego systemu ubezpieczenia zdrowotnego, jak i umożliwienia pacjentom posiadającym ograniczone zasoby finansowe dostępu do terapii, jakiej potrzebują. Zdaniem TS, nawet jeśli prawo UE nie narusza kompetencji państw członkowskich w zakresie organizacji ich systemów zabezpieczenia społecznego, a w szczególności w zakresie stanowienia przepisów regulujących, w interesie równowagi finansowej ich systemów ubezpieczeń zdrowotnych, konsumpcję produktów farmaceutycznych, to jednak państwa członkowskie powinny przestrzegać prawa unijnego przy wykonywaniu tej kompetencji⁸².

⁷⁶ Dyrektywa 2001/83/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 6 listopada 2001 r. w sprawie wspólnotowego kodeksu odnoszącego się do produktów leczniczych stosowanych u ludzi (Dz. Urz. WE L 311 z dnia 28 listopada 2001 r., s. 67).

⁷⁷ Rozporządzenie Rady (EWG) nr 2309/93 z dnia 22 lipca 1993 r. ustanawiające wspólnotowe procedury wydawania pozwoleń dla produktów leczniczych stosowanych u ludzi i do celów weterynaryjnych i nadzoru nad nimi oraz ustanawiające Europejską Agencję ds. Oceny Produktów Leczniczych (Dz. Urz. WE L 214 z dnia 24 sierpnia 1993 r., s. 1).

⁷⁸ Rozporządzenie (WE) nr 726/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 31 marca 2004 r. ustanawiające wspólnotowe procedury wydawania pozwoleń dla produktów leczniczych stosowanych u ludzi i do celów weterynaryjnych i nadzoru nad nimi oraz ustanawiające Europejską Agencję Leków (Dz. Urz. UE L 136 z dnia 30 kwietnia 2004 r., s. 1).

⁷⁹ Wyrok TS z dnia 22 grudnia 2010 r. w sprawie C-385/08 *Komisja Europejska przeciwko Komisji Europejskiej*, Zb. Orz. 2010, s. I-00178.

⁸⁰ Ustawa z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne (t.j. Dz. U. z 2008 r. Nr 45, poz. 271 ze zm.).

⁸¹ Wyrok TS z dnia 29 marca 2012 r. w sprawie C-185/10 *Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, niepubl.

⁸² *Ibidem*, pkt 46 i 47. Szerzej na temat podobnych sytuacji zob. Agnieszka Frąckowiak-Adamska, *Obowiązek poszanowania prawa wspólnotowego w dziedzinach należących do kompetencji wyłącznych państw członkowskich*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2005, nr 3, s. 19–24.

Względy finansowe znalazły się w centrum uwagi również w innej sprawie, w której TS orzekł, że Polska, nie przyjmując środków zachęcających zarządcę infrastruktury kolejowej do zmniejszenia kosztów zapewnienia infrastruktury i wielkości opłat za dostęp do niej, a także umożliwiając, przy obliczaniu opłaty za minimalny pakiet dostępu i dostęp do urządzeń związanych z obsługą pociągów, uwzględnienie kosztów, które nie mogą być uznane za bezpośrednio ponoszone jako rezultat wykonywania przewozów pociągami, uchybiła zobowiązaniom, które na niej ciążyły na mocy art. 6 ust. 2 i art. 7 ust. 3 dyrektywy 2001/14/WE z dnia 26 lutego 2001 r. w sprawie alokacji zdolności przepustowej infrastruktury kolejowej i pobierania opłat za użytkowanie infrastruktury kolejowej oraz przyznawania świadectw bezpieczeństwa (dalej: dyrektywa 2001/14/WE)⁸³. Z art. 6 ust. 2 dyrektywy 2001/14/WE wynika, że zarządcy infrastruktury będą mieli, przy poświęceniu należytej uwagi bezpieczeństwu oraz utrzymaniu i poprawianiu jakości usług w zakresie infrastruktury, stwarzane zachęty do zmniejszania kosztów zapewniania infrastruktury i wysokości opłat za dostęp do niej. Na podstawie art. 7 ust. 3 dyrektywy 2001/14/WE zaś opłaty za minimalny pakiet dostępu i dostęp do torów w celu obsługi urządzeń miały zostać ustalone po koszcie, który jest bezpośrednio ponoszony jako rezultat wykonywania przewozów pociągami.

Polska nie wywiązywała się z zobowiązań państwa członkowskiego także w dziedzinie prawa podatkowego. Stosując obniżoną stawkę podatku od wartości dodanej w wysokości 7% w stosunku do dostaw, importu i wewnątrznijnego nabycia odzieży i dodatków odzieżowych dla niemowląt oraz obuwia dziecięcego, uchybiła zobowiązaniom ciężącym na niej na podstawie art. 98 dyrektywy 2006/112/WE z dnia 28 listopada 2006 r. w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej (dalej: dyrektywa 2006/112/WE)⁸⁴ w związku z załącznikiem III do tego aktu⁸⁵. Zobowiązaniom wynikającym z art. 73, 168 i 273 dyrektywy 2006/112/WE Polska uchybiła poprzez nałożenie podatku od wartości dodanej w sposób określony w rozdziale 13 § 35 pkt 1, 3, 4 i 5 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 27 kwietnia 2004 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatku od towarów i usług⁸⁶. Trybunał luksemburski podzielił stanowisko Komisji Europejskiej, że polski system podatku VAT nie był zgodny z prawem unijnym w zakresie obliczania podstawy opodatkowania, dokonywania odliczeń oraz obowiązków związanych z poborem podatku VAT nałożonych na osoby podlegające obowiązkowi podatkowemu⁸⁷.

W powołanym już orzeczeniu z dnia 20 marca 2014 r. TS dopatrył się nie tylko naruszenia art. 34 TFUE, ale także art. 2a dyrektywy 70/311/EWG z dnia 8 czerwca 1970 r.

⁸³ Dyrektywa 2001/14/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 26 lutego 2001 r. w sprawie alokacji zdolności przepustowej infrastruktury kolejowej i pobierania opłat za użytkowanie infrastruktury kolejowej oraz przyznawanie świadectw bezpieczeństwa (Dz. Urz. WE L 75 z dnia 15 marca 2001 r., s. 29).

⁸⁴ Dyrektywa 2006/112/WE Rady z dnia 28 listopada 2006 r. w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej (Dz. Urz. UE L 347 z dnia 11 grudnia 2006 r., s. 1).

⁸⁵ Wyrok TS z dnia 28 października 2010 r. w sprawie C-49/09 *Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, Zb. Orz. 2010, s. I-10619.

⁸⁶ Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 27 kwietnia 2004 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatku od towarów i usług (Dz. U z 2004 r., Nr 97, poz. 970); Ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U z 2011 r. Nr 177, poz. 1054 ze zm.).

⁸⁷ Wyrok TS z dnia 6 maja 2010 r. w sprawie C-311/09 *Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, Zb. Orz. 2010, s. I-00055.

w sprawie zbliżenia ustawodawstw państw członkowskich odnoszących się do układów kierowniczych pojazdów silnikowych i ich przyczep (dalej: 70/311/EWG)⁸⁸ oraz art. 4 ust. 3 nietransponowanej wcześniej w terminie dyrektywy 2007/46/WE⁸⁹. Przyczyną wszczęcia przez Komisję postępowania przed TS był fakt, że w 2008 r. do Komisji wpłynęło szereg skarg od osób mających zamiar zarejestrować w Polsce samochody osobowe pochodzące z Wielkiej Brytanii i Irlandii. Chodziło o osoby pochodzenia polskiego wykonujące działalność zarobkową w tych państwach członkowskich, gdzie też zakupiły samochody osobowe, które następnie chciały zarejestrować po powrocie do Polski. Tymczasem na podstawie polskich przepisów osoby te były zobowiązane do przeniesienia kierownicy pojazdów na lewą stronę, co stanowi bardzo kosztowną pracę. Polska zakwestionowała zasadność zarzutów sformułowanych przez Komisję, podnosząc w szczególności, że skoro załączniki do dyrektywy 2007/46/WE odróżniają kierunki ruchu drogowego, to państwo członkowskie jest uprawnione do tego, by dopuścić rejestrację pojazdu na jego terytorium jedynie wówczas, gdy ów pojazd jest dostosowany do kierunku ruchu obowiązującego w tym państwie. W ocenie Polski odmowa rejestracji pojazdów niespełniających tego warunku nie stanowiła niedozwolonego ograniczenia swobodnego przepływu towarów, ponieważ była uzasadniona nadrzędnymi względami interesu ogólnego, polegającymi na zapewnieniu bezpieczeństwa drogowego oraz na ochronie zdrowia i życia osób. Trybunał rozważania swe zamknął jednak konkluzją, że pozycja miejsca kierowcy, w sposób ścisły związanego z układem kierowniczym pojazdu, jest objęta harmonizacją na mocy dyrektyw 2007/46/WE i 70/311/EWG, w związku z czym państwa członkowskie nie mogą wymagać dla celów rejestracji na ich terytorium nowego pojazdu, aby ze względów bezpieczeństwa przenieść miejsce kierowcy na stronę przeciwną do kierunku ruchu drogowego. Analizując przepisy krajowe pod kątem ich zgodności z art. 34 TFUE TS stwierdził zaś, że są one niezgodne z zasadą proporcjonalności, gdyż nie mogą zostać uznane za konieczne dla osiągnięcia zamierzonego celu, czyli zapewnienia bezpieczeństwa drogowego⁹⁰.

Sprawy, w których TS potwierdził zasadność zarzutów Komisji Europejskiej, nie dotyczyły szczególnie skomplikowanych stanów prawnych. Polska albo nie dokonała w ogóle transpozycji wielu dyrektyw, tłumacząc się, że nie było to konieczne (zasłaniając się np. ogólnymi zasadami prawa krajowego lub praktyką organów stosujących prawo na poziomie krajowym) lub że uczyni to w przyszłości, albo transponowała akty unijne nieprawidłowo, nierzadko w sposób oczywiście błędny. Nie zastosowała się więc do zasad implementacji dyrektywy w krajowym porządku prawnym, zgodnie z którymi, po pierwsze, transpozycja dokonywana jest w terminie wyznaczonym w samej dyrektywie bądź najpóźniej w terminie wskazanym przez Komisję Europejską w jej uzasadnionej opinii, a po drugie – przepisy dyrektywy należy wprowadzić w życie w sposób bezwzględnie wiążący, ze szczegółowością, precyzją i jasnością wymaganą dla spełnienia wymogu pewności prawa. Polska zbyt często bezskutecznie przywoływała na swoją obronę dzia-

⁸⁸ Dyrektywa Rady 70/311/EWG z dnia 8 czerwca 1970 r. w sprawie zbliżenia ustawodawstw Państw Członkowskich odnoszących się do układów kierowniczych pojazdów silnikowych i ich przyczep (Dz. Urz. WE L 133 z dnia 18 czerwca 1970 r., s. 10).

⁸⁹ Wyrok TS w sprawie C-639/11.

⁹⁰ *Ibidem*, pkt 23, 25, 47 i 64.

łania, które podjęła już lub zamierzała podjąć po zakończeniu postępowania prowadzonego przez Komisję, zapominając, że istnienie uchybienia jest oceniane według stanu faktycznego w państwie członkowskim w momencie upływu terminu określonego w uzasadnionej opinii, a zmiany, które nastąpiły w okresie późniejszym, nie mogą być uwzględniane przez TS⁹¹. Argumenty Polski w wielu przypadkach były nie tylko niezgodne z prawem unijnym, co potwierdziły niekorzystne dla niej wyroki TS, lecz również niespójne i nielogiczne, co może wskazywać albo na nieprzygotowanie merytoryczne do obrony swojego stanowiska, albo na pełną świadomość uchybienia zobowiązaniom państwa członkowskiego i podejmowanie obrony jedynie *pro forma*, bez wiary w jej znaczenie dla treści rozstrzygnięcia sądowego. Jedna i druga sytuacja nie świadczy najlepiej o stosunku Polski do prawa unijnego i wynikających z niego obowiązków.

W jednej z dwóch spraw, które miały za przedmiot naruszenie rozporządzenia unijnego⁹², TS orzekł, że nie podejmując środków niezbędnych do zastosowania się do art. 5 i 6 rozporządzenia (WE) nr 847/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie negocjacji i wykonania umów dotyczących usług lotniczych między państwami członkowskimi a państwami trzecimi (dalej: rozporządzenie (WE) nr 847/2004)⁹³ Polska uchybiła zobowiązaniom, które na niej ciążyły na podstawie wymienionych artykułów tego rozporządzenia⁹⁴. W myśl art. 5 rozporządzenia (WE) nr 847/2004, jeżeli państwo członkowskie zawiera umowę lub wprowadza zmiany do umowy lub jej załączników, które przewidują ograniczenia w korzystaniu z praw przewozowych lub w liczbie unijnych przewoźników lotniczych kwalifikujących się, by być wyznaczonymi do korzystania z praw przewozowych, to zapewnia podział praw przewozowych między kwalifikującymi się unijnymi przewoźnikami lotniczymi, na podstawie niedyskryminującej i przejrzystej procedury. Artykuł 6 rozporządzenia (WE) nr 847/2004 zobowiązał państwa członkowskie do bezwzględnego informowania Komisji o procedurach, które stosują do celów art. 5. W postępowaniu poprzedzającym wniesienie skargi do TS Polska przyznała, że przepisy krajowe dotyczące stosowania niedyskryminacyjnej i przejrzystej procedury konkursowej, takiej jak procedura przewidziana w art. 5 rozporządzenia (WE) nr 847/2004, nie zostały jeszcze przyjęte. W postępowaniu przed TS Polska stwierdziła natomiast, że art. 5 rozporządzenia (WE) nr 847/2004 jest stosowany pod warunkiem, że dane państwo członkowskie zawarło umowę przewidującą ograniczenia w korzystaniu z praw przewozowych, tymczasem Polska nie zawarła umowy ani też nie wprowadziła zmian do umowy lub jej załączników, które przewidywałyby ograniczenia w korzystaniu z praw przewozowych lub w liczbie unijnych przewoźników lotniczych kwalifikujących się do tego, by być wyznaczonymi do korzystania z praw przewo-

⁹¹ Wyrok z dnia 11 lipca 2013 r. w sprawie C-627 *Komisja Europejska przeciwko Republice Słowenii*, niepubl., pkt 32 i zamieszczona tam informacja na temat orzecznictwa dotyczącego tego zagadnienia.

⁹² W drugiej sprawie, która dotyczyła wyłącznie rozporządzenia unijnego, skarga Komisji została oddalona. Zob. wyrok TS z dnia 18 lipca 2013 r. w sprawie C-313/11 *Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, niepubl.

⁹³ Rozporządzenie (WE) nr 847/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie negocjacji i wykonania umów dotyczących usług lotniczych między Państwami Członkowskimi a państwami trzecimi (Dz. Urz. UE L 157 z dnia 30 kwietnia 2004 r., s. 7).

⁹⁴ Wyrok TS z dnia 7 listopada 2013 r. w sprawie C-90/12 *Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej*, niepubl.

wych. W konsekwencji Polska miałaby nie być zobowiązana do wprowadzenia procedury przewidzianej w art. 5. Trybunał zauważył wszakże, że, po pierwsze, z treści art. 5 rozporządzenia (WE) nr 847/2004 wynika, że podział praw przewozowych między unijnych przewoźników lotniczych winien zostać zapewniony na podstawie niedyskryminacyjnej i przejrzystej procedury, a zatem taka procedura powinna koniecznie zostać wprowadzona przed dokonaniem wspomnianego podziału praw przewozowych. Po drugie, zgodnie z art. 6 tego rozporządzenia, państwa członkowskie „bezzwłocznie” informują Komisję o procedurach, które „stosują” do celów art. 5. Wynika stąd, że omawiana procedura winna zostać wprowadzona możliwie jak najszybciej, a następnie, po jej ustanowieniu, bezzwłocznie zgłoszona Komisji, niezależnie od tego, czy faktycznie zawarto później umowę wskazaną w art. 5. W konsekwencji – wbrew twierdzeniom Polski – ustanowienie procedury przewidzianej w art. 5 rozporządzenia (WE) nr 847/2004 stanowiło bezwarunkowy obowiązek. Jeśli zaś chodzi o podniesiony przez Polskę argument, że skoro państwo to ani nie zawarło, ani nie zmodyfikowało umowy przewidującej podział praw przewozowych, to w najlepszy sposób przestrzega ono obowiązków ciężących na nim na mocy prawa UE, TS przypomniał, że z jego utrwalonego orzecznictwa wynika, iż brak w danym państwie członkowskim określonej działalności, o której mowa w przepisach prawa UE, nie może zwolnić tego państwa z obowiązku przyjęcia przepisów ustawowych lub wykonawczych w celu zapewnienia odpowiedniej transpozycji przepisów unijnych⁹⁵.

Na zakończenie tej części przeglądu orzecznictwa luksemburskiego warto jeszcze dodać, że w badanym okresie zapadło 12 wyroków w sprawach ze skarg Polski przeciwko Komisji Europejskiej⁹⁶, z czego w 5 przypadkach skarga została oddalona przez Sąd (Sąd Pierwszej Instancji), w 2 przypadkach TS oddalił odwołanie Polski od orzeczenia Sądu (Sądu Pierwszej Instancji), w tym w jednym przypadku dotyczącym oddalonej wcześniej skargi i w drugim odnoszącym się do skargi odrzuconej, w 1 przypadku TS uchylił postanowienie Sądu Pierwszej Instancji o odrzuceniu skargi Polski i odesłał sprawę do Sądu w celu wydania orzeczenia w przedmiocie żądań Polski. W pozostałych 4 przypadkach Sąd (Sąd Pierwszej Instancji) uwzględnił skargę Polski, przy czym w jednej takiej sprawie Komisja Europejska odwołała się do TS, który nie wydał jeszcze wyroku przed dniem 30 kwietnia 2014 r., zamykającym badany okres⁹⁷. Do tego dnia nie zapadł także wyrok TS w drugiej sprawie⁹⁸, w której Polska odwołała się od oddalającego jej skargę rozstrzygnięcia unijnego sądu pierwszej instancji⁹⁹. Dane te pokazują, że jeśli chodzi o skargi Polski przeciwko Komisji Europejskiej, sytuacja w zakresie stosowania prawa unijnego przez obie strony i podnoszonych przez nie argumentów opartych na tym prawie jest stosunkowo niejednoznaczna. Przed Sądem i TS minimalnie częściej wygrywała Komisja Europejska, choć zbyt mała jeszcze liczba tego typu spraw, dotyczących głównie decyzji Komisji, nie pozwala na sformułowanie stanowczych wniosków.

⁹⁵ *Ibidem*, pkt 8, 10, 12, 20–22 i 25. Por. wyrok TS z dnia 14 stycznia 2010 r. w sprawie C343/08 *Komisja Europejska przeciwko Republice Czeskiej*, Zb. Orz. 2010, s. I00275, pkt 39 i przytoczone tam orzecznictwo.

⁹⁶ Przeciwko innym instytucjom UE Polska nie wniosła skarg w badanym okresie.

⁹⁷ Nie stało się to także do dnia zakończenia pisania niniejszego opracowania.

⁹⁸ Nie nastąpiło to również do dnia ukończenia niniejszej analizy.

⁹⁹ Baza „InfoCuria – Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości”, <http://curia.europa.eu/juris/recherche.jsf> (2 lipca 2014 r.).

Wyroki TS wydane w trybie prejudycjalnym na podstawie wniosków sądów polskich

W analizowanym okresie TS wydał 43 wyroki w ramach procedury odesłania prejudycjalnego zainicjowanej przez sąd polski¹⁰⁰. Część tych wyroków także dostarcza informacji na temat zgodności prawa krajowego z prawem UE, gdyż TS wypowiada się w nich nie tylko na temat tego, w jaki sposób należy dokonywać wykładni postanowień określonego aktu prawa unijnego, ale również na temat tego, czy sprzeciwia się on utrzymywaniu w krajowym porządku prawnym przepisów takich, jakie obowiązywały w Polsce w chwili sporządzenia wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym. W 23 wyrokach sentencja sprowadza się do przedstawienia sposobu interpretacji przepisów unijnych. W jednym wyroku TS dokonał wykładni przepisów prawa UE, jednakże sądowi krajowemu pozostawił, po pierwsze, zbadanie, czy sporne uregulowanie krajowe oraz praktyka krajowa wywołują skutki zakazane przez prawo unijne, a po drugie – dokonanie interpretacji spornego uregulowania krajowego w celu stwierdzenia, czy deklaracja wymagana przez to uregulowanie jest zgodna z prawem UE¹⁰¹. W innym orzeczeniu TS wskazał wprost, jakie działania ustawodawcy krajowego byłyby sprzeczne z prawem unijnym, ocenić, czy działania takie rzeczywiście podjął ustawodawca polski, miał wszakże sąd krajowy¹⁰². W 11 sprawach TS bezpośrednio wyraził pogląd, że prawo unijne stoi na przeszkodzie uregulowaniu krajowemu takiemu jak sporne w postępowaniu przed sądem krajowym, przy czym przedkładało o przepisy krajowe:

- » będące podstawą odmówienia przez państwo, w sposób generalny i w każdych okolicznościach, wypłaty swym obywatelom świadczenia przyznananego cywilnym ofiarom wojny lub represji tylko z tego powodu, że nie mają oni przez cały okres wypłaty tego świadczenia miejsca zamieszkania na terytorium tego państwa, lecz na terytorium innego państwa członkowskiego¹⁰³;
- » wydłużające, w celu umożliwienia kontroli niezbędnych dla zapobiegania unikaniu opodatkowania i oszustwom podatkowym, z 60 do 180 dni, licząc od dnia złożenia przez podatnika deklaracji na podatek od wartości dodanej, termin, którym dysponuje krajowy organ podatkowy dla dokonania zwrotu nadwyżki podatku od wartości dodanej danej kategorii podatników, chyba że złożą oni kaucję w kwocie 250 000 zł¹⁰⁴;
- » sprawiające, że podatnik będący rezydentem mógł dochodzić, po pierwsze, odliczenia od podstawy opodatkowania kwoty składek na ubezpieczenie społeczne zapłaconych w trakcie roku podatkowego, i po drugie, obniżenia należnego podatku o kwotę składek na ubezpieczenie zdrowotne zapłaconych w tym okre-

¹⁰⁰ *Ibidem*.

¹⁰¹ Wyrok TS z dnia 18 stycznia 2007 r. w sprawie C-313/05 *Maciej Brzeziński przeciwko Dyrektorowi Izby Celnej w Warszawie*, Zb. Orz. 2007, s. I-00513.

¹⁰² Wyrok TS z dnia 22 grudnia 2008 r. w sprawie C-414/07 *Magoora sp. z o.o. przeciwko Dyrektorowi Izby Skarbowej w Krakowie*, Zb. Orz. 2008, s. I-10921. Zob. także A. Bartosiewicz, R. Kubacki, *Odliczenie podatku od samochodów osobowych i paliwa do nich – glosa do wyroku ETS z 22.12.2008 r. w sprawie C-414/07 Magoora przeciwko Dyrektorowi Izby Skarbowej w Krakowie*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2009, nr 9, s. 47–55.

¹⁰³ Wyrok TS z dnia 22 maja 2008 r. w sprawie C-499/06 *Halina Nerkowska przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w Koszalinie*, Zb. Orz. 2008, s. I-03993.

¹⁰⁴ Wyrok TS z dnia 10 lipca 2008 r. w sprawie C-25/07 *Alicja Sosnowska przeciwko Dyrektorowi Izby Skarbowej we Wrocławiu, Ośrodek Zamiejscowy w Wałbrzychu*, Zb. Orz. 2008, s. I-05129.



się tylko wtedy, gdy składki zostały zapłacone w państwie opodatkowania, i odwołujące tym samym takich korzyści, gdy składki zostały zapłacone w innym państwie członkowskim, nawet wówczas, gdy nie zostały one odliczone w tym ostatnim państwie członkowskim¹⁰⁵;

- » wyłączające w sposób ogólny uprawnienie do odliczenia podatku od wartości dodanej naliczonego w przypadku nabycia importu usług, w związku z którymi zapłata należności jest dokonywana bezpośrednio lub pośrednio na rzecz podmiotu mającego siedzibę na obszarze jednego z krajów lub terytoriów określonych jako „raje podatkowe”¹⁰⁶;
- » wprowadzające ponownie, po wcześniejszym zaniechaniu pobierania, podatek kapitałowy od pożyczki udzielonej spółce kapitałowej przez wierzyciela uprawnionego do udziału w zyskach tej spółki¹⁰⁷;
- » niemożliwiające ani wspólnikom spółki, ani teje spółce dochodzenia prawa do odliczenia podatku od wartości dodanej naliczonego w związku z wydatkami inwestycyjnymi dokonanyymi przez wspólników przed zawianiem i rejestracją spółki na potrzeby i cele jej działalności gospodarczej¹⁰⁸;
- » przewidujące, że dokumenty sądowe przeznaczone dla strony, której miejsce zamieszkania lub zwykłego pobytu znajduje się w innym państwie członkowskim, są złożone do akt postępowania ze skutkiem doręczenia, gdy strona ta nie ustanowiła pełnomocnika do doręczeń zamieszkałego w państwie, gdzie toczy się postępowanie sądowe¹⁰⁹;
- » stanowiące, że poważne wykroczenie zawodowe, powodujące automatyczne wykluczenie danego wykonawcy z trwającego postępowania w sprawie udzielenia zamówienia publicznego, zachodzi, gdy z powodu okoliczności, za które wykonawca ten ponosi odpowiedzialność, instytucja zamawiająca rozwiązała albo wypowiedziała wcześniejszą umowę w sprawie zamówienia publicznego, albo

¹⁰⁵ Wyrok TS z dnia 23 kwietnia 2009 r. w sprawie C-544/07 *Uwe Rüffler przeciwko Dyrektorowi Izby Skarbowej we Wrocławiu, Ośrodek Zamiejscowy w Wałbrzychu*, Zb. Orz. 2009, s. I-03389 oraz wyrok TS z dnia 19 listopada 2009 r. w sprawie C-314/08 *Krzysztof Filipiak przeciwko Dyrektorowi Izby Skarbowej w Poznaniu*, Zb. Orz. 2009, s. I-11049. Zob. także A. Kustra, *Odroczenie przez TK utraty mocy obowiązującej przepisu niezgodnego z prawem UE – glosa do wyroku TS z 19.11.2009 r. w sprawie C-314/08 Krzysztof Filipiak v. Dyrektor Izby Skarbowej w Poznaniu*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2012, nr 6, s. 34–40.

¹⁰⁶ Wyrok TS z dnia 30 września 2010 r. w sprawie C-395/09 *Oasis East sp. z o.o. przeciwko Ministrowi Finansów*, Zb. Orz. 2010, s. I-08811.

¹⁰⁷ Wyrok TS z dnia 16 czerwca 2011 r. w sprawie C-212/10 *Logstor ROR Polska sp. z o.o. przeciwko Dyrektorowi Izby Skarbowej w Katowicach*, Zb. Orz. 2011, s. I-05453.

¹⁰⁸ Wyrok TS z dnia 1 marca 2012 r. w sprawie C-280/10 *Kopalnia Odkrywkowa Polski Trawertyn P. Granatowicz, M. Wąsiewicz spółka jawna przeciwko Dyrektorowi Izby Skarbowej w Poznaniu*, niepubl.

¹⁰⁹ Wyrok TS z dnia 19 grudnia 2012 r. w sprawie C-325/11 *Krystyna Alder, Ewald Alder przeciwko Sabinie Orłowskiej, Czesławowi Orłowskiemu*, niepubl. Zob. także A. Werner, *Pełnomocnik do doręczeń w prawie polskim a doręczenie dokumentów w sprawach cywilnych i handlowych w prawie UE*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2010, nr 6, s. 15–23; J. Maliszewska-Nienartowicz, *Niezgodność z prawem UE polskiej regulacji dotyczącej tzw. fikcji doręczeń w postępowaniu cywilnym – glosa do wyroku TS z 19.12.2012 r. w sprawie C-325/11 Krystyna i Ewald Alder przeciwko Sabinie i Czesławowi Orłowskiemu*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2013, nr 6, s. 32–37; E. Gapska, *Dopuszczalność stosowania fikcji doręczenia (art. 11355 k.p.c.) przy dokonywaniu doręczeń transgranicznych w UE – uwagi na tle wyroku TS z 19.12.2012 r. w sprawie C-325/11 Krystyna i Ewald Alder przeciwko Sabinie i Czesławowi Orłowskiemu*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2013, nr 6, s. 38–42; A. Kościółek, *Usunięcie sprzeczności między treścią art. 165 § 2 i art. 11355 k.p.c. a prawem UE*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2014, nr 4, s. 26–31.

odstąpiła od umowy w sprawie zamówienia publicznego z danym wykonawcą, jeżeli rozwiązanie albo wypowiedzenie umowy, albo odstąpienie od niej nastąpiło w okresie trzech lat przed wszczęciem postępowania w toku, a wartość niezrealizowanego zamówienia wyniosła co najmniej 5% wartości umowy¹¹⁰;

- » stanowiące, że podatek od wartości dodanej w odniesieniu do usług transportowych i spedycyjnych staje się wymagalny w momencie otrzymania całości lub części zapłaty, lecz nie później niż po upływie 30 dni od dnia świadczenia usługi, nawet jeżeli faktura została wystawiona wcześniej i przewiduje późniejszy termin zapłaty¹¹¹;
- » przewidujące, w odniesieniu do wypowiedzenia umów o pracę zawartych na czas określony, mających trwać dłużej niż 6 miesięcy, możliwość zastosowania sztywnego dwutygodniowego okresu wypowiedzenia, niezależnego od długości zakładowego stażu pracy danego pracownika, podczas gdy długość okresu wypowiedzenia w przypadku umów o pracę zawartych na czas nieokreślony była określana stosownie do stażu pracy danego pracownika i mogła wynosić od dwóch tygodni do trzech miesięcy, gdy obie te kategorie pracowników znajdowały się w porównywalnych sytuacjach¹¹².

Sentencje trzech wyroków zawierają zarówno punkty odnoszące się wyłącznie do interpretacji przepisów prawa UE, jak i punkty jasno stwierdzające, że to ostatnie sprzeciwia się, po pierwsze, przepisom krajowym, na mocy których podatnikowi nie przysługuje prawo do odliczenia podatku od wartości dodanej zapłaconego innemu podatnikowi będącemu usługodawcą niezarejestrowanym dla celów tego podatku¹¹³, po drugie – przepisom krajowym, na podstawie których ze zwolnienia podatkowego nie mogą korzystać dywidendy wypłacane przez spółki mające siedzibę w tym państwie członkowskim na rzecz funduszu inwestycyjnego mającego siedzibę w państwie trzecim w zakresie, w jakim istnieje pomiędzy tym państwem członkowskim a państwem trzecim zobowiązanie umowne do wzajemnej pomocy administracyjnej, które umożliwiałoby krajowym organom podatkowym zweryfikowanie informacji przekazanych ewentualnie przez fundusz inwestycyjny (sąd krajowy miał jednak dodatkowo zbadać praktykę polskich organów podatkowych opartą na tych przepisach)¹¹⁴, a po trzecie – przepisom krajowym zwalniającym od podatku VAT wszystkie usługi edukacyjne w sposób ogólny, bez uwzględnienia celów realizowanych przez podmioty niepubliczne świadczące te usługi¹¹⁵.

¹¹⁰ Wyrok z dnia 13 grudnia 2012 r. w sprawie C-465/11 *Forposta SA, ABC Direct Contact sp. z o.o. przeciwko Poczcie Polskiej SA*, niepubl. Zob. także P. Bogdanowicz, *Wykluczenie wykonawcy z postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w świetle tzw. dyrektywy klasycznej – glosa do wyroku TS z 13.12.2012 r. w sprawie C-465/11 Forposta SA, ABC Direct Contact Sp. z o.o. przeciwko Poczcie Polskiej SA*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2013, nr 7, s. 46–51.

¹¹¹ Wyrok z dnia 16 maja 2013 r. w sprawie C-169/12 *TNT Express Worldwide (Poland) sp. z o.o. przeciwko Ministrowi Finansów*, niepubl.

¹¹² Wyrok TS z dnia 13 marca 2014 r. w sprawie C-38/13 *Małgorzata Nierodzik przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Psychiatrycznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej im. dr. Stanisława Deresza w Choroszczy*, niepubl.

¹¹³ Wyrok TS z dnia 22 grudnia 2010 w sprawie C-438/09 *Bogusław Janusz Dankowski przeciwko Dyrektorowi Izby Skarbowej w Łodzi*, Zb. Orz. 2010, s. I-14009.

¹¹⁴ Wyrok TS z dnia 10 kwietnia 2014 r. w sprawie C-190/12 *Emerging Markets Series of DFA Investment Trust Company przeciwko Dyrektorowi Izby Skarbowej w Bydgoszczy*, niepubl.

¹¹⁵ Wyrok TS z dnia 28 listopada 2013 r. w sprawie C-319/12 *Minister Finansów przeciwko MDDP sp. z o.o. Akademia Biznesu, sp. komandytowej*, niepubl.

W dwóch tylko orzeczeniach wydanych w trybie prejudycjalnym na wniosek sądów polskich TS stwierdził wyraźnie, że prawo UE nie stoi na przeszkodzie wprowadzeniu czy też utrzymaniu w mocy takich uregulowań krajowych, jakie obowiązywały wówczas w Polsce¹¹⁶. Dwa inne wyroki były mniej jednoznaczne, TS uznał w nich bowiem, że prawo unijne nie sprzeciwia się jednemu z przedstawionych rozwiązań krajowych, natomiast stoi na przeszkodzie utrzymaniu drugiego, jednak w pierwszej sprawie sądowi krajowemu pozostawił zbadanie, czy sporne uregulowanie krajowe ma takie skutki, jakim sprzeciwia się prawo UE¹¹⁷, w drugiej zaś sam wyraził pogląd, iż dyrektywa unijna stoi na przeszkodzie przepisom krajowym, które, poza pewnymi wyjątkami i nie biorąc pod uwagę specyficznych okoliczności danego wypadku, zakazują składania konsumentowi przez sprzedawcę jakichkolwiek ofert wiązanych¹¹⁸.

Obraz stanu dostosowania ustawodawstwa polskiego do prawa UE, jaki wyłania się z orzeczeń prejudycjalnych dotyczących – formalnie tylko pośrednio – krajowych przepisów mających zastosowanie w postępowaniach przed sądami odsyłającymi, nie może być uznany za zadowalający. Trybunał wypowiada się oczywiście na temat prawa UE, a ocena zgodności z tym prawem środków krajowych jest zadaniem sądu odsyłającego. Jak sam TS wielokrotnie podkreślał, jest on właściwy jedynie do przedstawienia sądowi krajowemu wskazówek w zakresie wykładni prawa unijnego, które mogą umożliwić temu sądowi dokonanie oceny zgodności prawa, na podstawie którego ma orzekać, z prawem UE. W praktyce luksemburskiej owe wskazówki przybierają różną postać. Po pierwsze, mogą sprowadzać się wyłącznie do przedstawienia wykładni określonego przepisu prawa unijnego, a zatem to na sądzie krajowym spocznie cały ciężar badania i oceny spornego przepisu krajowego, z wyjątkiem spraw, w których chodzi o interpretację bezpośrednio stosowanych aktów prawa ponadnarodowego. Po drugie, TS może orzec, że określony przepis unijny należy interpretować w ten sposób, iż stoi on lub nie stoi na przeszkodzie uregulowaniu krajowemu takiemu jak sporne w postępowaniu głównym. I po trzecie wreszcie, bywa, że TS ogłosi, iż określony przepis unijny nie stanowi przeszkody lub stanowi przeszkodę dla utrzymywania w mocy przepisów takich, jak wskazany dokładnie przepis krajowy. W dwóch ostatnich przypadkach sentencja od razu przynosi diagnozę sytuacji. Z 20 wyroków, w których sentencja miała taką właśnie postać, w 15 TS dostarczył jednoznacznej „wskazówki”, że obowiązujące wówczas przepisy polskie, najczęściej z zakresu prawa podatkowego, były niezgodne z prawem unijnym.

Podsumowanie

W badanym okresie jedynie Komisja Europejska wniosła do TS skargi o stwierdzenie uchybienia przez Polskę zobowiązaniom ciążącym na niej na mocy Traktatów. Nie czy-

¹¹⁶ Wyrok TS z dnia 15 stycznia 2009 r. w sprawie C-502/07 *K-1 sp. z o.o. przeciwko Dyrektorowi Izby Skarbowej w Bydgoszczy*, Zb. Orz. 2009, s. I-00161; wyrok TS z dnia 29 lipca 2010 r. w sprawie C-188/09 *Dyrektor Izby Skarbowej w Białymstoku przeciwko Profaktor Kulesza, Frankowski, Józwiak, Orłowski sp.j.*, Zb. Orz. 2010, s. I-07639.

¹¹⁷ Wyrok TS z dnia 17 lipca 2008 r. w sprawie C-426/07 *Dariusz Krawczyński przeciwko Dyrektorowi Izby Celnej w Białymstoku*, Zb. Orz. 2008, s. I-06021.

¹¹⁸ Wyrok TS z dnia 11 marca 2010 r. w sprawie C-522/08 *Telekomunikacja Polska SA w Warszawie przeciwko Prezesowi Urzędu Komunikacji Elektronicznej*, Zb. Orz. 2010, s. I-02079.

niły tego natomiast pozostałe państwa członkowskie, co zresztą rzadko ma miejsce w stosunkach między państwami członkowskimi. Trybunał luksemburski nie musiał się także zajmować żadną skargą Komisji Europejskiej o stwierdzenie niewykonania przez Polskę wyroku TS i prawdą jest, że Polska nigdy nie zapłaciła kary w związku z brakiem implementacji prawa UE, ani na podstawie art. 260 ust. 3 TFUE (ryczałt lub okresowa kara pieniężna za uchybienie obowiązkowi poinformowania o środkach podjętych w celu transpozycji dyrektywy), ani na mocy art. 260 ust. 2 TFUE (ryczałt lub okresowa kara pieniężna za niepodjęcie środków zapewniających wykonanie wyroku TS), co podkreśla rząd polski¹¹⁹. Spraw ze skarg Polski o stwierdzenie nieważności aktu prawnego wydanego przez Komisję Europejską było niewiele i nie mają one większego znaczenia dla oceny stanu wdrożenia i przestrzegania prawa unijnego przez Polskę. Z faktu, że w latach 2004–2014 Polska zajęła pierwsze miejsce wśród nowych członków UE pod względem liczby skarg o stwierdzenie naruszenia przez państwo członkowskie zobowiązania wynikającego z prawa unijnego oraz liczby wyroków stwierdzających takie naruszenie, nie daje się jednak wyprowadzić inny wniosek niż ten, że Polska jest bardzo słabym uczniem w zakresie implementacji prawa UE, a nadto coraz gorszym w miarę upływu czasu. Wniosek ten potwierdzają dane statystyczne dla całej UE, obejmujące już niestety skargi Komisji zawierające wniosek o nałożenie na Polskę kary finansowej na podstawie art. 260 ust. 3 TFUE, jak również wyroki TS wydane w trybie prejudycjalnym dostarczające jednoznacznej wskazówki co do zgodności (w większości przypadków niezgodności) prawa krajowego i praktyki krajowej z prawem unijnym.

Przeanalizowane wyroki w sprawach zarówno spornych, jak i niespornych są rezultatem braku dyscypliny czasowej prowadzącego do powtarzających się zaniechań oraz niedokładania należytej staranności w zakresie implementacji pośrednio i bezpośrednio stosowanych aktów prawa UE, a niekiedy także zamierzonych działań, służących osiągnięciu stanu rzekomo pożądanego z punktu widzenia państwa polskiego lub podmiotów posiadających przynależność polską. Jeśli sytuacja ta nie zmieni się, podatnikowi polskiemu przyjdzie zapewne niebawem zapłacić w sensie dosłownym za opisany stan implementacji prawa UE w naszym kraju, podobnie jak za stwierdzone w Strasburgu naruszenia przez państwo polskie Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. W niektórych sprawach przed TS najbardziej zdumiewający był rzeczywisty bądź tylko przedstawiony sądowi unijnemu sposób myślenia rządu polskiego, zdradzający niezajomość lub lekceważenie podstawowych zasad prawa UE. ●

¹¹⁹ A. Kiełbasiński, *op. cit.*, s. 10.

Poleganie na zasobach podmiotów trzecich kluczem do wykazania spełniania warunków udziału w postępowaniu

Suzana Zatoń, radca prawny

Zgodnie ze stanowiskiem Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych, przez warunki udziału w postępowaniu należy rozumieć warunki odnoszące się do właściwości podmiotowej wykonawcy, których spełnienie jest wymagane od każdego wykonawcy przystępującego do postępowania o udzielenie zamówienia publicznego pod rygorem wykluczenia¹. Powyższe warunki udziału w postępowaniu zostały określone przez ustawodawcę w art. 22 ust. 1 oraz art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r.- Prawo zamówień publicznych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 907 ze zm.), zwanej dalej Ustawą PZP.

Przepis art. 22 ust. 1 Ustawy PZP wraz ze skonkretyzowanym opisem sposobu dokonania oceny ich spełniania, mają na celu zweryfikowanie zdolności wykonawcy do należytego wykonania udzielanego zamówienia, pod kątem (i) posiadania uprawnień do wykonywania określonej działalności lub czynności, jeżeli przepisy prawa nakładają obowiązek ich posiadania, (ii) posiadania wiedzy i doświadczenia, (iii) dysponowania odpowiednim potencjałem technicznym oraz osobami zdolnymi do wykonania zamówienia oraz (iv) sytuacji ekonomicznej i finansowej. Przepis art. 24 ust. 1 Ustawy PZP wskazuje natomiast na okoliczności, których zaistnienie stanowi podstawę do wykluczenia wykonawcy z postępowania.

Zgodnie z dyspozycją art. 26 ust. 2a Ustawy PZP, wykonawca na żądanie zamawiającego i w zakresie przez niego wskazanym, jest zobowiązany wykazać, nie później niż na dzień składania wniosków o dopuszczenie do udziału w postępowaniu lub składania ofert, zarówno spełnienie warunków, o których mowa w art. 22 ust. 1, jak i brak podstaw do wykluczenia z powodu niespełniania warunków, o których mowa w art. 24 ust. 1 Ustawy PZP.

Bez znaczenia pozostaje w tym wypadku fakt, czy minimalna część warunków opisanych w art. 22 ust. 1 Ustawy PZP, zostanie spełniona zasobami własnymi wykonawcy, czy też zasobami podmiotu trzeciego udostępnionymi na zasadach i w zakresie określonym w art. 26 ust. 2b Ustawy PZP. Zgodnie z powołanym art. 26 ust. 2b Ustawy PZP, wykonawca może bowiem polegać na wiedzy i doświadczeniu, potencjale technicz-

¹ Por. „Informator Urzędu Zamówień Publicznych” 2010, nr 1, s. 14.

nym, osobach zdolnych do wykonania zamówienia lub zdolnościach finansowych innych podmiotów, niezależnie od charakteru prawnego łączących go z nimi stosunków. Wykonawca w takiej sytuacji, w celu wykazania spełnienia warunków udziału w postępowaniu, o których mowa w art. 22 ust. 1 Ustawy PZP, zobowiązany jest udowodnić zamawiającemu, iż będzie dysponował zasobami niezbędnymi do realizacji zamówienia, w szczególności przedstawiając w tym celu pisemne zobowiązanie tych podmiotów do oddania mu do dyspozycji niezbędnych zasobów na okres korzystania z nich przy wykonaniu zamówienia².

W tym miejscu należy podkreślić, że zamawiający nie może w żadnym z wyżej wymienionych przypadków ograniczyć prawa wykonawcy do samodzielnego wyboru dokumentów, jakie złoży w celu wykazania, że będzie dysponował wymaganymi zasobami, udostępnionymi mu przez podmiot trzeci. Zamawiający nie może w szczególności żądać od wykonawcy przybrania konkretnej formy współpracy z podmiotem trzecim bądź też zawarcia określonego rodzaju umowy. Zgodnie bowiem z art. 25 ust. 1 Ustawy PZP, zamawiający może żądać od wykonawców wyłącznie oświadczeń lub dokumentów niezbędnych do przeprowadzenia postępowania. Katalog dokumentów, których może żądać zamawiający został natomiast ściśle określony w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 19 lutego 2013 r. – w sprawie rodzajów dokumentów, jakich może żądać zamawiający od wykonawcy, oraz form, w jakich te dokumenty mogą być składane (Dz. U. z 2013 r., poz. 231), wydanym na podstawie art. 25 ust. 2 Ustawy PZP, co zgodnie z intencją ustawodawcy miało na celu zapewnić zachowanie w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego zasady uczciwej konkurencji i równego traktowania wykonawców³.

W dalszej kolejności należy zwrócić uwagę, że możliwość opierania się na potencjale podmiotów trzecich nie obejmuje wszystkich warunków wymienionych w art. 22 ust. 1 Ustawy PZP. Z literalnego brzmienia przepisu art. 26 ust. 2b Ustawy PZP wynika bowiem, że ustawodawca dopuszczając możliwość polegania na wiedzy i doświadczeniu, potencjale technicznym i osobach zdolnych do wykonania zamówienia, jak również zdolnościach finansowych, uniemożliwił posługiwanie się zasobem podmiotu trzeciego w zakresie warunku posiadania uprawnień do wykonywania określonej działalności lub czynności oraz warunku potencjału ekonomicznego⁴.

² Por. wyrok Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 23 czerwca 2010 r., wydany w sprawie prowadzonej pod sygn. akt KIO 1117/10, wyrok Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 6 lipca 2010 r., wydany w sprawie prowadzonej pod sygn. akt KIO 1245/10, wyrok Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 9 lipca 2010 roku, wydany w sprawie prowadzonej sygn. akt KIO 1265/10, wyrok Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 26 lipca 2010 r., wydany w sprawach prowadzonych pod sygn. akt: KIO 1452/10, KIO 1453/10 oraz KIO 1454/10, wyrok Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 18 sierpnia 2010 r., wydany w sprawie prowadzonej pod sygn. akt KIO 1671/10, wyrok Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 6 lutego 2012 r., wydany w sprawie prowadzonej pod sygn. akt KIO 133/12, wyrok Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 12 listopada 2012 r., wydany w sprawach prowadzonych pod sygn. KIO 2357/2012 oraz KIO 2369/12.

³ Por. wyrok Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 10 stycznia 2011 r., wydany w sprawie prowadzonej pod sygn. akt KIO 2790/10, wyrok Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 18 marca 2011 r., wydany w sprawach prowadzonych pod sygn. akt KIO 447/11, KIO 449/11 oraz KIO 452/11, wyrok Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 15 listopada 2012 r., wydany w sprawie prowadzonej pod sygn. akt KIO 2407/12.

⁴ Por. J. Edmund Nowicki, A. Bazan [w:] *Prawo zamówień publicznych. Komentarz*, Wolters Kluwer SA, Warszawa 2014, str. 305.

W tym zakresie, o ile pominięcie warunku posiadania uprawnień do wykonywania określonej działalności lub czynności – jako ze swej istoty przypisane bezpośrednio wykonawcy – należy uznać za w pełni zrozumiałe i prawnie logiczne, o tyle pominięcie możliwości posłużenia się potencjałem ekonomicznym – pozwalając jedynie polegać na zdolnościach finansowych innych podmiotów – należy uznać za niedopatrznie ustawodawcy w implementacji przepisów unijnych na grunt prawa krajowego. Przemawia za tym art. 47 ust. 2 dyrektywy 2004/18/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 31 marca 2004 r. – w sprawie koordynacji procedur udzielania zamówień publicznych na roboty budowlane, dostawy i usług (Dz. U. UE. L. z 2004 r., nr 134, poz. 114), który dopuszcza możliwość powołania się przez wykonawcę zarówno na zdolność ekonomiczną, jak i zdolność finansową innych podmiotów, uzależniając powyższe jedynie od wystąpienia określonych sytuacji lub zamówień⁵.

Pomimo niepełnej implementacji dyrektywy na grunt prawa krajowego, w dotychczasowym orzecznictwie Krajowej Izby Odwoławczej, także brak jest zgodności poglądów w zakresie stosowania tzw. pronijniej wykładni przepisów⁶.

Mając to na uwadze, a także wążąc konsekwencje naruszenia literalnego brzmienia przepisu art. 26 ust. 2b Ustawy PZP, w praktyce przyjęta została generalna zasada, że wykazanie spełnienia warunku dotyczącego posiadania uprawnień do wykonywania określonej działalności lub czynności, a także warunku potencjału ekonomicznego zależy bezpośrednio od wykonawcy ubiegającego się o zamówienie publiczne, ograniczając w tym zakresie możliwość udostępnienia potencjału ekonomicznego przez podmiot trzeci.

Odpowiedzią na powyższe rozbieżności okazała się uchwalona w dniu 29 sierpnia 2014 r. nowelizacja Ustawy PZP⁷, która precyzuje dotychczasową treść art. 26 ust. 2b. Zgodnie z nowym brzmieniem przepisu art. 26 ust. 2b, wykonawca będzie mógł polegać nie tylko na wiedzy i doświadczeniu, potencjale technicznym, finansowym lub osobach zdolnych do wykonania zamówienia innych podmiotów, ale także na potencjale ekonomicznym. Wykonawca w takiej sytuacji zobowiązany będzie udowodnić zamawiającemu, iż będzie dysponował tymi zasobami przy realizacji zamówienia, w szcze-

⁵ Por. M. Stachowiak [w:] *Prawo zamówień publicznych. Komentarz*. Wolters Kluwer SA, Warszawa 2012, System informacji prawnej LEX; P. Granecki [w:] *Prawo zamówień publicznych. Komentarz*. Wydawnictwo C.H. Beck Sp. z o.o., Warszawa 2014, System Informacji Prawnej Legalis; J. Pieróg [w:] *Prawo zamówień publicznych. Komentarz*. Wydawnictwo C.H. Beck Sp. z o.o., Warszawa 2012, System Informacji Prawnej Legalis.

⁶ Por. wyrok Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 18 maja 2010 r., wydany w sprawie prowadzonej pod sygn. akt KIO/UZP/ 786/10, wyrok Krajowej Izby Odwoławczej z dnia 23 lutego 2011 r., wydany w sprawie prowadzonej pod sygn. akt KIO/269/11, wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 28 stycznia 2010 r., wydany w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I SA/WR 1637/09.

⁷ Przedmiotowa ustawa z dnia 29 sierpnia 2014 r. o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych weszła w życie w dniu 19 października 2014 r. Zgodnie z art. 3 uchwalonej ustawy, do postępowań o udzielenie zamówienia publicznego i konkursów wszczętych przed dniem jej wejścia w życie oraz do odwołań i skarg dotyczących tych postępowań zastosowanie będą miały przepisy dotychczasowe z wyjątkiem art. 24 ust. 1 pkt 1 i 1a ustawy zmienianej. Z przebiegiem procesu legislacyjnego dotyczącego uchwalonej ustawy można zapoznać się na stronie internetowej Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

gólności przedstawiając w tym celu pisemne zobowiązanie tych podmiotów do oddania mu do dyspozycji niezbędnych zasobów na potrzeby wykonania zamówienia.

Niezależnie od powyższego, powołana nowelizacja dodaje do art. 26 dodatkowy ust. 2e wprowadzający odpowiedzialność solidarną podmiotów trzecich udostępniających swoje zasoby z wykonawcą, za szkodę zamawiającego powstałą wskutek nieudostępnienia tych zasobów. Zgodnie z uchwalonymi zmianami przesłanką wyłączającą odpowiedzialność będzie brak winy po stronie podmiotu trzeciego za nieudostępnienie tych zasobów. Przesłankami odpowiedzialności udostępniającego zasoby byłoby więc: i) nieudostępnienie zasobów, ii) szkoda wynikająca wyłącznie z tego nieudostępnienia, iii) wina udostępniającego zasoby w zaniechaniu tego udostępnienia oraz d) adekwatny związek przyczynowy pomiędzy szkodą a nieudostępnieniem zasobów.

Celem nowelizacji – zgodnie z intencją ustawodawcy – jest ograniczenie pochopnego przyjmowania zobowiązań podmiotów trzecich do oferowania swoich zasobów na potrzeby zamówienia oraz zwiększenie gwarancji faktycznego ich udostępnienia. W każdym bowiem przypadku skorzystanie z dyspozycji art. 26 ust. 2b Ustawy PZP powinno stanowić wyjątek od reguły wykazania przez samego wykonawcę potencjału i zdolności w zakresie spełnienia warunków udziału w postępowaniu, o których mowa w art. 22 ust. 1 Ustawy PZP, zastrzeżony wyłącznie dla sytuacji, gdy sam bezpośrednio nie dysponuje takimi zasobami. ●

Zakres skutków uznania postanowienia wzorca umownego za niedozwolone – rozbieżności w orzecznictwie

Zygmunt Rajchemba, radca prawny

Przepisy Kodeksu cywilnego wprowadzające materialną podstawę dla abstrakcyjnej kontroli postanowień wzorca umowy (art. 385¹–385³ k.c.) stosowanego w obrocie konsumenckim, jak i ww. przepisy dotyczące postępowania w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 479³⁶–479⁴⁵ k.p.c.) funkcjonują już od kilkunastu lat. Niestety, pomimo stosunkowo długiego okresu obowiązywania tych przepisów, nie doszło do ukształtowania się jednolitego orzecznictwa w zakresie ich interpretacji. Kontrowersje wywołuje przede wszystkim wykładnia art. 479⁴³ k.p.c., zgodnie z którym prawomocny wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów [dalej: SOKiK] ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów [dalej: UOKiK], o którym stanowi art. 479⁴⁵ k.p.c. Celem prowadzenia tego rejestru jest wyeliminowanie z obrotu niedozwolonych postanowień umownych, które zostały przez SOKiK uznane za niedozwolone i których treść przytacza się w rejestrze. Obowiązuje w tym zakresie tzw. formalna jawność rejestru, oznaczająca, iż od chwili wpisania do niego postanowienia niedozwolonego, nikt nie może zasłaniać się niezajomością dokonanych w nim wpisów.

Należy przypomnieć, iż co do zasady orzeczenie prawomocne nie wywołuje skutków *erga omnes*, jednakże art. 365 § 1 k.p.c. *in fine* wyraźnie stanowi, że wyjątkowo, na mocy szczególnych przepisów, skuteczne jest wobec innych osób niż strony procesu oraz organy państwowe i organy administracji publicznej. W tym wypadku w nauce mówi się o rozszerzonej prawomocności (materialnej) orzeczeń. Jednym z przykładów jest art. 479⁴³ k.p.c., w myśl którego wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznający konkretne postanowienie wzorca za niedozwolone i zakazujący jego stosowania korzysta z tzw. prawomocności materialnej rozszerzonej od momentu wpisania go do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, o którym mowa w art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c. Z tą chwilą, według judykatury (uchwała SN z dnia 19 grudnia 2003 r., III CZP 95/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 25) dochodzi do połączenia skutków prawnych orzeczenia w postaci jego rozszerzonej prawomocności materialnej i rozszerzonej powagi rzeczy osądzonej, wykluczającej ponowne wniesienie

tej samej sprawy przed Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, także przez osobę niebiorącą udziału w sprawie, w której wydano wyrok¹.

A zatem dalsze stosowanie postanowień wzorca uznanego za niedozwolone stanowi bezprawne działanie przedsiębiorcy, godzące w zbiorowe interesy konsumentów, czyli praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów w rozumieniu art. 24 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o *ochronie konkurencji i konsumentów* (Dz.U. Nr 50, poz. 331 ze zm.) [dalej: u.o.k.i.k.], zgodnie z którym:

Przez praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów rozumie się godzące w nie bezprawne działanie przedsiębiorcy, w szczególności: 1) stosowanie postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479⁴⁵ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (...).

Oznacza to, że zachodzi podstawa do realizacji ochrony konsumentów przed niedozwolonymi postanowieniami wzorca umowy i Prezes UOKiK – w trybie decyzji administracyjnej – może stwierdzić stosowanie praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów, również w odniesieniu do przedsiębiorcy, który nie był stroną postępowania sądowego zakończonego wpisaniem danej klauzuli do rejestru niedozwolonych postanowień umownych.

A zatem na gruncie praktyki orzeczniczej Prezesa UOKiK, wpis klauzuli umownej do rejestru oznacza, że postanowienie to jest zakazane we wszystkich wzorcach umów, a zakaz jego stosowania odnosi się do wszystkich przedsiębiorców zawierających umowy z konsumentami, a nie tylko do tego, przeciwko któremu zapadł wyrok SOKiK. W związku z tym, że przedsiębiorcy stosują postanowienia, których istota jest taka sama, lecz konstrukcja gramatyczna czy szyk wyrazów w zdaniu są różne, zakaz stosowania niedozwolonych postanowień odnosi się również do postanowień podobnych. Zgodnie z orzecznictwem Prezesa UOKiK, za niedozwolone uznawane są również postanowienia, których zakres jest **tożsamy** z zakresem postanowienia wpisanego do rejestru. W każdym przypadku Prezes UOKiK – orzekający o stosowaniu praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów – ma obowiązek wykazać (w toku prowadzonego postępowania administracyjnego przeciwko konkretnemu podmiotowi), że istota postanowienia kwestionowanego w postępowaniu i wynikające z niego negatywne skutki prawne dla konsumenta, są identyczne, jak w klauzuli wskazanej w rejestrze. Dokonując takiej oceny uwzględnia się przede wszystkim cel regulacji oraz okoliczności, czy jest to zbieżny cel postanowienia z ujętym już w Rejestrze. Dlatego też dla uznania, czy klauzula stanowiąca przedmiot postępowania przez Prezesem UOKiK oraz klauzula wpisana do rejestru są znaczeniowo tożsame, nie jest konieczna identyczność porównywanych postanowień. Różne zabiegi stylistyczne, zmiana użytych wyrazów, czy zastosowanie synonimów nie będą eliminowały abuzywnego charakteru danego postanowienia. Wystarczające jest zatem, aby hipoteza klauzuli kwestionowanej w toku

¹ P. Telenga, [w:] A. Jakubecki (red.), *Komentarz aktualizowany do art. 365 i 366 Kodeksu postępowania cywilnego*, wyd. LEX 2011.

postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, mieściła się w hipotezie klauzuli wpisanej do rejestru. Należy wskazać również odmienny stan faktyczny, kiedy treść klauzuli stanowiącej przedmiot postępowania oraz klauzula wpisana do rejestru będą identyczne, jednak ustalenia poczynione w toku postępowania poprowadzą do wniosku, iż skutki prawne ich stosowania dla konsumenta nie będą takie same, co może być związane np. z zastosowaniem we wzorcu umownym korzystnych dla konsumenta klauzul o charakterze wyłączeniowym, czy równoważącym (których nie było we wzorcach z których pochodzą postanowienia wpisane do rejestru). Wówczas oczywiście nie będą zachodzić podstawy do stwierdzenia praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów, o której stanowi art. 24 ust. 2 pkt 1) u.o.k.i.k.

Wskazana wyżej praktyka orzecznicza Prezesa UOKiK jest zgodna z linią orzeczniczą Sądu Najwyższego wyrażoną w uchwałach z dnia 19 grudnia 2003 r., III CZP 95/03 (publik. OSNC 2005, nr 2, poz. 25), a przede wszystkim w uchwale z dnia 13 lipca 2006 r. (sygn. akt III SZP 3/06, publik. OSNP 2007, nr 1–2, poz. 35), w której sąd stwierdził, iż:

(...) stosowanie postanowień wzorców umów o treści tożsamej z treścią postanowień uznanych za niedozwolone prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i wpisanych do rejestru, o którym mowa w art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c., może być uznane w stosunku do innego przedsiębiorcy za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów (...).

W uzasadnieniu do powyższej uchwały Sąd uznał m.in., że:

(...) praktyka naruszająca zbiorowe interesy konsumentów art. 23a u.o.k.i.k. [obecnie art. 24] obejmuje również przypadki wprowadzania jedynie zmian kosmetycznych polegających na przestawieniu wyrazów lub zastąpieniu jednych wyrazów innymi, jeżeli tylko wykładnia postanowienia pozwoli stwierdzić, że jego treść mieści się w hipotezie zakazanej klauzuli. Stosowanie klauzuli o zbliżonej treści do klauzuli wpisanej do rejestru godzi przecież tak samo w interesy konsumentów, jak stosowanie klauzuli identycznej, co wpisana do rejestru (...). Przyjęta powyżej rozszerzająca wykładnia art. 23a ustawy o ochronie (...), znajduje również uzasadnienie w dyrektywach 93/13 oraz 98/27 a także orzecznictwie ETS dotyczącym zasady efektywności (...).

Przedstawiony w przytoczonym orzeczeniu kierunek rozumowania został zaaprobowany również w dalszych uchwałach Sądu Najwyższego, np. z dnia 5 czerwca 2007 r., I CSK 117/07 oraz z dnia 11 października 2007 r., III SK 19/07. Zwolennicy powyższego stanowiska przychylają się do przyjęcia, że użyte w art. 479⁴³ k.p.c. określenie: „Prawomocny wyrok stwierdzający uznanie za niedozwolone postanowienia wzorca umowy ma skutek wobec osób trzecich” oznacza, iż postanowienie uznane za niedozwolone, po wpisaniu go do rejestru nie może być stosowane nie tylko w stosunkach konkretnego przedsiębiorcy z innymi konsumentami, ale także wykluczone jest jego stosowanie we wzorcach innych przedsiębiorców stosowanych w umowach z konsumentami, czyli we wszystkich stosunkach z konsumentami, w których zostało ono wykorzystane.

Powyższa praktyka orzecznicza Prezesa UOKiK oraz wskazana wykładnia Sądu Najwyższego zakresu pojęcia „skutku wobec osób trzecich”, kłóci się z innym, skrajnie odmiennym poglądem wyrażanym zarówno na gruncie doktryny, jak i orzecznictwa Sądu Najwyższego. Zgodnie z tym stanowiskiem, prezentowane powyżej rozumienie „skutku wobec osób trzecich”, o którym mowa w art. 479⁴³ k.p.c., prowadzi do nadania mu charakteru normy abstrakcyjnej i generalnej, co koliduje z zamkniętym konstytucyjnie katalogiem źródeł prawa (art. 87 Konstytucji RP). Pogląd, że **abstrakcyjna kontrola wzorca umownego nie może prowadzić do generalnego wyłączenia danej klauzuli z obrotu, a w związku z tym, iż powaga rzeczy osądzonej nie może rozciągać się na podobne lub nawet takie same postanowienia stosowanego przez innego przedsiębiorcę w innym wzorcu**, wyraził ostatnio Sąd Najwyższy w uchwałach z dnia 13 grudnia 2013 r. (III CZP 73/13). W uzasadnieniu sąd stwierdził m.in., iż:

Przyjęcie, że wpisanie postanowienia wzorca umowy do rejestru postanowień wzorców umownych uznanych za niedozwolone wobec jednego przedsiębiorcy nie uprawnia samo przez się do uznania go za niedozwolone wobec innego przedsiębiorcy określa także wyraźnie wykładnię art. 24 ust. 2 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Przepis ten nie uprawnia Prezesa UOKiK do samodzielnego określenia, czy postanowienie wpisane do wspomnianego rejestru w związku z wydaniem wyroku przeciwko jednemu przedsiębiorcy mogą być uznane za takie wobec innego przedsiębiorcy. Nie wystarczy bowiem stwierdzenia, że oceniane postanowienia łączy ten sam zamiar i cel jakiego one służą. Jeszcze raz należy podkreślić, że kontrola abstrakcyjna wzorca umownego nie może być przeprowadzona w oderwaniu od konkretnych stosunków określonego przedsiębiorcy z konsumentami a do tego uprawniony jest tylko sąd ochrony konkurencji i konsumentów, a nie samodzielnie Prezes UOKiK.

Kierunek powyższego rozumowania Sąd Najwyższy podtrzymał w orzeczeniu z dnia 12 lutego 2014 r. (sygn. akt III SK 18/13) stwierdzając, że:

z utrwalonego obecnie orzecznictwa Sądu Najwyższego w przedmiocie skutków wyroku wydanego w postępowaniu w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone, zakreślonego wpisem konkretnego postanowienia do rejestru niedozwolonych postanowień umownych, wynika, iż ani wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, ani wpis postanowienia do rejestru nie wiąże w sprawach dotyczących innego przedsiębiorcy, nawet jeżeli kwestionowane w takim postępowaniu postanowienia wzorca umowy mają tożsame brzmienie, co postanowienia uznane wcześniej za niedozwolone i wpisane do rejestru (wyroki Sądu Najwyższego z 20 września 2013 r., II CSK 708/12; z 23 października 2013 r., IV CSK 142/13; postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2011 r., I CSK 676/10; uchwały Sądu Najwyższego z 7 października 2008 r., III CZP 80/08, OSNC 2009 nr 9, poz. 118; z 13 stycznia 2011 r., III CZP 119/10, OSNC 2011 nr 9, poz. 95).

Sąd stwierdził również, iż taki kierunek linii orzeczniczej jest zbliżony z dominującym w piśmiennictwie poglądem, zgodnie z którym:

wyrok uwzględniający powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone obejmuje swymi skutkami tylko pozwanego przedsiębiorcę oraz inne podmioty, którym przysługiwałaby legitymacja czynna do wytoczenia powództwa w sprawie o uznanie tego postanowienia w tym konkretnym wzorcu umowy za niedozwolone, a zatem tylko konsumentów związanych postanowieniami tego wzorca.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Najwyższy wyraził ponadto opinię, iż „rozszerzona interpretacja art. 479⁴³ k.p.c. w związku z art. 7 dyrektywy 93/13² mogłaby zostać uznana za niezgodną z prawem unijnym”, nie przesądzając jednak o istnieniu tej niezgodności.

Zgodnie zatem z powyższą interpretacją, za **niedozwolone należy uznać tylko takie wzorce umowne** stosowane przez przedsiębiorcę, o których mowa w art. 24 ust. 2 pkt 1 u.o.k.i.k., które były przedmiotem oceny SOKiK i w konsekwencji zostały uznane za niedozwolone oraz wpisane do rejestru. Zakaz ich stosowania dotyczyłby tylko przedsiębiorców, przeciwko którym prowadzono postępowanie. W związku z tym nie można rozszerzać tego zakazu zarówno na inne podmioty, jak też na klauzule o podobnym brzmieniu. Tym samym uznanie klauzuli za abuzywną i jej wpis do rejestru nie stanowi *res iudicata* w odniesieniu do klauzul o podobnym brzmieniu, które nie stanowiły przedmiotu postępowania przed SOKiK. Mając na uwadze powyższe, należy stwierdzić, że wpis postanowienia wzorca umowy do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone obliuguje do niestosowania takiego postanowienia we wzorcu umów zawieranych z konsumentami **jedynie tego przedsiębiorcę**, w stosunku do którego zapadł prawomocny wyrok sądowy w tym przedmiocie. Powinno się ta natomiast nie ciąży na przedsiębiorcach, którzy posługują się w swoich wzorcach umowy takim samym postanowieniem, lub postanowieniem podobnym.

Pojawienie się powyższej interpretacji, nie oznacza jednak radykalnej zmiany kierunku orzecznictwa Sądu Najwyższego w tym zakresie, ponieważ równolegle sąd wypowiada się również za wykładnią odmienną – dokonaną w przytoczonej wyżej uchwale z dnia 13 lipca 2006 r. Przykładowo, w postanowieniu z dnia 19 marca 2014 r. (sygn. akt I CSK 20/14) Sąd Najwyższy – odnosząc się do ww. uchwały SN z dnia 13 grudnia 2013 r. – stwierdził, iż nie podziela wyrażonego w niej rozumienia znaczenia prawomocnego wyroku, o którym mowa w art. 479⁴³ k.p.c. W uzasadnieniu sąd zauważył m.in., iż:

to że sąd dokonuje tzw. abstrakcyjnej kontroli postanowienia wzorca umownego, a prawomocny wyrok stwierdzający uznanie za niedozwolone postanowienia wzorca umowy jest skuteczny wobec osób trzecich w żadnym razie nie oznacza, iż postanowienie uznane za niedozwolone, po wpisaniu go do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, ma charakter normy generalnej i abstrakcyjnej. Jest oczywiste, że takie ujęcie godziłoby bezpośrednio i wprost w postanowienia Konstytucji normujące kompetencje do stanowienia norm prawnych. W rozważanym wypadku nie mamy jednak do

² Zob. Dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE 1993 L 95, wyd. specjalne polskie Dz.U.UF-sp.15–2-288).

czynienia z prawotwórczą działalnością sądu, lecz z klasycznym stosowaniem prawa. Natomiast z woli samego ustawodawcy prawomocny wyrok stwierdzający uznanie za niedozwolone postanowienia wzorca umowy ma, po wpisaniu go do właściwego rejestru, skutek wobec osób trzecich. W konsekwencji rozszerzona prawomocność wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 479⁴³ k.p.c.) uzasadnia odrzucenie pozwu w razie wytoczenia powództwa przez inną stronę powodową przeciwko innej stronie pozwanej, jeżeli przedmiotem sporu są takie same postanowienia wzorca, jak wpisane do rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK.

Zatem zgodnie z powyższym orzeczeniem Sądu Najwyższego, rozszerzona prawomocność wyroków SOKiK oznacza, że postanowienie uznane za niedozwolone, po wpisaniu go do rejestru, nie może być stosowane nie tylko w stosunkach konkretnego przedsiębiorcy z innymi konsumentami, ale także **wykluczone jest jego stosowanie we wzorcach innych przedsiębiorców stosowanych w umowach z konsumentami**, czyli we wszystkich stosunkach z konsumentami, w których zostało ono wykorzystane. Konsekwencją tego jest uznanie, iż wyrok SOKiK stwarza powagę rzeczy osądzonej także w sprawie pomiędzy innymi stronami, niż strony procesu, w którym zapadł, o ile tylko nowa sprawa pomiędzy innymi stronami dotyczy postanowienia wzorca umowy o takiej samej treści – a zatem pozew dotyczący klauzuli identycznej lub zbliżonej treściowo do postanowienia, które już zostało wcześniej wpisane do rejestru, podlega odrzuceniu. Z powyższego orzeczenia wynika ponadto jednoznacznie, iż cytowany wyżej art. 24 ust. 2 pkt 1) u.o.k.i.k, uprawnia Prezesa UOKiK do orzekania o stosowaniu praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów, polegającej na stosowaniu postanowień wpisanych do rejestru, nie tylko w odniesieniu do przedsiębiorcy, którego dotyczył pozew o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone, ale wobec każdego innego przedsiębiorcy stosującego postanowienia wpisane do rejestru. Wbrew opiniiom, wyrażanym przez krytyków praktyki orzeczniczej Prezesa UOKiK w tym zakresie, orzekanie (w trybie decyzji administracyjnej) o stosowaniu klauzul abuzywnych, nie odbywa się automatycznie po stwierdzeniu identycznych jak w rejestrze (lub podobnych) zapisów umownych, ale – o czym wspomniano wyżej – na organie orzekającym ciąży obowiązek wykazania, że istota postanowienia kwestionowanego w indywidualnym postępowaniu i wynikające z niego negatywne skutki prawne dla konsumenta, są identyczne, jak w klauzuli wskazanej w rejestrze.

Co do bieżącego orzecznictwa SOKiK w sprawach o uznanie postanowienia wzorca umownego za niedozwolone, lub z odwołań w sprawach praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów (w zakresie ww. art. 24 ust. 2 pkt 1) u.o.k.i.k.), to również nie jest ono jednolite. Różne składy orzekające odwołują się do obu przywołanych wyżej poglądów, a skrajnie różne rozstrzygnięcia potrafią zapadać jednego dnia. Przykładowo dnia 9 września 2014 r. w pierwszej ze spraw (sygn. akt. XVII AmC 12672/12), SOKiK **odrzucił pozew** przeciwko przedsiębiorcy T. o uznanie za niedozwolone i zakazanie wykorzystywania przez pozwanego postanowienia wzorca umowy dotyczącej dostawy Internetu, podając jako podstawę prawną rozstrzygnięcia art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. W ustnym uzasadnieniu Sąd wyjaśnił, iż powaga rzeczy osądzonej wynikająca z rozszerzonej mocy wiążącej, o jakiej mowa w art. 479⁴³ k.p.c. obejmuje również po stronie

pozwanej innych przedsiębiorców, którzy posługują się wzorcem umowy zawierającym postanowienie wpisane do rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK. Sąd uzasadniając pogląd odnośnie zaistnienia przesłanki do odrzucenia pozwu, powołał klauzule nr 4461 i nr 3272. Druga ze spraw rozpatrywana dnia 9 września 2014 r. przez SOKiK na skutek odwołania przedsiębiorcy L od decyzji Prezesa UOKiK, w której zakwestionowano cztery postanowienia we wzorcach umów stosowanych przez L jako tożsame z postanowieniami wpisanymi do Rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone pod poz. 783, 784, 1977 i 1979. Zgonie z wyrokiem wydanym przez SOKiK, uchylono zaskarżoną decyzję, a jako podstawę prawną rozstrzygnięcia sąd podał brak spełnienia przesłanek z art. 24 ust. 2 pkt 1 u.o.k.i.k. Swoje stanowisko Sąd oparł głównie na analizie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2014 r. sygn. akt III SK 18/13 (wyrażającym pogląd, zgodny z cytowanym wyżej orzeczeniem SN z dnia 13 grudnia 2013 r.) stwierdzając, iż w pełni podziela zawarte w nim uzasadnienie prawne. W konkluzji Sąd podniósł, iż w sprawie brak jest tożsamości zakwestionowanych postanowień umownych z postanowieniami wpisanymi do rejestru pod poz. 783, 784, 1977 i 1979, albowiem **wpisy te dotyczyły innych podmiotów, nie zaś strony powodowej**. A zatem jednego dnia różne składy orzekające SOKiK zajęły krańcowo odmienne stanowiska, odnośnie oceny podobnego problemu prawnego (tj. prawomocności rozszerzonej).

Reasumując, przepisy dotyczące rozszerzonej prawomocności wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone i związane z tym zagadnieniem przepisy dotyczące praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów są coraz częściej uznawane przez komentatorów za niejednoznaczne. Ze względu na wagę skutków ich interpretacji coraz częściej postulowane jest ich doprecyzowanie³, czy nawet wypowiedzenie się Trybunału Konstytucyjnego⁴. Jednocześnie wykładnia tych przepisów dokonywana przez Sąd Najwyższy charakteryzuje się znaczną rozbieżnością, co przekłada się na niejednolite, aktualne orzecznictwo sądów powszechnych (SOKiK i Sądu Apelacyjnego), które – jak wskazano na powyższych przykładach – interpretują zagadnienie rozszerzonej prawomocności w skrajnie różny sposób. ●

³ Zob. A. Oponowicz, *Niedozwolone postanowienia wzorców umów zawieranych z konsumentami – zmienne tendencje w polskim orzecznictwie sądowym*, „IKAR Internetowy Kwartalnik Antymonopolowy i Regulacyjny” 2014, nr 4(3), s. 21–38, <http://ikar.wz.uw.edu.pl/numery/18/pdf/21.pdf>.

⁴ Zob. M. Kaliński, P. Winczorek, *W sprawie zakresu skutków uznania postanowienia wzorca umownego za niedozwolone i jego zgodności z Konstytucją RP*, „Przegląd Sądowy” 2013, wrzesień, s. 7–19.



Okręgowa Izba Radców Prawnych we Wrocławiu

ul. Włodkowica 8, 50-072 Wrocław

Telefony:

tel./fax (71) 793-70-94

tel./fax (71) 793-70-95

tel./fax (71) 793-70-96

E-mail: sekretariat@oirp.wroclaw.pl

msadowski@oirp.wroclaw.pl

g.bar@bar-rojowska.pl

biuro.rady@oirp.wroclaw.pl

strona internetowa: www.oirp.wroclaw.pl